



Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa



Zarząd Okręgu Małopolskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, tom XII

Krzysztof Pięciak o harcerzach i miejscu egzekucji
Polaków w Krzesławicach

Aleksander Radica o harcerstwie w Zdołbunowie

Wojciech Wróblewski o szczepie „Puszcza”
w Niepołomicach

Urszula Kret o lednickich talentach

Krzysztof Wojtycza o „Chytrym Jastrzębiu”
i „Kormoranie Samotniku”

Marcin Kapusta o dokumencie „Białej Piątki”
z roku 1925



Kraków 2016

KRAKOWSKI ROCZNIK HISTORII HARCERSTWA

Zarząd Okręgu Małopolskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, tom XII



Kraków 2016

Redakcja:
WOJCIECH HAUSNER (redaktor naczelny)
MARCIN KAPUSTA
URSZULA KRET
KATARZYNA ONDERKA
BARTOSZ RZOŃCA

Copyright by Zarząd Okręgu Małopolskiego ZHR, listopad 2016

ISSN 1895-6319

Tytuł dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa
w Krakowie

Wydawca
Zarząd Okręgu Małopolskiego ZHR
Kraków, ul. Grzegórzecka 45–47

Projekt okładki
Maciej Skoczyński „artKKG”

Przygotowanie do druku
Wydawnictwo PLUS

Druk
Drukarnia Drukmar
ul. Rzemieślnicza 10, Zabierzów

SPIS TREŚCI

Harcerstwo w walce 1939–1945

- 5** Krzysztof Pięciak
Miejsce egzekucji w krakowskich Krzesławicach a konspiracyjne harcerstwo

Harcerstwo poza granicami Polski

- 13** Aleksander Radica
Środowisko harcerskie w Zdobunowie

Harcerstwo niepokorne 1980–1989

- 19** Wojciech Wróblewski
Szczep Puszca im. Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach – przyczynek do historii harcerstwa niepokornego. W 40 rocznicę powstania

Harcerska historia wczoraj (od 1989)

- 47** Urszula Kret
Lednickie talenty

Biografie

- 57** Krzysztof Wojtycza
Hm. Ryszard Wcisło „Chytry Jastrząb” (1933–2015)
- 66** Krzysztof Wojtycza
Łukasz Norbert Węsierski „Kormoran Samotnik” (1943–2015)
- 70** Anna Czesak
Magdalena Grodzka-Guzkowska (1925–2014)
- 73** Łukasz Hajduk
Z kalendarza nowosądeckiego harcerstwa – Bronisława Szczepaniec „Skrzętna Pszczoła”

Archiwalia

- 83** Marcin Kapusta
Przyczynek do historii „Białej Piątki” z roku 1925

Varia

- 87** Bartosz Rzońca
Kolekcja harcerska Muzeum Historycznego Miasta Krakowa
- 94** Katarzyna Onderka
O wystawie harcerskiej „Czuwajmy! / Be Prepared!” podczas Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016
- 98** Marcin Kapusta
Harcerstwo niepokorne w sztafecie pokoleń walki o niepodległość

Kronika harcerskiego życia

- 101** Urszula Kret
Kronika Okręgu Małopolskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. 2015 rok
- 134** *Noty o autorach*

Krzysztof Pięciak

MIEJSCE EGZEKUCJI W KRAKOWSKICH KRZESŁAWICACH A KONSPIRACYJNE HARCERSTWO

W 1939 roku Kraków został zajęty przez Wehrmacht już 6 września. W krótkim czasie w mieście pojawiły się niemieckie struktury odpowiedzialne za szerzenie terroru, przede wszystkim Gestapo z siedzibą w budynkach przy ul. Pomorskiej 2. Już w pierwszych dniach wojny rozpoczęły się akcje represyjne wymierzone szczególnie w elity oraz żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego, osoby związane z tworzącym się ruchem oporu oraz zwykłych obywateli. Większość aresztowanych przetrzymywano w więzieniach na ul. Montelupich (tzw. Monte), oraz św. Michała przy ul. Senackiej. Część zatrzymanych była rozstrzeliwana przez okupantów. W Krakowie znane są liczne miejsca egzekucji Polaków. Jednym z nich jest Fort 49 Krzesławice¹. W niniejszym artykule autor podejmie próbę odpowiedzi na pytanie: czy w tych egzekucjach zginęli przedstawiciele konspiracyjnego harcerstwa i w jakich okolicznościach.

Egzekucje w Krzesławicach

Zbudowany za czasów monarchii Habsburgów fort w Krzesławicach stanowił część zewnętrznego pierścienia Twierdzy Kraków. W okresie międzywojennym był użytkowany przez Wojsko Polskie, m.in. znajdowała się tam wojskowa radiostacja oraz skład amunicji. Fort był odległy od centrum miasta o ok. 13 km, oddalony od zabudowań i otoczony drzewami. Dzięki

¹ A. Chwalba, *Okupacyjny Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2011, *passim*; *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach w latach 1939–1941. Oparte na materiałach Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*, Kraków–Nowa Huta 1956, s. 7; W. Hein, Cz. Jakubiec, *Montelupich*, Kraków–Wrocław 1985, s. 240; S. Pater, *Nad ujściem Dłubni do Wisły. Walka i męczeństwo podczas okupacji niemieckiej na terenie obecnej Nowej Huty w latach 1939 do 1945*, Kraków–Nowa Huta 1989, s. 25–26.

temu z daleka był on niewidoczny, nie dało się też z większej odległości zobaczyć, co dzieje się wewnątrz wałów ziemnych. W pobliżu przebiegała szosa Kraków–Kocmyrzów, ułatwiająca transport więźniów. Najprawdopodobniej dlatego został przez Niemców wybrany na miejsce egzekucji².

Po raz pierwszy Niemcy pojawili się w forcie wkrótce po zajęciu Krakowa. Wywieźli wówczas znajdującą się w nim amunicję. Egzekucje w Krzesławicach zaczęły się już w październiku 1939 roku, z okresu od 11 X 1939 do 7 XII 1941 roku znanych jest dwanaście dokładnych dat i jedna niepewna („około połowy listopada”). Wiadomo na pewno, że w Forcie nr 49 ginęli zatrzymani przetrzymywani wcześniej w więzieniach na Montelupich i w więzieniu św. Michała na ul. Senackiej. Najwięcej osób – około 150 – zginęło latem 1940 roku, w dniach 29 VI, 2 VI i 4 VI. Był to element niemieckiej akcji AB (niem. Außerordentliche Befriedungsaktion), wymierzonej w elity polskiego społeczeństwa. Egzekucje te były największymi w tym okresie w dystrykcie krakowskim Generalnego Gubernatorstwa.

Daty oraz liczby ofiar egzekucji prezentuje poniższa tabela. Nie znaleziono informacji wskazujących, że po 1941 roku w forcie odbywały się kolejne rozstrzeliwania.

Data	Liczba ofiar	Więzienie	Uwagi
11 X 1939	brak danych		
14 XI 1939	ok. 50 więźniów śledczych	św. Michała	
16 XI 1939	12 mężczyzn i 3 kobiety		
14 XII 1939	brak danych	św. Michała	
14 i 1940	36 osób	św. Michała	
20 i 1940	brak danych		
29 III 1940	brak danych	Montelupich i św. Michała	
6 VI 1940	brak danych		
29 VI 1940	50 ofiar, w tym 5 kobiet	Montelupich	w tym 35 zakładników z Mysłenic [*]

* 21 VI 1940 r. W Mysłenicach po domniemanych akcjach sabotażowych aresztowano 10 zakładników, a po eksplozji w budynku pocztowym 23 VI dalszych 25 osób (w tym 2 kobiety), które tego samego dnia wywieziono do Krakowa i osadzono na Montelupich. Rozstrzelano ich 29 VI 1940 r. Zob. *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 27–31.

² *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 1–5; A. Chwalba, dz. cyt., s. 177–178.

³ *Zagłada polskich elit Akcja AB-Katyni*, praca zbiorowa, Warszawa 2006, s. 6–12, 62.

2 VII 1940	łącznie 121 ofiar	Montelupich	planowano rozstrzelać 128 osób, 6 zbiegło z więzienia 2 VII, 1 zginął podczas próby ucieczki ^{**}
4 VII 1940			
12 III 1941	brak danych		
7 XI 1941	brak danych		

^{**} Tamże, s. 33–35. W dniach 2 i 4 VII 1940 r. Niemcy planowali rozstrzelać 128 kobiet i mężczyzn. Rankiem 2 lipca grupa więźniów (Stanisław Marusarz, Aleksander Bugajski, prof. Warczewski, Sadowski i inni – łącznie 45 przebywających w celi) podjęła próbę ucieczki z więzienia na Montelupich. Sześciu udało się zbiec, jeden zginął postrzelony w oknie. Pozostałych skazańców zamordowano w Krzesławicach.

Źródła tabeli: *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach w latach 1939–1941. Oparte na materiałach Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*, Kraków-Nowa Huta 1956, s. 6–36; T. Wroński, *Fort Krzesławicki – miejsce masowych egzekucji Polaków w Krakowie w latach 1939–1941*, Warszawa 1981, s. 7–26; zeznanie Antoniego Grzesika (byłego dozorczy fortu) przed Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie.

Jesienią 1945 roku Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce rozpoczęła badania na forcie krzesławickim, trwające od 15 X do 6 XII 1945 roku. W fosach fortecznych odkryto 29 grobów zbiorowych. Ekshumowano 440 zwłok, w tym 18 kobiecych. Na podstawie rozpoznania przez rodziny, dokumentów pisemnych i zeznań świadków udało się zidentyfikować 104 osoby (ok. 23%). Ustalono także listę 78 prawdopodobnych ofiar. W przypadku 125 ofiar udało się zidentyfikować przyczynę aresztowania: oskarżenie o działalność w ruchu oporu (33,6%), więźniowie śledczy (22,4%), przekraczanie granicy (16%), aresztowania represyjne w odwecie za zamachy (9%) i inne⁴.

Harcerze zamordowani w Krzesławicach

W Krakowie harcerska działalność konspiracyjna zaczęła się już we wrześniu 1939 roku. z własnej inicjatywy zaczynały działać drużyny harcerskie (m.in. 5., 6., 8., 10., 13. KDH). Nadrzędną strukturą, która podporządkowywała sobie mniejsze grupy, stała się konspiracyjna Komenda Krakowskiej Chorągwi Harcerzy na czele z phm. Stanisławem Rączkowskim ps. „Stach”

⁴ *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 6–21; S. Pater, dz. cyt., s. 25; T. Wroński, dz. cyt., s. 9, 26.

i jego zastępcą (od czerwca 1940 komendantem) hm. Sewerynem Udziłą ps. „Jus”, „Stefan”, „Lubicz”. W styczniu 1940 roku Krakowska Chorągiew została formalnie podporządkowana Naczelnikowi Szarych Szeregów hm. Florianowi Marciniakowi ps. „Szary”. Jednym z pierwszych zadań, jakie stanęły przed organizacją harcerską, była pomoc w organizowaniu przerzutów żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego przez Nowy Targ, Muszynę i Nowy Sącz na Węgry⁵.

W strukturach krakowskiego harcerstwa do 1941 roku kilkakrotnie dochodziło do „wsyp”. 28 czerwca 1940 roku w wyniku złapania jednego z kurierów Gestapo podjęło nieudaną próbę schwytania „Stacha”. Wiosną 1941 roku zatrzymano grupę instruktorów związanych z 8 KDH: M. Matuszyńskiego, J. Langmana, K. Szostaka i M. Felgera, 24 kwietnia tegoż roku Niemcy aresztowali komendanta hm. S. Udzielę. Znamy nazwiska innych działaczy harcerskich aresztowanych w tym czasie w Krakowie: K. Wajdzińskiego, T. Żaka, M. Ślęzaka, S. Kunzego, W. Borelowskiego, K. Denkera, T. Górczyńskiego, J. Mostowskiego, J. Kreta, W. Duteckiego, T. Wąsowieza, Jamrozka i innych. Część z nich schwytano w wyniku „wsypy” w chorągwi rzeszowskiej, gdzie „wpadł” m.in. jeden z organizatorów rzeszowskiej konspiracji A. Jamrozek. W tym samym czasie w Krakowie Gestapo rozbiło także kilka siatek wojskowych. Znany jest także szereg nazwisk mniej znanych harcerzy, członków drużyn krakowskich, aresztowanych do końca 1941 roku⁶. Porównanie list aresztowanych działaczy krakowskiego harcerstwa ze znanymi z nazwiska ofiarami egzekucji w forcie w Krzesławicach daje zaskakujący rezultat: żadne z nazwisk się nie pokrywają. Co więcej, w przypadku niektórych krakowskich harcerzy (m.in. hm. S. Udzieli) wiadomo na pewno, że zostali wywiezieni do obozu w Auschwitz i tam zginęli.

Inaczej wyglądała sytuacja w harcerstwie przemyskim. Przed wybuchem wojny było ono podporządkowane Lwowskiej Chorągwi Harcerzy. Wraz z podziałem Polski pomiędzy III Rzeszę i Związek

⁵ S. Porębski, *Krakowskie Szare Szeregi*, Kraków 1985, s. 15–27. M. Kurowska, *Powstanie i pierwszy okres działalności krakowskich Szarych Szeregów. Wrzesień 1939 – maj 1941*, http://www.kedyw.info/wiki/Magdalena_Kurowska,_Powstanie_i_pierwszy_okres_dzialalnosc_krakowskich_Szarych_Szeregow._Wrzesien_1939_-_maj_1941, dostęp 3 XI 2015 r.

⁶ S. Porębski, dz. cyt., s. 15–27, 48–50; M. Kurowska, dz. cyt.; T. Gąsiorowski, *Trudna wiosna 1941 roku*, http://malopolskawiiwojnie.pl/index.php?title=Trudna_wiosna, dostęp 3 XI 2015 r.; S. Dąbrowa-Kostka, *Wielka krakowska wyspa*, http://www.kedyw.info/wiki/Stanislaw_D%C4%85browa-Kostka_%281972%29,_Wielka_krakowska_wyspa, dostęp 3 XI 2015 r.

Radziecki łączność między poszczególnymi grupami została zerwana. Organizacyjnie wschodnia część miasta podporządkowała się harcerskiej komendzie Obszaru Wschodniego we Lwowie, a Zasanie Chorągwi Krakowskiej. W rezultacie powstało kilka niezależnych organizacji, które dopiero z czasem podporządkowywały się strukturom nadrzędnym (Szarym Szeregom lub ZWZ)⁷.

W październiku 1939 roku w Przemyślu na Zasaniu (po stronie niemieckiej) członkowie Harcerskiego Klubu Sportowego „Czuwaj” utworzyli organizację konspiracyjną o nazwie „Orzeł Biały”. Zajmowała się ona przerzutem oficerów i innych osób przez San, z prawobrzeżnego Przemyśla i dalej na Węgry. W jej skład wchodził: Władysław Lechowicz, Jan Wiśniewski, Józef Górecki, Bolesława Sarkandówna, Janina i Helena/Zofia⁸ Dziusówny, Jan Paradysz, bracia Aleksander, Włodzimierz, Tadeusz³, Mieczysław i Bolesław Bilanowie, bracia Zbigniew i Marian/Zdzisław Szczepańscy.

Działalność „Orla Białego” trwała krótko: 5 stycznia 1940 roku Gestapo aresztowało członków organizacji: czterech braci Bilanów (tylko Włodzimierz uniknął aresztowania), W. Lewkowicza, M. i Z. Szczepańskich. Dzień później złapano łączniczkę tajnej poczty na Węgry B. Sarkandównę. Aresztowano także (data nieznana) łączniczki z Szarymi Szeregami, siostry Dziusówny. Osadzono ich w więzieniu na Montelupich¹⁰.

18 lipca 1940 roku do obozu w Auschwitz wywieziono czterech braci Bilanów. Aleksander otrzymał numer 1379, zginął tam w nocy 16/17 III 1942. Tadeusz otrzymał numer 1372, 9 VI 1942 przewieziony do Mauthausen, zginął tam 7 V 1943 roku. Mieczysław i Bolesław przeżyli wojnę. Do Auschwitz wywieziono także prawdopodobnie W. Lewkowicza¹¹. Nieznany jest los Józefa Góreckiego. Los pozostałych rozstrzygnął się w połowie 1940 roku. 28 VI pięćdziesięciu więźniów z celi śmierci nr 87 na Montelupich wywieziono do Krzesławic, by wykopali sobie groby. Dzień

⁷ S. Krakowski, *Tropami przemyskiego harcerstwa*, Przemyśl 1998, s. 90–91.

⁸ S. Krakowski podaje imię Zofia (dz. cyt., s. 141), natomiast na stronie <http://wojnowp.republika.pl/opor/op2.html> (dostęp 10 XI 2015), poświęconej ruchowi oporu w Przemyślu Helena i takie też imię podaje lista zamordowanych w: *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 16.

⁹ S. Krakowski podaje imię Marian, *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, a na s. 17 Zdzisław.

¹⁰ S. Krakowski, dz. cyt., s. 91–92, 137–138, 141–142, 152, 158, 160–161.

¹¹ Tamże, s. 137–138, 152; tegoż, *Harcerski Klub Sportowy „Czuwaj” w Przemyślu. Sylwetki założycieli, członków zarządu, kierowników sekcji i zawodników*, www.zhpprzemysl.cba.pl/pliki/harcerski_klub_sportowy_czuwaj.doc, dostęp 10 XI 2015; <http://wojnowp.republika.pl/opor/op2.html>, dostęp 10 XI 2015.

później, 29 VI, rozstrzelano członków harcerskiej organizacji „Orzeł Biały”: braci Szczepańskich, B. Sarkandównę i siostry Dzius¹².

Wiadomo, że tego samego dnia rozstrzelano także małżeństwo Jadwigę i Wacława Bilińskich i S. Reisnera, których także aresztowano wiosną 1940 roku w Przemyślu, oraz kilka osób schwytanych podczas próby przekraczania granicy z Węgrami, ale nie wiadomo, czy miały one związek z organizacją „Orzeł Biały” lub działalnością harcerską¹³.

Niewiele wiemy o harcerzach zamordowanych w Krzesławicach. Siostry Dziusówny były łączniczkami Szarych Szeregów, najpewniej między Krakowem a Przemyślem. Ich śmierć w Krzesławicach ustalono na podstawie pism znalezionych przy zwłokach oraz ustalenia jako zaginionych z Montelupich w okresie mordów w Krzesławicach¹⁴. Władysław Lewkowicz był członkiem HKS „Czuwaj” i studentem¹⁵. Bolesława Sarkandówna, także studentka, była łączniczką tajnej poczty konspiracyjnej na Węgry. O jej śmierci w Krzesławicach wiadomo z informacji rodziny, zwłoki nie zostały zidentyfikowane¹⁶. Marian Szczepański studiował weterynarię na Uniwersytecie Jana Kazimierza, był lekkoatletą i członkiem HKS „Czuwaj”. Jego brat Zbigniew studiował prawo na tej samej uczelni. Obu upamiętnia tablica „Pro memoria” na grobowcu rodzinnym Szczepańskich na cmentarzu głównym w Przemyślu¹⁷.

Podsumowując, analizując listę zamordowanych w Krzesławicach oraz dostępne informacje dotyczące małopolskiego harcerstwa, można wysnuć następujące wnioski. Egzekucje w Forcie 49. nie były akcją wymierzoną bezpośrednio przeciwko harcerstwu. Ich ofiarami padli liczni działacze wojskowych i cywilnych organizacji konspiracyjnych, w tym także przemyskiej grupy „Orzeł Biały”, zajmującej się przerzucaniem ludzi przez San ze strony radzieckiej na niemiecką i dalej na Węgry. Nie wiadomo natomiast, by którykolwiek z czołowych działaczy krakowskiego harcerstwa aresztowanych do 1941 roku został zamordowany w Krzesławicach. Być może ofiarą tych egzekucji padli szeregowi druhowie bądź współpracownicy i sympatycy harcerstwa aresztowani w tym okresie. Nie jest jednak możliwe dokładne ustalenie, czy tak się stało: spośród 440 ofiar znanych z nazwiska

¹² *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 14–17, 30, 38–39; S. Krakowski, dz. cyt., s. 141–142, 152, 158, 160–161.

¹³ *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 32–33, 38–39.

¹⁴ Tamże, s. 16; S. Krakowski, dz. cyt., s. 141–142.

¹⁵ S. Krakowski, dz. cyt., s. 152.

¹⁶ Tamże, s. 158, *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 16.

¹⁷ S. Krakowski, dz. cyt., s. 160–161, *Zbrodnie hitlerowskie w Krzesławicach...*, s. 17.

jest tylko 104; ponadto niewiele drużyn i szczepli harcerek udostępnia listy druhow, którzy zginęli w okresie okupacji¹⁸. Być może publikacja większej ilości nazwisk pozwoliłaby na nowe ustalenia. Wszystkich zamordowanych w Krzesławicach upamiętniono odsłoniętym 6 VI 1957 roku pomnikiem projektu Marii Rajnochowej¹⁹. Ponadto droga prowadząca do fortu nosi nazwę Poległych w Krzesławicach. W samym forcie znajduje się obecnie prowadzony przez Franciszka Dziadonia Młodziejowy Dom Kultury, w którym urządono izbę pamięci poświęconą ofiarom egzekucji.

Od redakcji:

Tekst referatu przedstawionego na konferencji „Krakowskie harcerstwo z lat 1939–1945 w służbie Polskiego Państwa Podziemnego” zorganizowanej przez Stowarzyszenie Szarych Szeregów O/Kraków, Muzeum Armii Krajowej w Krakowie i Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 15.11.2014 r.

¹⁸ Taką listę udostępniła m.in. Piątka Krakowska – 5 KDH „Wichry”: <http://www.wichry.pl/historia/oni-oddali-zycie>, dostęp 10 XI 2015.

¹⁹ S. Pater, dz. cyt., s. 26–27.

Aleksander Radica

ŚRODOWISKO HARCERSKIE W ZDOŁBUNOWIE

Opowieść o środowisku harcerskim w Zdobunowie rozpoczniemy od opisu miasta i jego położenia w II Rzeczypospolitej.

Powiat zdobunowski był jednym z najmniejszych w przedwojennym województwie wołyńskim, które przed rokiem 1939 zajmowało obszar 35,7 tys. km² i liczyło 11 powiatów. Zdobunów, stolica powiatu, to miasto położone nad rzeczką Uścią, duży węzeł kolejowy, skąd można było dojechać do Lwowa, Warszawy i Kijowa. Dzięki takiemu usytuowaniu Zdobunów dość szybko się rozwijał i rozrastał. Wśród około 12 tys. mieszkańców w 1939 roku blisko 50% stanowili Polacy, chociaż w powiecie przeważali Ukraińcy (w skali powiatu Polaków było tylko ok. 13, 6%).

Pierwsze zastępy i drużyny harcerskie powstały w Zdobunowie przy szkołach różnego typu. Istniało tam gimnazjum humanistyczne, szkoła rzemieślniczo-przemysłowa, dwie polskie szkoły podstawowe (siedmioklasowe) oraz czeska, żydowska i ukraińska, a także szkoła zawodowa dla młodzieży terminującej w prywatnych zakładach rzemieślniczych. Ten pierwszy okres zawiązywania się skautingu w Zdobunowie łączy się z nazwiskami Henryka Glassa, Jana Łatyszkiewicza, Władysława Nekrasza i Stanisława Sedlaczka.

Mimo że Lwów, w którym zrodziło się harcerstwo, znajdował się znacznie bliżej, Zdobunów miał ścisły związek i bezpośrednie powiązania ze skautingiem działającym w Kijowie.

Pierwsze oficjalne wzmianki o koedukacyjnej drużynie skautów działającej przy pierwszej polskiej szkole przypadają na kwiecień 1918 roku, gdy odradza się Polska Macierz Szkolna. Drużynowym tej drużyny był nauczyciel dh Szabelski. Pod koniec pierwszego kwartału 1918 roku drużyna została podzielona na męską i żeńską. Drużyna męska obrała sobie za patrona Tadeusza Kościuszkę, a żeńska Emilię Plater.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej wielu uczniów najstarszych klas, którzy stanowili starszyznę harcerką, wstąpiło w szeregi wojskowych. Rewolucja październikowa 1917 roku przyniosła w Zdołbunowie manifestację kolejarzy oraz budzenie narodowo-społeczne państwowości polskiej i zryw patriotyczny młodzieży. Po wkroczeniu oddziałów Wojska Polskiego do Zdołbunowa w sierpniu 1919 roku nastąpiło też ożywienie ruchu harcerskiego. Rok 1921 przynosi ustalenie granic państwowych oraz tak zwaną normalizację życia. Od stycznia 1921 roku ponownie zaczyna się aktywna praca drużyn tak męskiej, jak i żeńskiej. Po Edwardzie Januszewskim drużyną męską obejmuje dh Władysław Bogusławlewicz, który przyjechał z Kijowa. W 1922 roku powstaje Hufiec Harcerski w Zdołbunowie, który prowadzi dh Władysław Bogusławlewicz, a drużynowym I Żeńskiej Drużyny Harcerskiej zostaje dh Mieczysław Zawadzki.

Od tego czasu zaczyna się intensywny rozwój ruchu harcerskiego na terenie powiatu zdołbunowskiego i miasta. W szerzenie i promowanie harcerstwa w regionie dużo wnosi hm. Stanisław Bąk „Powiślak”¹ najpierw jako opiekun drużyn harcerskich, później jako komendant hufca.

Stan organizacyjny w 1939 roku w samym Zdołbunowie bez powiatu przedstawiał się następująco:

- Drużyna im. Jeremiego Wiśniowieckiego przy Gimnazjum im. A. Mickiewicza;
- Drużyna im. A. Małkowskiego przy szkole rzemieślniczo-przemysłowej;
- Drużyna im. Ks. J. Poniatowskiego przy szkole nr 1;
- Drużyna im. T. Kościuszki przy szkole nr 2;
- Drużyna w Zdołbunowie, drużynowy phm. Witold Bidakowski;
- Dwie gromady zuchove w powszechnej szkole nr 1;
- Dwie gromady zuchove w powszechnej szkole nr 2.

2–3 września 1939 roku, zaraz na początku wojny, harcerze starsi zgłaszali się samorzutnie do różnego rodzaju zadań. Sytuacja na naszym terenie była wyjątkowa, tu koncentrowała się duża ilość uchodźców z Warszawy

¹ **Stanisław Bąk** (1907–1991), nauczyciel, hm., ostatni komendant Wolyńskiej Chorągwi ZHP; uczestnik wojny obronnej, żołnierz podziemia; podczas okupacji od 1 maja do 13 czerwca 1940 roku komendant Uła Gleba (Wolyńskiej Chorągwi SzSz); aresztowany przez NKWD, wywieziony w głąb ZSRR. Amnestionowany, z armią gen. Andersa przez Iran, Egipt i Palestynę trafia do Włoch, walczy pod Monte Cassino. Wraca do kraju w 1947, po kilku miesiącach aresztowany i osadzony w Rawiczu. Po 3 latach schorowany opuszcza więzienie z zakazem wykonywania pracy nauczycielskiej.

oraz z zachodnich rejonów Polski. Wymagało to organizowania straży obywatelskiej, do której należało czujne obserwowanie i pilnowanie, co się dzieje się wokół, zwłaszcza w nocy. Do tych czynności oraz na posterunki w powiecie byli wysyłani starsi harcerze, młodsi zaś wspólnie z harcerkami zostali wyznaczeni do opieki nad uchodźcami, pomocy przy kuchni, donoszenia posiłków, pełnili funkcję łączników...

17 września 1939 roku, gdy na nasz teren weszło wojsko sowieckie, harcerze na wyznaczonych im posterunkach zostali rozbrojeni i bezradni wracali do swoich domów.

Już w październiku 1939 roku na terenie powiatu zdołbunowskiego powstała podziemna organizacja „Szare Szeregi” („Ul Gleba”) na czele z komendantem hm. Stanisławem Bąkiem ps. „Powiślak”.

Podczas wojny zdołbunowscy harcerze włączali się w walkę z okupantem w różnego rodzaju jednostkach działających na terenie miasta, powiatu, województwa, państwa.

Oto mała, niepełna lista strat wśród harcerzy hufca zdołbunowskiego poniesionych podczas II wojny światowej, które udało się ustalić:

1. Henryk Sokołowski² – po aresztowaniu w 1940 roku był wysłany na Syberię gdzie zmarł;
2. Witold Bidakowski³ – aresztowany przez NKWD za działanie „antysowieckie” w czerwcu 1940 roku w Zdołbunowie;
3. Henryk Bojanowski – zginął w walkach o Monte Cassino;
4. Arkadiusz Bondarczuk – poległ podczas bombardowania terenów niemieckich. Był chorążym lotnictwa w Dywizjonie 303;

² **Henryk Sokołowski**, ps. „Pieniek” (1912–1941?), phm.; po ukończeniu nauki w gimnazjum w Zdołbunowie w latach 1935–1937 odbywał służbę wojskową w 45 Pułku Piechoty, który stacjonował w Równem, później zwolniono go do rezerwy w randze kaprała. Przed rządami sowieckimi Henryk Sokołowski był stażystą na stanowisku nadzorca stacji kolejowej w Zdołbunowie. W czasie kampanii wrześniowej skierowano go na stację do Cumania, gdzie pracował jako telegrafista. Utrzymał się na tym stanowisku do połowy stycznia 1940 roku. Od stycznia po maj 1940 roku jest „łącznikiem” pomiędzy Lwowem – Równem a Zdołbunowem w organizacji „Szare Szeregi” oraz członkiem zdołbunowskiego ośrodka ZWZ–2. 15 czerwca 1940 roku Henryk Sokołowski został aresztowany. Przechowywany w więzieniu w Równem. Decyzją Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 13–15 listopada 1940 roku został skazany na 10 lat pozbawienia wolności w obozach pracy i 5 lat ograniczenia praw obywatelskich. Dalszy jego los nie jest znany.

³ **Witold Bidakowski**, urzędnik, phm., członek komendy Chorągwi Wołyńskiej Szarych Szeregów podczas pierwszej okupacji sowieckiej kierownik referatu gospodarczego zdołbunowskiej organizacji powiatowej Związku Walki Zbrojnej. Po aresztowaniu wywieziony do Rosji, amnestionowany na jesieni 1941 roku znalazł się w PSZ w ZSRR, potem w Indiach. Zm. w Anglii w 1977 r.(?).

5. Andrzej Kaczorowski, Władysław Pawłowski – rozstrzelani przez Niemców jako członkowie organizacji podziemnej;
6. Władysław Rębis – zginął w nieznanym miejscu jako członek organizacji podziemnej;
7. Zygmunt Łosowski – oficer kampanii 1939 roku, zmarł w USA;
8. Adam Domalewski⁴ – zginął w Katyniu, oficer KOP-u;
9. Stanisław Pawłowski – zabity przez Ukraińców jako członek organizacji podziemnej.

Po zakończeniu wojny i nastaniu „cudownego komunizmu” na naszych terenach do odrodzenia ruchu harcerskiego nie doszło i nie wolno nawet było o tym myśleć. Młodzież została wcielona w pionierską organizację, której głównym celem była służba partii, ZSRR oraz pomoc bliźnim. Zamiast takich bohaterów jak Zawisza Czarny, Andrzej Małkowski, „Rudy” czy „Zośka” przyszli Pasza Morozow, Timur i jego drużyna.

*

Pierwsze spotkania z powojennym harcerstwem młodzieży ze Zdołbunowa nastąpiły, kiedy zaczęli wyjeżdżać do Polski na spotkania ze św. Janem Pawłem II podczas jego pielgrzymek do Ojczyzny. A w latach 1995, 1996 byli zapraszani na zorganizowane przez ZHP letnie obozy nad Morzem Bałtyckim. Lecz prawdziwy nowy początek harcerstwa w Zdołbunowie, założenie pierwszej po wojnie drużyny harcerskiej, nastąpił pod koniec roku 2001, kiedy to dwaj kursanci z tej miejscowości wyjechali na kursy drużynowych „Źródło” we Lwowie. Tą iskrą, która wtedy rozpałała ogień harcerstwa w Zdołbunowie, byli instruktorzy z ZHR, młoda kadra hufca lwowskiego oraz hm. Stefan i Krystyna Adamsy. W 2001 powstała pierwsza powojenna zdołbunowska koedukacyjna drużyna harcerzy „Skala”, która obrała sobie numer 18, a za patrona ostatniego wołyńskiego biskupa Adolfa Piotra Szelązka.

W 2004 roku nastąpił podział „Skali” i harcerki założyły sobie drużynę – 29 Zdołbunską Drużynę Harcerek „Horyzont” z patronką świętą Teresą z Lisieux. Zdołbunowkie środowisko rozrasta się: w 2009 roku powstała 1 Zdołbunowska Gromada Zuchowa „Leśni Przyjaciele”. A kilka

⁴ **Adam Domalewski** (1907–1940), hufcowy harcerskiego hufca ZHP w Zdołbunowie w końcowym okresie roku 1926; oficer WP (porucznik), dowódca kompanii baonu KOP „Łużki”. Harcerze ze Zdołbunowa w 2010 roku wspólnie z Konsulatem RP w Łucku oraz parafią Świętych Apostołów Piotra i Pawła posadzili „Dąb pamięci” przy kościele w Zdołbunowie.

lat temu 20 Zdołbunowska Drużyna Wędrowników „Kresy” im. hm. Stanisława Bąka. Harcerze aktywnie działają, promują powojenne harcerstwo, biorą udział w imprezach lokalnych i państwowych na terenie Ukrainy oraz Polski. Odrodziwszy to harcerstwo, cały czas pamiętamy, że niesiemy służbę „Bogu, Ojczyźnie i bliźnim”.

Bibliografia:

- „Hufiec Harcerzy w Zdołbunowie w latach 1918–1939: sposoby pracy – wspomnienia” w opracowaniu hm. Stanisława Bąka, mps niepublikowany.
- Związek Harcerstwa Polskiego na Wołyniu: chorągiew harcerek i harcerzy, 1918–1939*, t. 1, cz. 1, zebrał i uzupełnił fotografiami Aleksander Pśnik, zespół red.: Natalia Nekrasz, Caldra House, Londyn 1997.
- Harcerstwo na Wołyniu w latach II wojny światowej*, <http://www.wolhynia.pl>
- Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945*, t. 2, red. Jerzy Jabrzemski, Warszawa 1988.
- Mieczysław Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu*, Łuck 1929.
- Aleksander Radica, *Stanisław Bąk: los harcerza*, <http://www.monitor-press.com/pl/2-pol/artyku-y/4735-1688.html> (dostęp: 6.09.2016).
- Tetiana Samsoniuk, *Ocaleni od zapomnienia: Henryk Sokołowski*, <http://www.monitor-press.com/pl/2-pol/artyku-y/4639-16622.html> (dostęp: 6.09.2016).

Wojciech Wróblewski

SZCZEP PUSZCZA IM. KAZIMIERZA WIELKIEGO W NIEPOŁOMICACH – PRZYCZYNEK DO HISTORII HARCERSTWA NIEPOKORNEGO. W 40 ROCZNICĘ POWSTANIA

W sierpniu 1976 roku w Niepołomicach formalnie powołany został do życia Szczep Puszcza im. Kazimierza Wielkiego. Od tego czasu upłynęło 40 lat. Był to w polskiej historii czas wielkich zmian. Okres „propagandy sukcesu” lat 70., wybuch społecznego protestu i powstanie „Solidarności” w 1980 roku, stan wojenny i ostateczny upadek komunizmu w 1989 roku. W końcu narodziny niepodległej Rzeczypospolitej borykającej się z trudami ustrojowej i gospodarczej transformacji do dnia dzisiejszego.

Dzieje harcerstwa od zarania tego ruchu wpisane były w polską historię. Dotyczy to również minionego 40-lecia. Szczep Puszcza organizował się na przełomie lat 70. i 80. w realiach Polski Ludowej. Definiował swoją ideową tożsamość pod wpływem ruchu Kręgów im. Andrzeja Małkowskiego. Stanowił aktywną część nieformalnego i niejawnego Ruchu Harcerskiego – „harcerstwa niepokornego” w latach 1982–1989. W 1989 roku szczep wystąpił z ZHP, aby tego samego roku wstąpić do ZHP r.zał. 1918. Od października 1992 roku stał się częścią struktury ZHR. Przez te cztery dziesięciolecia szczep stał się wspólnotą, która zajęła trwałe miejsce w niepołomickiej społeczności. Początki to kilkuosobowe grono 19-latków, którzy skupili wokół siebie gromadę nastolatków i młodszych dzieci. Dziś dzieci pierwszych zuchów i harcerzy pełnią funkcje instruktorskie. Przez środowisko przewinęło się około 2000 dzieci i młodzieży, z których prawie 500 złożyło Przyrzeczenie Harcerskie. W 1995 roku struktura KPH została utrwalona w prawnej formie stowarzyszenia, w którym liczne grono byłych instruktorów i harcerzy oraz sympatyków pełni wciąż społeczną służbę, wspierając w różnych formach macierzyste

środowisko harcerskie. W ostatnich latach doszło wręcz do swoistej unii struktur szczepu i stowarzyszenia KPH. Łączy te dwa podmioty przede wszystkim wspólny harcerski etos, historia i tradycja, ale także zarządzany i utrzymywany przez KPH ośrodek harcerski i majątek środowiska, którego od 1990 roku KPH jest formalnym opiekunem. Tak więc dziś używamy w Niepołomicach terminu „środowisko Szczepu Puszcza” na określenie specyficznej, autonomicznej, wielopokoleniowej wspólnoty, silnie osadzonej w niepołomickiej społeczności.

Charakteryzując środowisko i warunki, w jakich powstawał Szczep Puszcza, należy powiedzieć parę słów na temat historii niepołomiczkiego harcerstwa, bo było ono tu obecne od lat 30. XX wieku.

Początki ruchu harcerskiego datują się na pierwszą połowę lat 30. XX wieku. W 1934 roku powstała I Drużyna Harcerzek im. Emilii Plater. Założyła ją nauczycielka szkoły podstawowej Julia Kawecka. Funkcje przybocznych pełniły: Stanisława Cydyla (Szewczyk) i Helena Pilch (Dobrowiecka). W 1936 roku powstała I Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego. Założyli ją: Mieczysław Habas, Kazimierz Gałat, Stanisław Kasina i Stanisław Trzos. Przy drużynach harcerskich powstały gromady zuchowe. W 1934 roku żeńska „Słoneczne Promyki” prowadzona również przez Julię Kawecką, którą wspierały przyboczne: Anna Gierczyńska (Pikulska) i Zofia Gałat (Knych). W 1937 roku powstała męska gromada zuchów „Indianie”, której przybocznym był Adam Pilch. W 1938 roku powstało w Niepołomicach Koło Przyjaciół Harcerstwa, którego aktywnym członkiem był Adam Królikowski, właściciel sklepu kolonialnego. Drużyny współpracowały ze stacjonującym wówczas w Niepołomicach II Dywizjonem Pociągów Pancernych, organizowały obozy i szkolenia, aktywnie uczestniczyły w życiu lokalnej społeczności.

Po zakończeniu wojny przy nowo powstałym Liceum Ogólnokształcącym organizuje się X Drużyna Harcerzy im. Władysława Jagiełły, kierowana przez Bogusława Duffka, którego przybocznymi byli Witold Duffek i Jan Wcisło. Powstała także XI Drużyna Harcerzy (drużynowy Jan Wcisło), która skupiała młodzież z Woli Batorskiej i Podłęża. Około 1947 roku powstała (reaktywowała się?) Drużyna Harcerzek im. Emilii Plater (drużynowa Anna Duffek). Następnie kierowała nią pani Bartowska i Alina Rogowska. Najpierw drużyna otrzymała numer 7, a po przejściu z hufca Wieliczka do hufca Bochnia – numer 47. Drużyna z przerwą w latach 1949–1956 działała do roku 1973. W latach 1963–1973 już koedukacyjną drużyną kierowała nauczycielka Maria Kazek. Około 1957 roku w Liceum Ogólnokształcącym powstała VII Drużyna Harcerzek im.

Narcyzy Źmichowskiej. Pierwszą drużynową była nauczycielka matematyki Aleksandra Rogowska. W latach 1963–1967 kierowała nią Maria Stilger (Sondel), 1967–1968 Lucyna Greczyńska i w 1968–1969 Maria Pater. W latach 1970–1977 przy LO w Niepołomicach działała także Drużyna Żeglarska im. Mariusza Zaruskiego. Założycielem był Andrzej Pikulski. W latach 1970–1973 drużynowym był Tadeusz Ślusarczyk. Po kilkuletniej przerwie działalność drużyny wznowił około 1976 roku Andrzej Marcińczyk.

Żadne z wymienionych środowisk niestety nie przetrwało próby czasu. Działające samodzielnie drużyny funkcjonowały tak długo, jak długo na ich czele stały osoby, które wzięły na siebie rolę drużynowych. Gdy ich zabrakło, życie harcerskie zamierało. Nie wytworzyło się w ten sposób w Niepołomicach środowisko harcerskie, do którego można by się odwołać, podejmując nowe inicjatywy. Pozostały jedynie pojedyncze osoby przyznające się do harcerskiej przeszłości. Możemy na tym przykładzie sformułować wniosek, że im bardziej różnorodne (wielopokoleniowe) i strukturalnie bardziej złożone (zuchy, harcerze, instruktorzy, rodzice) środowisko, tym większa gwarancja trwania ruchu harcerskiego. Bo ruch to liderzy, których trzeba wyłowić w działającej wspólnocie, a następnie ukształtować, najlepiej w relacji mistrz–uczeń. To także rodzice, którzy muszą rozumieć wartość harcerstwa, a najlepiej rozumieją ci, którzy sami go pozytywnie przeżyli. Wtedy stanowią naturalne wsparcie, kierując swoje dzieci na zbiórki i służąc organizacyjną oraz metodyczną pomocą. To również przychylność i wsparcie lokalnych autorytetów i instytucji.

Niepołomice drugiej połowy lat 70. były typowym sennym miasteczkiem położonym na granicach wielkiego Krakowa. Istniały tu dwie szkoły: Zbiorcza Szkoła Gminna i Liceum Ogólnokształcące. Przy tej pierwszej organizował się szczerp. Nie byłoby to możliwe bez życzliwości i wsparcia ówczesnego jej dyrektora Józefa Heliasza oraz Władysława Ptaka, pełniącego obowiązki inspektora oświaty i wychowania. Formalnie istniał Hufiec ZHP z siedzibą w Niepołomicach, jednak aktywność była typowa dla tzw. harcerstwa szkolnego. Aby lepiej zrozumieć atmosferę i przede wszystkim realia tamtego czasu, warto przypomnieć, jak wyglądała sytuacja harcerstwa w Polsce w latach 70.

Po zakończeniu II wojny światowej harcerstwo odradzało się na ziemiach polskich w sposób spontaniczny, jako kontynuacja ideowa i metodyczna przedwojennego Związku Harcerstwa Polskiego, osiągając w ciągu dwóch lat stan liczebny większy, niż posiadał Związek w przeddzień wybuchu wojny. Spontaniczny i niekontrolowany rozwój organizacji stał

się istotnym problemem dla komunistów dążących również do przejścia kontroli nad całym ruchem młodzieżowym. Odpowiedzialna wobec partii za harcerstwo Pelagia Lewińska wyjaśniała swoim przełożonym, że rozwój liczebny harcerstwa był konsekwencją „... fali nastrojów antydemokratycznych młodzieży mieszczańskiej, stanowiąc dla niej okopy walki przeciw Polsce Ludowej”¹. Wobec przejścia przez komunistów całkowitej władzy politycznej również na tym polu zwolennicy tradycyjnych rozwiązań skazani zostali na przegraną. Do końca 1950 roku przy użyciu szykan i represji zablokowano działalność tradycyjnego harcerstwa, a na jego miejsce podjęto próbę stworzenia dziecięcej organizacji wzorowanej na radzieckich pionierach (Organizacja Harcerska działająca w ramach Związku Młodzieży Polskiej). W 1956 roku w wyniku kompromisu pomiędzy byłymi działaczami ZMP a powracającymi do pracy harcerskiej instruktorami przedwojennej organizacji nastąpiło reaktywowanie Związku Harcerstwa Polskiego.

Jednak podobnie jak w pierwszych latach powojennych, w miarę jak komuniści odzyskiwali na nowo kontrolę polityczną, następował nacisk na odzyskanie utraconych pozycji również na polu wychowania. Proces formalnego przechwycenia ZHP przez komunistów zakończył się w 1964 roku wprowadzeniem roty Przyrzeczenia zawierającej zobowiązanie do wierności „sprawie socjalizmu”. Przed ZHP otwarł się nowy etap działalności, w którym, jak sądziły ówczesne władze organizacji, nie będą miały miejsca konflikty lat 1956–1958, wyrażające się – jak czytamy w dokumentach II Zjazdu ZHP (1959 r.) – w: „atakowaniu zasad Deklaracji Ideowej, zwłaszcza dotyczących ideowego przewodnictwa Partii w płaszczyźnie ideowo-politycznej” oraz „w tendencjach do reaktywowania dawnego ZHP i naporze niesłusznych poglądów, takich jak »harcerska ideologia«, braterstwo skautowe, zawężanie tradycji harcerstwa do tradycji przedwojennego ZHP i Szarych Szeregów, fetyszyzacja starego systemu harcerskiego i wreszcie w ostatnim okresie (wiosna 1958) poglądów o programie minimum harcerstwa (wychowanie »człowieka porządnego«)”².

Proces opanowywania organizacji harcerskiej przez władze polityczne rozkładał się w swojej skali i sile na różnych poziomach organizacji z różnym natężeniem. Im niżej, tym większy margines swobody. Jednak generalnie środowiska kultywujące tradycyjny model harcerstwa znalazły się pod ostrzałem władz zarówno harcerskich, jak i politycznych oraz objęte

¹ VI Zjazd ZHP *Jutro Socjalistycznej Polski budujemy dziś*, Warszawa 1980, s. 217.

² Zob. S. Czopowicz, *Szczera wola i zniewolenie. Harcerstwo w Polsce 1945–1980*, Warszawa 2010.

zostały inwigilacją Służby Bezpieczeństwa. W miarę upływu czasu zamykały się one w hermetyczne enklawy, ginące z harcerskiego horyzontu wobec „dynamicznego” rozwoju liczebnego ZHP, jaki miał miejsce do 1980 roku, oraz uniemożliwienia propagowania zasad tradycyjnego etosu. W okresie tym dokonano przekształcenia ZHP w polityczną i masową organizację, próbując dopasować jej kształt do zasad „leninowskiego związku młodzieży”. Tym samym, po raz kolejny zanegowano i odrzucono, jako reakcyjny, ideowy i metodyczny model tradycyjnego harcerstwa.

Jak wspominałem, środowiska harcerskie nie akceptujące narzuconej wykładni ideowej oraz programu i metod działania Związku, nie mając możliwości działania poza nim, zamykały się w swoich kręgach. Następowo zjawisko spontanicznej repulsji nadmiaru dyrektyw i żądań napływających z góry. Jak pisze A. Kamiński, „rezultatem samoczynnej repulsji bywa autonomizacja podstawowych (dołowych) komórek stowarzyszenia, które z części docierających informacji i inspiracji swych central oraz z ich interpretowania stosownie do pojęć wzorów kultury danego środowiska – kształtują autonomiczny, lokalny obraz stowarzyszenia, odpowiadający rozumieniu i potrzebom zrzeszonej lokalnie lub regionalnie grupy członków. Praktyka dowodzi, że żywotność zachowują tylko te dołowe komórki stowarzyszeń – olbrzymów, które »zasymilowały« na swój sposób i ku swojemu zadowoleniu statutowy model stowarzyszenia i podobnie »asymilują« potok inicjatyw emitowany przez instancje nadrzędne”³. Niewątpliwie to uogólnienie, sformułowane w pracy o funkcjach pedagogiki społecznej, zawarł autor w oparciu o swe harcerskie doświadczenia. A fakt, że nie ilustrował przykładem harcerstwa tej tezy, świadczy o tym, że doskonale zdawał sobie sprawę, że właśnie na gruncie oficjalnej organizacji harcerskiej najwyraźniej występuje zjawisko polaryzacji pomiędzy poziomem ruchu społecznego a etatowymi elitami władzy oraz masą biernych, fikcyjnych członków i działaczy.

Podstawową jednostką organizacyjną, w której znalazł oparcie tradycyjny ruch harcerski, stał się szczebel, czyli związek drużyn, przeważnie zawierający wszystkie pioniki wiekowe (zuchy, harcerze młodszy, harcerze starsi i instruktorzy). Jednostka taka, samodzielna finansowo i gospodarczo (własny sprzęt obozowy, pomieszczenia, samochód, itp.), kierowana przez społecznych instruktorów oraz wspierana przez swoje KPH (Kolo Przyjaciół Harcerstwa – zrzeszające rodziców, byłych członków i sympatyków), skupiała przeważnie około 100–150 zuchów i harcerzy, choć

³ Zob. A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1982.

w latach 70. istniały np. w Krakowie szczepy liczące po kilkaset osób. Taki układ pozwalał teoretycznie włączyć się w konkretne środowisko w wieku 10 lat i utrzymać z nim związek praktycznie do końca życia. Trzeba podkreślić, że głównym spoiwem utrzymującym taką strukturę nie były względy formalne, lecz wynikające z własnej tradycji poszczególnych środowisk oraz narosłych, często przez kilkadziesiąt lat nieprzerwanego ich istnienia, zwyczajów i obrzędów. Tworzyło to wszystko w efekcie mikrośrodowisko o niezwyklej sile oddziaływania na wyobraźnię i psychikę dziecka, jak również o hermetyczności, praktycznie nie do przebycia dla osoby, która nie przeszła wszystkich szczebli, od zucha do instruktora. Specyfika metody harcerskiej i struktury organizacyjnej złożone ze zwyczajami i obrzędami, które w każdym autentycznym środowisku harcerskim mnożą się z biegiem lat, scalają się w pewną funkcjonalną wychowawczą całość, stanowiącą o odrębności każdego takiego „mikroświata”. Każdy szczep posiada oprócz własnych barw, numerów, znaków i symboli specyficzne struktury organizacyjne, często półjawne lub wręcz tajne, o obrzędowym charakterze (kapituły, kręgi, bractwa, itp.), które jednak spełniają istotne funkcje dla utrzymania spójności środowiska w dłuższym wymiarze czasu. W każdym szczepie istnieją inne zwyczaje i obrzędy związane z przyjmowaniem nowych członków, przechodzeniem kolejnych etapów harcerskiego wtajemniczenia, zdobywaniem stopni i sprawności, obchodzeniem ważnych dla środowiska dni i zdarzeń, rozpalaniem ognia, rozpoczynaniem obozu i dziesiątką innych spraw. Dodając do tego, że każda autonomiczna jednostka organizacyjna w ramach takiej struktury (drużyna, zastęp, krąg) tworzy swoje własne obrzędy i zwyczaje, mamy obraz stopnia złożoności takiego środowiska wychowawczego. I tak, w tym kolorowym, tajemniczym, pociągającym swymi symbolami i smakiem przygody świecie często w latach 60. i 70. składano Przysiężenie z przedwojenną rotą, spotykano się 3 Maja, odbywano gry wojenne 15 sierpnia, na wycieczkach i wędrowkach wstępowano do krypty J. Piłsudskiego na Wawelu i w dziesiątki innych miejsc, gdzie „starzy” harcerze opowiadali o wydarzeniach i ludziach, o których nie można było przeczytać w oficjalnych podręcznikach historii oraz o tym, jak to było w „prawdziwym harcerstwie”. Wydaje się, że nawet w tych środowiskach, w których omawiany proces autonomizacji nie był podyktowany względami ideowymi, istniała jednak atmosfera kształtująca postawy nonkonformistyczne w oparciu o identyfikację z własną grupą, co było niezwykle istotne wobec programowych działań „centrum” zmierzających do uniformizacji i atomizacji – jak się wyrażali działacze lat 70. – „masy członkowskiej”.

Władze harcerskie miały świadomość istnienia tych, jak je określano „reakcyjnych” enklaw w ramach Związku. Nawet z trybuny zjazdowej naczelnik ZHP Jerzy Wojciechowski mówił m.in. „niepokoją też pewne stereotypy myślenia występujące co prawda wśród nielicznych, ale cieszących się autorytetem instruktorów. Jednym z takich stereotypów jest dzielenie wszystkiego na to, co »harcerskie« i na to, co »nieharcerskie« (...). Nie do przyjęcia jest jednak postawa tych, którzy w imię tzw. »prawdziwej harcerskości« odrzucają wszystko, co nowe (...). Zespoły prowadzone przez takich instruktorów zamieniają się w wyizolowane ze środowiska enklawy zamknięte i dla oczekiwań młodzieży, i dla aktualnych potrzeb społeczno-wychowawczych i dla wszystkich zewnętrznych inspiracji”⁴.

W wielu omawianych środowiskach nie przyjęto nowych mundurów dla harcerzy starszych, nie realizowano narzucanych zadań programowych, zdobywano stopnie i sprawności wg własnych regulaminów, stosowano przedwojenną rotę Przysiężenia i dopuszczano się wielu innych aktów, traktowanych przez oficjalne władze harcerskie jako przejawy niesubordynacji, jak numerowanie Krzyży harcerskich, używanie guzików z lilijką, noszenie przez instruktorów rogatywek, itd., które dziś mogą wydawać się śmieszne, jednak w omawianym okresie były wystarczającym powodem do wydania zakazu pracy z młodzieżą, prowadzenia obozu, a często kończyły się przesłuchaniem przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Generalnie jednak, mimo represji i podejmowanych tu i ówdzie prób ograniczenia samodzielności prężnych drużyn i szczepli, środowiska te przetrwały.

Jak to się stało, że w ponad trzymilionowej organizacji, jaką stanowił Związek w końcu lat 70., upolitycznionej i kontrolowanej przez partię (PZPR), egzystowały środowiska realizujące alternatywny wobec statutowego program wychowawczy? Przyczyn było kilka. Zasadnicza wynikała ze sztucznego rozbudowywania organizacji w oparciu o system oświatowy oraz etatowy aparat. Im bardziej organizacja olbrzymiała, w tym większym stopniu aparat instancji tracił kontrolę nad swoimi członkami i jednostkami podstawowymi. Biurokratyczne elity władzy stawały się grupami interesu, zorientowanymi na powiększanie swoich profitów, stąd w zasadzie nie były zupełnie zainteresowane pracą jednostek podstawowych, wykonując wobec swoich politycznych mocodawców działania pozorne, głównie w formie sprawozdań i naciąganych statystyk. Sztuczny i wyrażający się

⁴ J. Wojciechowski, referat wygłoszony na VI Zjeździe ZHP [za:] *VI Zjazd ZHP. Jutro Socjalistycznej Polski budujemy dziś*, Warszawa 1980.

głównie w formie raportów statystycznych rozwój organizacji stawał się czasem przyczyną zawierania „milczącej umowy” pomiędzy drużynami i szczeplami, a ich bezpośrednio zwierzchnimi władzami. Otóż w miarę rozwoju liczebnego malała sprawność organizacyjna. Przecież większość podstawowych jednostek istniała tylko na papierze, a więc gdy zachodziły sytuacje, gdy musiano oprzeć się na sprawności organizacyjnej jednostek podstawowych (warty, defilady, obozy itp.), zwracano się do autentycznie działających. W zamian za te „usługi” tolerowano „samodzielność”. Jedywym wymogiem było tylko podporządkowanie się zasadzie „róbcie, co chcecie, tylko głośno o tym nie mówcie”. Lansowana przez władze koncepcja „jedności ideowej młodego pokolenia”, powodowała też czasem paradoksalne na pozór zachowania lokalnych władz organizacji, które starały się tuszować i ukrywać istnienie na swoim terenie środowisk „reakcyjnych” czy „nieprawomyślnych”, w obawie przed negatywną oceną swych politycznych przełożonych.

Trudno dziś ocenić dokładną liczbę takich autonomicznych środowisk działających w latach 60. i 70., które odwoływały się w praktyce swojego działania do modelu tradycyjnego harcerstwa. Wiadomo, że koncentrowały się one głównie w wielkich ośrodkach miejskich, choć znane są przykłady prężnych środowisk z małych miast i miasteczek. W każdym razie przeszło przez nie w omawianym okresie przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi. Jeszcze trudniej określić ich rzeczywisty wpływ wychowawczy. Jest to wręcz niemożliwe do uchwycenia. Choć jakimś dowodem skuteczności harcerskiego wychowania mogą być działacze politycznej opozycji, którzy przyznają się do swego harcerskiego rodowodu. Najbardziej znanym przykładem jest KOR, którego współzałożycielami byli instruktorzy środowiska Czarnej Jedyńki Warszawskiej. W każdym razie te środowiska przechowały zasady tradycyjnego etosu oraz świadomość ciągłości ruchu do czasu, gdy sprzyjające warunki polityczne stworzyły możliwość ponownego ich wyartykułowania.

Na pewno Kraków stanowił w tym czasie na harcerskiej mapie wyjątkowy bastion, w którym okopały się środowiska kultywujące przedwojenny model harcerstwa. Tylko w hufcach Kraków-Śródmieście i Kraków-Krowodrza w drugiej połowie lat 70. działało kilkadziesiąt prężnych szczeplów. Wspierały je środowiska z hufców Kraków-Podgórze i Nowa Huta. Niepołomice, jak wspomniałem, leżą tuż przy granicy administracyjnej wielkiego Krakowa. Tak więc z jednej strony mieliśmy do czynienia z tzw. wiejskim modelem harcerstwa, a z drugiej – blisko było do środowisk harcerskich, które były dla mnie punktem odniesienia, i z wzorów

których korzystałem, budując Szczep Puszcza. Budziły mój podziw szczepy „Huragan”, „Czarna 13-tka”, „Szara 7-ka”, Szczepy Lotnicze, czy „Wichry”.

Wspomniane harcerstwo „wiejskie” było po prostu harcerstwem szkolnym. W latach 60. ZHP przyjął zadanie „kierunek – 2 miliony”. W efekcie wg spisu harcerskiego z 15.11.1972 roku ZHP liczył 2 056 602 zuchów, harcerzy, instruktorów. Od 1973 roku troska o wzrost stanu liczebnego stała się celem nadrzędnym. Prowadziło to oczywiście do działań patologicznych, przekształcających organizację w sztucznego molocha zarządzanego przez kilka tysięcy etatowych pracowników zasiadających głównie w komendach hufców i chorągwi. Powiększanie stanu organizacji możliwe było tylko poprzez wprzęgnięcie aparatu oświatowego do akcji rekrutacyjnej. Polityczne dyrektywy postawiły przed władzami oświatowymi i dyrektorami szkół zadanie zwiększania tzw. „stopnia uharczerzenia”. Z tych wskaźników rozliczano dyrekcje szkół. Efekty były oczywiste. Powstawały harcerskie klasy, a nawet harcerskie szkoły, w których do harcerstwa należało 100% uczniów. W ten sposób w 1980 roku stan organizacji przekroczył 3 miliony członków.

Podobne zjawiska miały miejsce w Hufcu ZHP Niepołomice, działającym na terenie trzech gmin: Drwinia, Kłaj i Niepołomice. W 1980 roku, wg spisu, komenda hufca wykazała łącznie 2 317 zuchów, harcerzy, instruktorów. Wiosną tego roku uczestniczyłem, jako zaproszony gość, w Plenum Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Niepołomicach. Tematem spotkania była „sytuacja młodzieży”. Uczestniczyli wszyscy dyrektorzy szkół, przedstawiciele zakładów pracy i innych instytucji z terenu miasta i gminy. Oficjalnego zaproszenia nie dostał tylko komendant Hufca ZHP, który pełnił tę funkcję jako p.o., gdyż należał do Stronnictwa Demokratycznego, a nie PZPR. Głównym punktem spotkania był referat przygotowany w partyjnym Komitecie, odczytany, nie bez problemów, bo czytający nie znał terminów i skrótów używanych w harcerskiej organizacji, przez jednego z prezesów Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Zasadniczy wniosek brzmiał: „wobec zorganizowania 57% należy dążyć do zorganizowania 60%”. Oczywiście zdecydowana większość drużyn istniała tylko na papierze, co zresztą nikomu nie przeszkadzało.

Formalnie Szczep Puszcza został powołany rozkazem komendanta Hufca Niepołomice 23 sierpnia 1976 roku. W związku z tym, że obowiązki komendanta pełnił wówczas „z przymusu” nauczyciel zajęć praktycznych, nie mający zielonego pojęcia o harcerstwie, musiałem ten rozkaz napisać sam i dać mu tylko do podpisu (sic!). Od początku więc pozycja szczepu była szczególna, gdyż opierała się na społecznej pracy zaangażowanych

w nią młodych ludzi. Wspierał nas dyrektor szkoły i życzliwy stosunek prezentowała większość grona nauczycielskiego. Na początku dochodziło do napięć, gdy nauczyciele próbowali angażować harcerzy w mundurach „do dekoracji” różnych imprez, głównie akademii, wyborów itp. Jednak po moich interwencjach dyrektor szkoły stawał po naszej stronie. Prawdziwym przyjacielem szczepu był emerytowany dyrektor liceum w Niepołomicach, przedwojenny harcerz, bibliofil, cieszący się w Niepołomicach wielkim autorytetem – Tadeusz Biernat. Jego syn Janusz Biernat prowadzący w tamtych czasach księgarnię został naszym pierwszym nieformalnym przewodniczącym KPH. Wspierały nas także władze gminne, finansując pierwsze zakupy sprzętu i przydzielając lokal na harcówkę. Od samego początku szczep w swym działaniu podejmował akcje na rzecz lokalnej społeczności. Zimą zastępy i drużyny organizowały dożywianie leśnych zwierząt. Każdy organizowany od 1979 roku zjazd zastępów miał w programie prace na rzecz nadleśnictwa. Organizowaliśmy wspólnie z Gminną Opieką Społeczną działania na rzecz osób samotnych i chorych. W ramach Pogotowia Zimowego Harcerek i Harcerzy realizowanego zimą na przełomie 1981–1982 docieraliśmy do potrzebujących pomocy osób. Współpracowaliśmy w tej akcji z miejscowym proboszczem ks. Andrzejem Fidelusem, który wytypował 18 członków z Koła Rencistów, Emerytów i Inwalidów. Podobnie przychodnia rejonowa w Niepołomicach sporządziła listę 11 osób wymagających stałej pomocy. W liście do rodziców napisałem: „Od 1 XII całym Szczepem przystępujemy do wykonywania zadań Pogotowia Zimowego Harcerek i Harcerzy. Zima jest zawsze szczególnie trudnym okresem dla ludzi starych, chorych i samotnych. Powszechnie znane trudności w zaopatrzeniu w podstawowe produkty zwiększą ich cierpienia jeszcze bardziej. Wielu z nich bez pomocy może tej zimy nie przeżyć. Będziemy się starali w miarę naszych możliwości przyjść tym ludziom z pomocą. Instruktorzy i starsi harcerze pomogą w załatwianiu spraw w urzędach, w odśnieżaniu, wykonywaniu drobnych napraw, rozładunku węgla itp. Młodszy pomogą przy robieniu zakupów, przyniosą prasę lub po prostu odwiedzą kogoś, co dla ludzi samotnych jest często cenniejsze niż pomoc materialna. Każdy harcerz i harcerka powinni dokonać rozpoznania w swoim najbliższym otoczeniu i w... domu. Właśnie we własnym domu. Zaopiekowanie się własnym rodzeństwem, wyręczenie mamy lub babci w robieniu zakupów, podjęcie się wykonywania stałych obowiązków na rzecz domu. Głównym celem Pogotowia Zimowego jest poprzez niesienie pomocy ludziom potrzebującym wyrabianie u harcerek i harcerzy wrażliwości na ludzkie cierpienie, krzywdę i niesprawiedliwość

oraz nauczenie właściwych sposobów reagowania na zaistniałe sytuacje. Pogotowie Zimowe jest więc znakomitym przełożeniem na praktyczne działanie głoszonego słowami Przymierzenia Harcerskiego zobowiązania do służby BOGU, OJCZYŹNIE i BLIŹNIM. Jeszcze jednym powodem podjęcia takiej akcji jest zweryfikowanie w skali kraju, poprzez specyficznie harcerskie działanie, całej w swej masie sztucznie stworzonej organizacji, jaką jest obecnie Związek Harcerstwa Polskiego. Dlatego zwracamy się z prośbą do Was – Rodzice o wyrozumiałość dla »wymykających« się z domu naszych druhien i druhów, a jednocześnie o udzielenie im pomocy poprzez delikatne pokierowanie ich działaniami, zaproponowanie stałych obowiązków w domu, wskazanie możliwych sposobów niesienia pomocy innym. Znakiem gotowości do udzielenia pomocy będzie założenie na lewy rękaw wierzchniego odzienia opaski. Chcemy poprzez nasze działania i harcerską »pogodę ducha« uczynić znośniejsze życie cierpiącym i samotnym, ulżyć naszym rodzicom w codziennych trudach. A poprzez to walczyć o ocalenie tak bardzo »zdeptanego« obecnie poczucia godności ludzkiej i wzajemnego szacunku człowieka do człowieka”. Ten apel został rozkolportowany w postaci ulotki. Zareagował na niego wspomniany wcześniej Tadeusz Biernat, przysyłając osobisty list, w którym m.in. docenił wagę przedwojennego Przymierzenia.

Szczep pomagał nadleśnictwu w sadzeniu lasu oraz organizował akcje wiosennego sprzątnięcia ze śmieci skraju Puszczy Niepołomickiej. Do tej akcji wciągnęliśmy również niepołomickie szkoły. Systematycznie porządkowaliśmy wojenne mogiły w Puszczy Niepołomickiej i kwaterę wojskową na cmentarzu w Niepołomicach, gdzie od pierwszego roku działalności wystawiamy warty honorowe w dniu Wszystkich Świętych. Szczep organizował zbiórki środków finansowych na rzecz powodzi. Przekazywał sprzęt, m.in. koce i materace dla uchodźców z Kosowa. Zrobiliśmy również zbiórkę zabawek, które przesłaliśmy dla dzieci z ośrodka chorych na trąd w Indiach, kierowanego przez polskiego misjonarza Mariana Żelazko. Od 1982 roku szczep włączył się w organizację wart przy Grobie Pańskim, a w 1988 roku po raz pierwszy pojawił się na procesji Bożego Ciała harcerski oltarz, co stało się już tradycją. Już w pierwszych opracowanych samodzielnie programach prób na stopnie (zanim przyjęliśmy system stopni KHAM-owskich) zawarliśmy wymagania wiedzy o mieście i Puszczy Niepołomickiej. W ramach kampanii sztandarowej (1985–1986) zorganizowaliśmy zwiady historyczne na temat historii Niepołomic, których plonem była wystawa w niepołomickim zamku, przedłużana na prośbę władz oświatowych, tak aby wszystkie szkoły z terenu gminy mogły ją

zwiadzić. Wydaliśmy ponadto broszurę *Niepołomice – miasto, w którym żyjemy. Sprawozdania ze zwiadów* (Niepołomice 1986, nakładem KPH z funduszu kampanii sztandarowej). Szczep również organizował szereg imprez i akcji dla dzieci niezrzeszonych.

Te pozytywistyczne działania integrowały nas z niepołomicką społecznością i budowały pozytywny obraz harcerstwa. Zapewne przydało się to, gdy nastał czas konfliktów wynikających z działań władz partyjnych, które zmuszone były do reagowania na nasze „wrogie wobec socjalistycznego państwa działania”.

Sytuacja społeczno-polityczna wywołana wydarzeniami, które do polskiego kalendarza najnowszej historii weszły pod nazwą „Polski Sierpień”, stworzyła szansę dla ponownego wyartykułowania, po ponad dwudziestoletniej przerwie, zasad tradycyjnego harcerstwa. Istotnym faktem, który zogniskował zasadniczy nurt odnowy w ZHP był tzw. *List otwarty instruktorów ZHP ze środowiska krakowskiego*. Dokument ten był pierwszą zorganizowaną i publicznie wygłoszoną formą upomnienia się o przywrócenie w organizacji zasadniczych elementów konstytuujących etos dawnego harcerstwa⁵. Domagano się zmian w trzech zasadniczych kwestiach: zrezygnowania z politycznego charakteru organizacji, zdemokratyzowania praktyki funkcjonowania organizacji oraz statutowego zagwarantowania samodzielności Związku. Apel ten odegrał zasadniczą rolę w procesie krystalizacji programu odnowy i organizowania się harcerskiej „opozycji”, jaką stał się ruch Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego, popularnie zwany KIHAM-em. Gdy z jednej strony zarysował się proces rozkładu oficjalnej organizacji, to z drugiej byliśmy świadkami eksplozji tradycyjnego ruchu harcerskiego. Był to okres odkrywania na nowo prawdziwej harcerskiej tradycji oraz co najważniejsze – przywracania zasad ideowych i wychowawczych. W ruchu odnowy rozgorzały spory o granice kompromisu, o kształt odnowionej organizacji. Postawiono pytania o istotę harcerstwa oraz o to, czym ma ono być u progu XXI wieku. Był to istotny krok w kierunku odinfantyilizowania harcerstwa i przywrócenia mu na nowo zagubionej przez wielu harcerskich wychowawców intelektualnej refleksji nad celami i metodami uprawianej przez nich działalności. Stworzył ten fakt nową jakość w harcerskim ruchu odnowy, dając jego aktywnym uczestnikom nową motywację, poczucie społecznej i patriotycznej misji. Był to okres mody na tradycję, młodzież masowo wracała do tradycyjnych

⁵ Zob.: S. Czopowicz, KIHAM. *Zarys wydarzeń, wybór dokumentów i relacji*, Warszawa 1998; A.F. Baran, *Walka o kształt Harcerstwa w Polsce. Niepokorni i niezależni*, Warszawa 2007.

mundurów, dawnych metod obozowania, rozchwytywano harcerskie wydawnictwa wznawiane nakładem żywiolowo rozwijającego się harcerskiego „drugiego obiegu” wydawniczego. Harcerskie mundury stały się odtąd stałym elementem niezależnych patriotycznych i religijnych uroczystości. Nastąpiło odbudowanie świadomości ruchu w skali ogólnopolskiej, co zostało wzmocnione budową własnych, poziomych struktur organizacyjnych, które podjęły pertraktacje z władzami organizacji. Zaistniał również po raz pierwszy w powojennej historii fakt powstania organizacji harcerskiej poza ZHP – Niezależny Ruch Harcerski (NRH)⁶. Okres odnowy trwał tylko kilkanaście miesięcy, pozwolił jednak na doświadczenie przez szerokie rzesze młodych ludzi bycia podmiotem w społecznym świecie. Na poznanie smaku wolności i wynikającego z niej poczucia godności. Nagła realność tego, co w przekonaniu „doświadczonych” starszych pokoleń nie mogło się ziścić, zaszczerpiła nadzieję i poczucie pewności, które stały się dla wielu drogowskazem w następnych trudnych latach.

Już w 1980 roku na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Hufca Niepołomice Krąg Instruktorski Szczepu przedstawił listę postulatów dotyczących funkcjonowania hufca i całego ZHP. Oświadczenie zostało zaprezentowane na konferencji 27.10.1980 roku i przekazane do Komendy Chorągwi. W październiku 1981 roku Krąg Instruktorski wystąpił z apelem do środowisk harcerskich w Polsce o „przywrócenie tradycyjnej rotacji Przyrzeczenia”. Oświadczenie zostało opublikowane w oficjalnym organie ZHP „Motywy”. Równocześnie od tego roku zaczęliśmy wydawać własne piśmiennictwo „Brzask” oraz oczywiście nielegalnie reprinty harcerskich wydawnictw, np. książeczkę T. Bosco *Mądrość serca* poświęconą twórcy skautingu Robertowi Baden-Powellowi. W listopadzie 1981 roku Rada Szczepu podjęła uchwałę o przyjęciu jako obowiązujących w środowisku przedwojennej rotacji Przyrzeczenia Harcerskiego, tradycyjnego nazewnictwa stopni harcerskich oraz wprowadzenia numeracji Krzyży harcerskich.

Pierwszy poważny konflikt miał miejsce w 1981 roku, gdy dyrektor Zespołu Szkół Jan Hajduk zażądał natychmiastowego usunięcia z gabloty informacyjnej szczepu ogłoszenia o mszy św. z okazji 70-lecia Harcerstwa i 5. rocznicy powstania szczepu. Argumentował, że „szkoła jest socjalistyczna i krzyże nie będą w niej wisieć”. W następnych latach praktycznie zakazano działalności jednostek organizacyjnych szczepu na terenie tej szkoły. Podjęto próbę zorganizowania w szkole własnego harcerstwa, w związku z czym uniemożliwiono naszym drużynom zuchowym korzystanie z izby

⁶ Zob.: A.F. Baran, *Walka...*, dz. cyt., s. 89–173.

zuchowej. Ten ostatni fakt stał się powodem swoistej „wojny korytarzowej” pomiędzy zuchami ze szczepu („zieloni”) i zuchami ze szkoły („czerwoni”). Nasze zuchy nosiły zielone chusty, a zuchy „szkolne” czerwone. Rozmowy z dyrekcją i próby wskazania na negatywne wychowawczo skutki takich decyzji administracyjnych nie przyniosły żadnych pozytywnych rezultatów. Zdejmowano czasem z gabloty informacyjnej szczepu zdjęcia lub inne materiały, które potem za pośrednictwem funkcjonariuszy SB trafiały do Komendy Chorągwi, np. wicedyrektorka Zespołu Szkół usunęła zdjęcia z Ojcem Świętym, argumentując, że „takich osób jak Karol Wojtyła szkoła promować nie będzie”⁷ – działo się to w 1984 roku po harcerskiej pielgrzymce do Rzymu. Innym razem komendantka hufca wywiesiła w Zespole Szkół następujące ogłoszenie: „Komenda Hufca ZHP Niepołomice podaje do wiadomości, iż prowadzi nabór kandydatów, harcerzy i zuchów w wieku od 10 do 15 lat, do wyjazdu na obóz harcerski na terenie NRD. Ze względu na decyzję odmowy udziału w akcji komendanta szczepu Puszcza nie będą brani pod uwagę harcerze z wyżej wymienionego szczepu”. Oczywiście nie zrobiło to na naszych harcerzach zamierzonego wrażenia, gdyż nikt nawet nie pomyślał, że mógłby zamiast na obóz szczepu pojechać na kolonie do NRD. Ogłoszenie to oddaje atmosferę tamtego czasu, gdy próbowano w różny sposób utrudnić szczepowi działanie.

Od stanu wojennego środowisko znalazło się w kręgu zainteresowania Służby Bezpieczeństwa. Działania Służby Bezpieczeństwa wspierane były przez miejscowych aktywistów partyjnych, szczególnie przez jednego etatowego sekretarza propagandy, który od 1979 roku interesował się szczepem, tropiąc nieprawomyślne zachowania kadry. Przed obozem w Suchedniowie w 1979 roku postawił zarzut komendantowi hufca Tadeuszowi Jasonkowi, że „wśród członków kadry obozu szczepu nie ma żadnego członka PZPR”. Gdy w rozmowie z nim wyraziłem opinię, że „wszyscy mają odpowiednie stopnie instruktorskie oraz uprawnienia do pełnienia obozowych funkcji”, usłyszałem w odpowiedzi od towarzysza sekretarza – „żebym pamiętał: kto nie z nami, ten przeciwko nam”. Ten sam sekretarz PZPR w stanie wojennym na lekcjach wychowania obywatelskiego tłumaczył dzieciom, jaką to siłą antysocjalistyczną w Niepołomicach jest środowisko Szczepu Puszcza.

Sytuacja, jaka zaistniała po wprowadzeniu stanu wojennego, a szczególnie po rozwiązaniu przez władze ZHP Rady Porozumienia KIHAM, zmusiła liderów harcerskiej opozycji do zmiany strategii działania oraz dostosowania form i metod do aktualnej sytuacji politycznej i społecznej.

⁷ Relacja autora.

Droga reformowania Związku okazała się niemożliwa do realizacji. Wobec tego zdecydowano się na budowę alternatywnego ośrodka programowego i organizacyjnego, który m.in. za pomocą wydawnictw, działalności seminaryjnej i szkoleniowej oraz organizowania inicjatyw programowych mógłby stanowić skuteczną alternatywę dla działań podejmowanych przez aparat organizacji. Stan atomizacji środowisk, dezorientacji i objawów załamania wymagał szybkiej odbudowy zerwanych kontaktów w skali ogólnopolskiej oraz sformułowania nowego programu i podjęcia nowych zadań. Zbudowano w oparciu o „pokiamowskie”, nieformalne kontakty ogólnopolską tajną strukturę z własnym przedstawicielstwem oraz rozbudowywanym w następnych latach organem wykonawczym. Pierwszym zewnętrznym przejawem działania, potocznie nazywanego „Ruchu”, było zorganizowanie masowego udziału młodzieży harcerskiej w II pielgrzymce Ojca Świętego do Ojczyzny. M.in. około 2 tysiące starszej młodzieży, w mundurach, pełniło służby w Częstochowie, a delegacja „Ruchu” wręczyła Ojcu Świętemu symboliczne dary – tablicę z tradycyjną rotą Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego oraz harcerską rogatywkę. W kolejnych latach „Ruch” rozwinął własną działalność wydawniczą, m.in. rozpoczęto wydawanie w nakładzie kilku tysięcy egzemplarzy miesięcznika „Czuwajmy”⁸. Przez sześć kolejnych lat – od 1983 roku – organizowano ogólnopolskie akcje programowe, w których udział brało po kilka tysięcy młodzieży. Każda akcja miała charakter zdobywania konkretnej sprawności, w tym przypadku chodziło również o to, aby wizualnie oznaczyć symbolami „ruchowych” sprawności młodzież identyfikującą się z alternatywnym ruchem harcerskim. Centrum wykonawcze „Ruchu” stworzyło m.in. własną sieć kolportażu, łączności, zespół wydawniczy, biuro informacji i propagandy, agencję filmową, archiwum, zespół szkolenia i szereg innych celowych zespołów opartych na różnych środowiskach instruktorskich. Nawiązano współpracę z Kościołem, efektem czego było powołanie Krajowego Duszpasterstwa Harcerek i Harcerzy, które stało się naturalnym oparciem dla działalności niezależnego harcerstwa. Nawiązano kontakty i podjęto współpracę z ZHP poza granicami Kraju, czego efektem był m.in. udział krajowej reprezentacji „Ruchu” w Światowym Zlocie ZHP poza granicami kraju w *Rising Sun* w USA (1988 r.) Prowadzono własną działalność szkoleniową. Powstały nowe opracowania metodyczne. Animowano autonomiczny ruch żeński. Założenia ideowe i programowe „Ruchu”, będące plonem licznych dyskusji instruktorskich i konsultacji, ujęte zostały

⁸ Zob. W. Hausner, M. Kapusta, *Harcerstwo duchowej Niepodległości*, Kraków 2009, s. 67–71.

w formie deklaracji, wydanej pod znamienym tytułem *Drogowskazy*. Dokument rozpoczyna się od stwierdzenia, że: „Wyróżnikiem ideowym ruchu jest Przymierzenie i Prawo Harcerskie Szarych Szeregów”, które „sprawdziło się, uświęciło się, takie nam odebrano”. We wstępie czytamy: „Rzeczywistość, w której żyjemy, dzieli się na dwa światy: w jednym z nich dominują wartości, a osoba ludzka jest doceniana; w drugim – człowieka ma się za nic, a niesprawiedliwość jest stałą normą. Ten podział nie jest wyłącznie podziałem w świecie politycznym. Granice nie przebiegają też pomiędzy poszczególnymi ludźmi. Jest o wiele gorzej. W każdym z nas powstają powoli, pod wpływem wewnętrznego ucisku, zakłamania i naszej na nie zgody – takie dwa obszary. (...) Każdy, kto »zwalcza« i »unicestwia« przeciwnika, może sam stopniowo nabrać pogardy dla ludzi. Może stać się taki sam, jak »zwalczany« przeciwnik. My nie zamierzamy być takimi. Chcemy wyłącznie budowania; budowania nowego świata z nas samych; budowania świata miłości chrześcijańskiej; prawdy, wiary, sprawiedliwości i piękna. To jest najogólniejsza wizja naszych zmagania. My, instruktorzy ruchu harcerskiego, mamy także konkretnie wytyczoną drogę – nasz program. (...) Jest on adresowany do wszystkich świadomych instruktorów i wychowawców”. W dalszej części znajdujemy deklarację wychowania obywateli dla „społeczeństwa niezależnego od przemocy i narzuć” oraz określenie celu zasadniczego, jakim jest „dążenie do realnej niepodległości”, poprzez „kształtowanie ludzi, którzy: tworzą i przechowują wartości kultury polskiej niezależnie od zewnętrznych nacisków; wychowują dzieci w duchu niezawisłości narodowej i ideowej; odpierają skutecznie napór ideologii komunistycznej i zawartej w niej totalitarnej wizji świata; budują niezależne wspólnoty i osiągają zbiorowym, przemyślanym wysiłkiem wspólne cele; zapewniają swojej rodzinie, wspólnocie, grupie niezależność materialną, duchową i kulturalną w istniejących warunkach, a więc nawet trudności wykorzystują do własnych celów; tworzą wizje przyszłości, Polski Niepodległej (choćby tylko duchowo) i są przygotowani do ich realizacji”. Deklaracja zawiera jeszcze szczegółowe zadania, środki realizacji, precyzuje wzór wychowawczy zarówno wychowanka, jak i wychowawcy itd., dla naszych rozważań sformułowania zawarte we wstępie mają jednak znaczenie zasadnicze, gdyż znajdujemy w nich główne elementy tradycyjnego etosu. I jest to dowód nie tylko trwania w czasie harcerskiego systemu wychowawczego, ale również jego adekwatności mimo zmieniających się warunków społecznych, kulturowych i politycznych. W obliczu przemian społeczno-politycznych w 1988 roku kierownictwo „Ruchu” uznało, że należy przejść do jawnych działań w kierunku odbudowy samodzielnej

organizacji harcerskiej. Początkiem dla tych działań stał się *List otwarty do społeczeństwa polskiego* z 22 maja 1988 roku, podpisany przez instruktorów „Ruchu” oraz znaczące autorytety polskiego życia społecznego. W październiku tego roku Rada Ruchu zażądała rozwiązania oficjalnego ZHP jako „kontynuacji istniejącej w latach 1950–1956 dziecięcej przybudówki ZMP” oraz „reaktywowania autentycznego Związku Harcerstwa Polskiego”. Niepokój wielu instruktorów „Ruchu” budził fakt pozostawiania w strukturach oficjalnego ZHP przy jednoczesnym prowadzeniu pracy wychowawczej na zupełnie innych zasadach. Ten problem, jak i szereg innych czynników spowodowały rozłam w „Ruchu”, który praktycznie stał się przyczyną wygaśnięcia jego działalności. W sprawozdaniu zamykającym działalność „Ruchu” zawarto następującą konkluzję: „uznajemy, że historyczna rola »Ruchu Harcerskiego« została spełniona. »Ruch« przyczynił się do przetrwania tradycji i idei harcerskiej w najtrudniejszym okresie stanu wojennego oraz miał swój istotny udział w budowaniu Harcerstwa Dziś i wizji Harcerstwa Jutra, nie tracąc nic z ciągłości tradycji oraz – co najważniejsze – z zasad ideowych Harcerstwa okresu II Rzeczypospolitej”. W nowej sytuacji drogę samodzielnego działania, poza oficjalnym ZHP, jaką od kilku już lat wytyczały niezależne środowiska z Lublina, Konina czy Trzebini, podjęły nowe siły, tworząc Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Związek Harcerstwa Polskiego r.zał. 1918. Zakończył się czas „katakumbowego” istnienia tradycyjnego ruchu harcerskiego.

Szczep współuczestniczył w organizacji Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa na krakowskich Błoniach w 1981 roku. Nasze zastępy uczestniczyły w kolejnych „Akcjach pod Arsenalem” w Warszawie. W styczniu 1981 roku braliśmy udział w Zakopanem w uroczystościach rocznicowych poświęconych Andrzejowi i Oldze Małkowskim.

Wprowadzenie stanu wojennego zastało mnie na posiedzeniu Rady Naczelnej ZHP, która odbywała się w Bydgoszczy. Po licznych perypetiach dotarłem do Niepołomic późnym wieczorem 13 grudnia. Z satysfakcją stwierdziłem, że kadra kwatermistrzowska szczepu już od samego rana zabezpieczyła w prywatnych domach nasze cenne dokumenty, kronikę szczepu i archiwum. Wywiezione zostały również z magazynu elementy sprzętu „pozyskane” z miejscowej jednostki wojskowej, takie jak: skrzynie amunicyjne, siatki maskownicze i sprzęt pionierski.

Przeżyliśmy również tego samego miesiąca szczególną przygodę. Wyprawiliśmy się do naszej gajówki na Poszyncy, zapraszając tam nasz bratni szczep „Słowiki” z Krakowa. Trzeba przypomnieć, że restrykcje stanu wojennego wprowadziły również zakaz przemieszczania się na terenie

kraju bez specjalnego zezwolenia. Zgłosiliśmy wyjazd naczelnikowi gminy Niepołomice, lecz dopiero na miejscu dowiedzieliśmy się, że gajówka znajduje się już w granicach gminy Kłaj. A było to tak. Niespodziewanie w gajówce pojawił się patrol milicyjno-wojskowy (żołnierze z długą bronią, milicjanci z wielkim wilczurem), pod wodzą komisarza wojskowego i sekretarza PZPR z Kłaja. Żołnierze zostali przed drzwiami gajówki, a komisarz oznajmił nam, że jest tu „nielegalne zgromadzenie” i rozpoczął legitymowanie obecnych. Posadziliśmy go za jedynym w gajówce stołem, a ja podawałem mu legitymacje szkolne, które z kolei mnie podawali harcerze. Gajówka nie miała elektrycznego oświetlenia, tak więc komisarz nie widział dokładnie otaczającej go młodzieży. Do tego po przeglądnięciu podanej mu legitymacji oddawał mi ją. Ja z kolei odbierałem legitymacje tylko od niepołomickich harcerzy i po pewnym czasie podawałem mu z powrotem te same legitymacje aby mniej więcej ich liczba odpowiadała gromadzie stłoczonych w dwóch izbach harcerek i harcerzy z dwóch środowisk. W ten sposób nie ujawniliśmy obecności w naszym gronie harcerzy z Krakowa. Na moje stwierdzenie, że jesteśmy tu legalnie, bo zgłosiliśmy wyjazd w gminie Niepołomice, usłyszałem, że znajdujemy się na terenie gminy Kłaj. Wyratował nas z tej kłopotliwej sytuacji ojciec jednej z harcerek Paweł Kopytowski, który jako zawodowy żołnierz akurat tego dnia pełnił dyżur w jednostce wojskowej w Niepołomicach i podjechał do nas służbowym UAZ-em w odwiedziny. Komisarz w stopniu podporucznika zaskoczony niespodziewanym wejściem podpułkownika w polowym mundurze spadochroniarzy zerwał się, zameldował i zaczął się tłumaczyć. Pułkownik zapewnił go, że dopilnuje, abyśmy następnego dnia wrócili do Niepołomic. Wkrótce potem otrzymaliśmy z nadleśnictwa oficjalne pismo z żądaniem „zaprzestania organizacji wycieczek i spotkań na gajówce Poszynka – Leśnictwo Hysne, ze względu na wprowadzony stan wojenny”.

Jeszcze bardziej dramatycznych wydarzeń doświadczyliśmy na obozie n/j Zdrójno w 1982 roku. Zapewne wszystkim uczestnikom tego obozu utkwiała w pamięci wędrówka do Gdańska, która zaczęła się 12 sierpnia, przez co zastępy trafiły do Gdańska w dniu 13 sierpnia w trakcie wielkiej solidarnościowej manifestacji⁹. Opozycyjny pochód rozpoczął się pod pomnikiem Poległych Stoczniovców, a więc w miejscu, gdzie wędrujące

⁹ Udział harcerzy ze szczerpu „Puszcza” w tych wydarzeniach, a zwłaszcza hm. Wojciecha Wróblewskiego, został odnotowany przez SB i opisany w szyfrogramie z dnia 19 maja 1983 r., skierowanym przez naczelnika Wydziału III-1 KW MO w Krakowie do Wydziału I Departamentu III MSW w Warszawie. Pełna treść dokumentu zob.: W. Hausner, M. Kapusta, *Harcerstwo...*, dz. cyt., s. 157–161 (przyj. red.).

zastępy miały miejsce zbiórki. Mimo kordonów ZOMO i milicji udało się zebrać cały obóz na dworcu kolejowym. Manifestacja zmierzająca pod Komitet Wojewódzki PZPR została właśnie na wysokości gdańskiego dworca zaatakowana przez ZOMO petardami i gazem łzawiącym. W tym momencie przydały się ćwiczenia na obozie. W przeciwieństwie do przerażonych i często rozhisteryzowanych podróżnych, duszących się w obłokach gazu wypełniającego hale dworcowe, nasza młodzież reagowała spokojnie. Pouczała cywilów, aby nie trzeć oczu, zachować spokój i pokazywała, jak skutecznie usuwać się z prawie niewidocznej chmury łzawiącego gazu. Szczególną przygodę przeżyli Leszek Węgrzyn i Krzysztof Łysek, którzy poszli w tym czasie pobrać pieniądze z banku. Gdy walki uliczne przeniosły się na Stare Miasto, w obawie, aby jakiś patrol ZOMO nie zarekwirował im naszych pieniędzy, zdeponowali je w zakryciu jednego z kościołów. Wieczorem podnieceni relacjonowali, iż po „uwolnieniu się” od obozowej kasy przyłączyli się do manifestantów. Podobno publiczność brawami kwitowała akcje umundurowanych harcerzy rzucających w opancerzone transportery koszmami na śmieci. Jak twierdzili, nie było to zbyt trudne, bo w wąskich uliczkach Starego Miasta pojazdy te miały ograniczone zdolności manewrowania. Po zakończeniu obozu zostałem wezwany do Komendy Chorągwi w Krakowie, gdzie życzliwa nam komendantka Danuta Noszka relacjonowała przekaz z Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Zdaniem funkcjonariuszy komitetu kadra obozu celowo zorganizowała wyjazd uczestników do Gdańska w rocznicę wydarzeń sierpniowych, „aby budzić wrogość dzieci i młodzieży do socjalistycznej władzy”. Warto dodać, że swoje szczególne obserwacje na temat tamtych wydarzeń mieli Beata Mazur, Tomasz Gancarczyk i Grzegorz Dudzik, którzy w ramach prób na stopnie spędzili ten czas na ostrych dyżurach w jednym z gdańskich szpitali. Ponadto mieli odnaleźć grób założyciela Czarnej Trzynastki Krakowskiej i zdobyć na jego temat możliwie dużo informacji. Na koniec mieli złożyć kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniovców.

W 1983 roku Służba Bezpieczeństwa zainteresowała się naszym zjazdem zastępów. Impreza ta odbywała się corocznie od 1979 roku w Puszczy Niepołomickiej. Zapraszaliśmy na zjazd zaprzyjaźnione środowiska z całej Polski. Tak było również w przypadku V zjazdu w 1983 roku. Po zjeździe zostałem wezwany do Komendy Chorągwi w celu wyjaśnienia, jaki charakter miało to spotkanie. Okazało się, że Służba Bezpieczeństwa, kontrolując korespondencję, m.in. instruktorów ze środowiska lubelskiego, przejęła nasze zaproszenia na zjazd. Zwróciła ich uwagę plakietka imprezy, a dokładnie umieszczony tam symbol płaskiego węzła. Jak dowiadujemy się

dziś z ujawnionych dokumentów, bezpieka podejrzewała, że na tym zła-
zie może „zostać zawiązany kolejny twór organizacyjny, jaki już powstał
w innych województwach, a mianowicie »Związek Drużyn Płaskiego
Węzła« rekrutujący instruktorów ZHP, kontynuujących tradycje przed-
wojennego harcerstwa”. W związku z tym nasz zjazd miał być „zabezpie-
czony operacyjnie”¹⁰.

Środowisko uczestniczyło aktywnie we wszystkich ważnych przedsię-
wzięciach „Ruchu”. W zlocie zastępów niezależnego harcerstwa, „AO 84”,
jaki odbył się w maju 1984 roku w Dolinie Chochołowskiej, uczestniczył
zastęp zastępowych 3 NDH „Niepołomni” w składzie: Ryszard Zielonka,
Grzegorz Dudzik, Mariusz Kluzik, Piotr Gucwa, Krzysztof Sądel, Tomasz
Gancarczyk, Bogdan Horowitz i Tomasz Ślusarczyk. Braliśmy udział
w Zlocie Kombatantów i Harcerzy w Szczawie (lipiec 1984), organizując
tam również akcję zarobkową na rzecz „Ruchu” (przygotowaliśmy i rozpro-
wadziliśmy plakietki pamiątkowe imprezy). Byliśmy również na pogrzebie
ks. Jerzego Popiełuszki (listopad 1984). Byliśmy na spotkaniach kombatan-
tów Armii Krajowej w Górach Świętokrzyskich na Wykusie. W archiwum
szczepu zachowała się relacja naszego harcerza Tomasza Kluzika z zatrzy-
mania go przez patrol milicji. Otóż 4 maja 1988 roku na jednym z osiedli
w Nowej Hucie zatrzymany został przez patrol ZOMO. Przy pobieżnej
rewizji znaleziono przy nim ulotki zapraszające na spotkanie harcerzy
i kombatantów na Wykusie oraz egzemplarz *Drogowskazy* (deklaracji
ideowej Ruchu Harcerskiego). Przewieziono go do milicyjnej izby dziecka,
gdzie został zatrzymany do następnego dnia. Ostatecznie przewieziono go
na komisariat na os. Zgody, gdzie w obecności rodzica odbyło się oficjalne
przesłuchanie. Przesłuchująca milicjantka poinformowała, że zatrzymano
go przy kolportowaniu ulotek. Pytała również o *Drogowskazy*, z których
cytowała podkreślone zdania. Pytała, skąd je otrzymał oraz czy i komu je
rozdawał? Dodała, że jest to „broszura o treściach antykomunistycznych”¹¹.

Uczestniczyliśmy w corocznych pielgrzymkach harcerzy i kombatan-
tów na Jasną Górę. Przedstawiciele szczepu uczestniczyli w pierwszej har-
cerskiej pielgrzymce do Rzymu w 1984 roku. Byli również na światowym
zlocie Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju w Rising Sun
(USA) w 1988 roku.

Jednak najważniejszym przedsięwzięciem było nasze zaangażowanie
w wizyty papieskie do Ojczyzny w 1983 i 1987 roku. Miałem swój udział

¹⁰ Zob.: Tamże.

¹¹ Maszynopis (5 stron) w archiwum szczepu.

w wypracowaniu i wdrożeniu samej koncepcji udziału niezależnego nurtu harcerskiego w spotkaniach z Ojcem Świętym, którym nadałiśmy nazwę „Białej Służby”. Przygotowałem projekt sprawności pod nazwą BS 83, który został zaakceptowany przez wąskie kierownictwo Ruchu i pozwolił nam na zbudowanie załączków konspiracyjnej struktury „Ruchu Harcerskiego”. Byłem też odpowiedzialny za uzyskanie od władz kościelnych zgody na udział umundurowanych instruktorów i harcerzy starszych w służbach kościelnych w Częstochowie. Nie była to sprawa prosta, gdyż ojcowie paulini w pierwszym momencie sceptycznie odnieśli się do tej propozycji, twierdząc, że przecież „władze partyjne nie pozwolą członkom kontrolowanej przez siebie organizacji wziąć udziału w religijnej manifestacji”. Ostatecznie przeważał autorytet ojca Adama Studzińskiego, który był naszym przewodnikiem w relacjach z władzami kościelnymi. Pakiety sprawności BS 83 rozwieźli po Polsce występujący w roli kurierów nasi instruktorzy: Ryszard Zielonka, Marek Ślusarczyk, Mariusz Kluzik i Krzysztof Łysek.

Kształt graficzny tej sprawności nadała instruktorka naszego szczebu Dorota Heliasz, która tak wspomina tamte wydarzenia: „Z harcerską »Białą Służbą« związałam się w 1983 roku, rysując projekt plakietki sprawności – w ramiona maltańskiego krzyża wpisany skrót nazwy (BS) i data roczna. Będąc szczerpowym grafikiem z przypadku, wielce mozoliłam się zawsze nad projektami różnych plakietek, kartek czy znaczków, pracowicie tworząc na kalce zarysy obrazu. Gdy przygotowywałam znaczek sprawności BS 83 dla wszystkich harcerzy, którzy będą brali udział w spotkaniu z Ojcem Świętym, zdawałam sobie sprawę z wielkiej wagi tego wydarzenia i jakże skromnego mojego w nim udziału. Już wówczas dzięki komendantowi szczebu i kontaktom z niezależnymi środowiskami dawało się także wyczuć jakiś nowy, »podziemny« puls harcerskiego ruchu i nową jakość działania. Przygotowania do wyjazdu do Częstochowy spowijała mgła tajemnicy – ktoś robił drewnianą tablicę, ktoś szlifował dykcję, ktoś doskonalił umiejętności samarytańskie..., a wszyscy mieli się spotkać na Jasnej Górze. Ja nie dotarłam do Częstochowy, zatrzymały mnie obowiązki na uczelni, związane z zaliczaniem sesji egzaminacyjnej, zaś na mszy na krakowskich Błoniach byłam »cywilnym« uczestnikiem uroczystości. W szyku harcerskiej służby stanęłam dopiero w 1987 roku. Spotkanie harcerzy z Ojcem Świętym w Tarnowie było ogromnym przeżyciem, Złożyły się na to i wielogodzinna peregrynacja, i uczestniczenie w uroczystości z przyjaciółmi z całej Polski w harcerskim sektorze, połączone z recytowaniem roty Przyrzeczenia (notabene składając swoje Przyrzeczenie, ślubowałam jeszcze wierność sprawie socjalizmu!), i wielomiesięczne przygotowania

związane ze zdobywaniem sprawności, których zwieńczeniem było właśnie to spotkanie, i (także) błoto na »Falklandach« ... Po zakończeniu mszy św. stacjonowaliśmy przed odjazdem przy jednym z tarnowskich kościołów (gdzie mieścił się sztab harcerskich służb). Dowiedziawszy się, że Ojciec Święty będzie przejeżdżał niedaleko, porwaliśmy wszystkie ławki z sal katechetycznych i rozstawiliśmy przy trasie przejazdu, by być lepiej widocznymi z wiwatującego tłumu i jeszcze raz pokazać Papieżowi, że czuwamy! W Warszawie przydzieleni zostaliśmy do różnych służb. Już od świtu rozstawialiśmy patrole wzdłuż sektorów i trasy procesji eucharystycznej. Służba opiekuńcza i samarytańska miały pełne ręce roboty, gdyż wielki upał dawał się wszystkim we znaki. Ojciec Święty szczególnie mocno go odczuwał, celebrując mszę św. na rozżarzonej do białości pl. Defilad, pod baldachimem niezupełnie osłaniającym ołtarz przed słońcem. Szpalery harcerskiej służby przeplatały się ze szpalerami milicjantów, którzy stojąc cały czas przodem do sektorów, z napięciem wpatrywali się w twarze wiernych. Kiedy procesja eucharystyczna dotarła na pl. Zamkowy i uroczystość dobiegała końca, z tłumu wiernych uformowała się demonstracja, która z transparentami chciała podążyć ulicami Warszawy. Jednak zwarty kordon milicji powstrzymał ją już na Marszałkowskiej. Stojąc za plecami milicjantów, obserwowaliśmy, jak zza granatowych mundurów powoli wylania się równie granatowa, potężna chmura burzowa. Efekty ulewy, jaka rozpętała się później, odczuwaliśmy jeszcze podczas kilkudziesięciminutowego postoju pociągu, spowodowanego podmyciem nasypu kolejowego! Wszystkie »BS« charakteryzowało duże tempo, krótkie chwile odpoczynku, nieustanna gotowość do pracy, połączona z trudem pielgrzymowania, dyspozycyjność i nieustanny sprawdzian rozmaitej życiowej zaradności, lecz przede wszystkim przekonanie, że jest się uczestnikiem czegoś wielkiego, prawie – cytując Saint-Exupéry'ego, »bierze się udział w budowaniu świata«. Z perspektywy harcerza na służbie sektory wypełnione tłumami wiernych przedstawiają się zgoła inaczej niż od środka, co innego absorbuje uwagę i liczy się przede wszystkim działanie, a raczej współdziałanie dla dobra otaczających nas ludzi. Będąc nieraz »szeregowym pątnikiem«, koczującym w przydzielonym sektorze, czułam się po prostu bezużyteczna¹².

Udało się również włączyć umundurowanych harcerzy w skład delegacji składających Ojcu Świętemu dary ołtarza. Były to rogatywka, jako

¹² *Szczepowe dziedzictwo. Środowisko szczepu „Puszcza” im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach w latach 1976–2011*, oprac. W. Wróblewski, Niepołomice 2013.

symbol narodowej tradycji, oraz teksty przedwojennego Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego umieszczone na dębowej tablicy. Tablicę tę przygotowali w Niepołomicach pod okiem ojca Iwony Karolczyk nasi instruktorzy: Leszek Węgrzyn, Broniek Węgrzyn i Krzysztof Łysek. W skład delegacji Ruchu składającej dary weszła instruktorka naszego szczebu – Beata Mazur. Oto fragmenty jej wspomnień:

„Podczas wizyt Ojca Świętego w kraju każdemu wierzącemu Polakowi mocniej bije serce. Chociaż z daleka, ale uważnie wsłuchujemy się w słowa wypowiedziane przez Papieża. Ja oraz wiele moich koleżanek i kolegów z harcerstwa mieliśmy zaszczyt być blisko. Oprócz uczestnictwa we mszy św. pełniliśmy SŁUŻBĘ – jak ktoś pięknie ją nazwał – BIAŁĄ, bo przecież wszystko, co związane z osobą Ojca Świętego jest czyste, piękne, przepelnione ciepłem płynącym z głębi serca. My, harcerze, pragnęliśmy pomóc organizatorom w przygotowaniu uroczystości. Utrzymywaliśmy porządek, udzielaliśmy pierwszej pomocy, roznosiliśmy wodę, służyliśmy wszystkim, którzy potrzebowali pomocy. Gdy wspominam te chwile dziś z perspektywy czasu, towarzyszą mi ogromne emocje. Jako młoda harcerka miałam poczucie, że uczestniczę w czymś ważnym, że mogę być komuś potrzebna, a tym samym – że czynię dobro. Dla mnie najpiękniejsze chwile związane z BIAŁĄ SŁUŻBĄ to wizyta Ojca Świętego w Częstochowie w 1983 roku. Spośród wielu harcerek to właśnie ja zostałam wybrana do spotkania się z Papieżem, w imieniu wszystkich – »służących Bogu i Ojczyźnie«. Wręczałam dary razem z dwoma harcerzami z Warszawy i Poznania oraz mówiłam tekst, którego myślą przewodnią było to, że... jesteśmy i CZUWAMY! Pamiętam, że było bardzo zimno. Zastanawialiśmy się, jak wytrzymamy w galowych mundurach. Trzęsącym się krokiem powoli zbliżaliśmy się do ołtarza. Wiedziałam, że muszę opanować emocje, by wypowiedzieć chociaż jedno słowo. Było to trudne, ale ciepło i życzliwość, które emanują z Ojca Świętego, bardzo mi w tym pomogły. Nie wiadomo kiedy, spokojna i opanowana, klęcząc, mówiłam w imieniu wszystkich harcerzy. To niesamowite! Papież z uwagą wysłuchał moich słów, ale przede wszystkim cieszył się. Trzymając nas za ręce, dziękował, mówiąc: »... Harcerze! Jak dobrze, że jesteście!« (...)¹³

Kolejnym wyzwaniem była wizyta Ojca Świętego w Polsce w 1987 roku. Tym razem, po doświadczeniach „Białej Służby” z 1983 roku, założyliśmy, że główne spotkanie harcerzy odbędzie się w Tarnowie, natomiast służby skoncentrujemy w Trójmieście. Pielgrzymkę poprzedzał program

¹³ Tamże.

różnych form harcerskich działań związanych z papieskim Kongresem Eucharystycznym. Były to m.in. cykle specjalnych rekolekcji dla harcerek i harcerzy, dni skupienia, udział środowisk harcerskich w uroczystościach Bożego Ciała oraz harcerskie pielgrzymki do sanktuariów – „Szlakami polskich świętych” i „Drogami wiejskich kapliczek”. W szczepowym archiwum znajduje się ciekawa dokumentacja niepołomickich kapliczek zrobiona przez zastępy realizujące wymagania BS 87. W spotkaniu z Ojcem Świętym w Tarnowie wzięła udział 70-osobowa delegacja szczepu. Tym razem w delegacji składającej dary ołtarza był naczelnik Szarych Szeregów Stanisław Broniewski „Orsza”. Gdy delegacja harcerska podchodziła do Ojca Świętego, kilka tysięcy zgromadzonych harcerzy recytowało tekst tradycyjnej roty Przyrzeczenia Harcerskiego. Dla wielu było to symboliczne odnowienie aktu harcerskiego ślubowania potwierdzającego powrót do tradycji. Z kolei Marek Ślusarczyk tak wspominał tamte wydarzenia: „(...) Wtorek – 9 czerwca. Czas w pracy ucieka szybko i już zaczynamy przygotowania do naszego spotkania z Ojcem Świętym w Tarnowie. Przygotowujemy nosze – będę w patrolu noszowych razem z »Łysym«, »Leninem« i »Sonym«. Liczną grupą wyjeżdżamy nocnym pociągami do Tarnowa, gdzie w Domu Pielgrzyma mamy czas na krótki sen i już o godz. 4.30 wyruszamy na plac na osiedlu »Falklandy«, gdzie ma odbyć się msza św. Po drodze obserwujemy liczne kontrole „antytransparentowe”. Przez całą drogę musimy uważać, by nie zgubić się nawzajem wśród nieprzebranych rzesz wiernych, którzy zmierzają w jednym kierunku. Do rozpoczęcia uroczystości jest jeszcze sporo czasu – spotykamy się z przyjaciółmi z całego kraju, przystępujemy do spowiedzi – OCZEKUJEMY. Kilka minut po 9 nareszcie Jest. Nasz Papież jedzie prosto w stronę ołtarza, gdyż błoto nie pozwala na przejazd między sektorami. Szkoda – nie zobaczymy z bliska Papieża. Po krótkich powitaniach z biskupami, Papież wita się z wiernymi i z nami – rzeszą harcerzy z całego kraju. Witamy Ojca Świętego okrzykiem: »Czuwamy, czuwamy, czuwamy!«. Później wrzuszenie chwytą za gardło, gdy odnawiamy rotę Przyrzeczenia. Po mszy św. krótka narada – umawiamy się, że nasz patrol jedzie do Gdańska. Z różnymi przeszkodami wracamy do Niepołomic. Wieczorem, w domu, chciałem sobie przypomnieć to, co przeżywałem rano i czekałem na wiadomości w naszej TV. Poczulem się bardzo zirytowany, gdy w skrócie relacji ani słowem nie wspomniano o harcerzach, a rozwodzone się nad... błotem. Teraz tylko czekam na... Gdańsk”¹⁴.

¹⁴ Tamże.

Na dalszych etapach papieskiej wizyty w Warszawie i Gdańsku uczestniczyli również – choć w mniejszej liczbie – przedstawiciele naszego szczebu.

W 1983 roku władze zostały zaskoczone obecnością harcerzy na spotkaniach z Ojcem Świętym. Dlatego w 1987 roku starano się za wszelką cenę uniemożliwić udział harcerzy w spotkaniach z Papieżem. Próbowano zastraszać instruktorów i rodziców, szczególnie w małych miejscowościach. W trakcie wizyty papieskiej na dworcach kolejowych patrole etatowych działaczy ZHP tropiły harcerskie grupy. W Gdańsku Służba Bezpieczeństwa próbowała wymóc na władzach kościelnych niedopuszczenie umundurowanych harcerzy do pełnienia służb. Jednak skala zaangażowania i determinacja środowisk harcerskich z całej Polski sprawiły, że mimo represji harcerze byli obecni w głównych miejscach papieskiej pielgrzymki. Jedynie w telewizyjnych przekazach skutecznie wycinano harcerskie mundury.

Udział w „Białych Służbach” i zaangażowanie w działalność harcerskich duszpasterstw otworzyły w latach 80. kolejny front wojny pomiędzy władzami partyjnymi i władzami ZHP a środowiskami, którym zarzucono „łamanie świeckości”. Doświadczaliśmy tych działań, np. na obozach, gdy wizytatorzy kwestionowali zapisy w obozowych książkach pracy dotyczące niedzielnych wyjść na msze św. do pobliskiego kościoła. Odwiedzali nas też funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa, przepytujący komendy obozów na okoliczność „zagrożeń aktami łamania świeckości”.

W dniu 17 marca 1989 roku Rada Szczepu podjęła uchwałę „o wypowiedzeniu posłuszeństwa oficjalnym władzom ZHP” i upoważnieniu Komendy Szczepu do „włączenia go w struktury niezależnego ZHP, który będzie kontynuatorem ZHP II Rzeczypospolitej”. W grudniu tego samego roku Rada Szczepu podjęła uchwałę o przystąpieniu szczebu do ZHP (rok założenia 1918), a we wrześniu 1990 roku uchwałę o samorozwiązaniu szczebu, likwidacji Komendy i Rady Szczepu. Dalej środowisko miało działać w ramach dwóch organizacji – szczełów: męskiego i żeńskiego.

Ukoronowaniem działalności środowiska w latach 1976–1988 był udział w stworzeniu w Niepołomicach Komitetu Obywatelskiego Solidarność. W gronie około 60 członków Komitetu Obywatelskiego ponad połowę stanowili instruktorzy, starsi harcerze i członkowie naszego KPH. Zostałem przewodniczącym Komitetu, a Stanisław Kracik, pełniący wówczas funkcję przewodniczącego naszego KPH – jego sekretarzem. Pierwszą akcją Komitetu był udział w kampanii wyborczej do sejmu i senatu w 1989 roku. Głównym celem było dotarcie do wyborców z informacją: na kogo i jak głosować. Staraliśmy się również zapewnić udział niezależnych mężów

zaufania w komisjach wyborczych, aby wykluczyć wyborcze fałszerstwo. Kilka tysięcy wydrukowanych ulotek w graficznej formie karty wyborczej stało się skuteczną instrukcją wyborczą. Tak skuteczną, że nawet w izolowanej od świata zewnętrznego jednostce wojskowej zwycięstwo odnieśli kandydaci Komitetu Obywatelskiego. Nie stało się to przypadkiem. Za pośrednictwem kaprali prowadzących swoje drużyny do miejscowego kina harcerze skutecznie przekazali młodym żołnierzom ulotki z wyborczą instrukcją. 4 czerwca 1989 roku w gminie Niepołomice zdecydowanie wygrali kandydaci Komitetu Obywatelskiego: Mieczysław Gil, Edward Nowak, Józefa Hannelowa i Krzysztof Kozłowski. Komitet po wygranych wyborach do parlamentu rozpoczął przygotowania do wyborów samorządowych. Sporządziliśmy raport o stanie gminy, organizując dziesięć zespołów problemowych. Efektem tych prac stał się program wyborczy Komitetu Obywatelskiego. Narzędziem komunikacji była gazeta, której pierwszy numer ukazał się we wrześniu 1989 roku pt.: „Biuletyn Informacyjny KO”. Od samego początku w redakcji pracowali przedstawiciele naszego środowiska harcerskiego (Dorota Heliasz, Iwona Kluzik, Tomasz Porąbka). Również harcerze zajmowali się kolportażem wydawnictwa (Tomasz Porąbka). Ukazało się 9 numerów gazety. Po wygranych przez Komitet Obywatelski wyborach kontynuacją „Wiadomości Niepołomickich” stała się „Gazeta Niepołomicka”, której pierwszy numer, jako organu Zarządu Miasta i Gminy, ukazał się 12 października 1990 roku. Redaktorem tego wydania była nasza instruktorka Dorota Heliasz. Pierwsze wybory do odrodzonego samorządu zdecydowanie wygrał Komitet Obywatelski, zdobywając 18 z 24 mandatów. Powierzono mi funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej, a Stanisława Kracika wybraliśmy na stanowisko burmistrza.

W omawianym okresie drugiej połowy lat 70. i w latach 80. aktywność naszego środowiska harcerskiego koncentrowała się w pierwszej kolejności na budowie i doskonaleniu struktur organizacyjnych szczeplu oraz tworzeniu bazy materialnej (sprzęt obozowy i pionierski, harcówki i zuchówki, samochód itd.). Natomiast aktywność programowa w pierwszych latach ukierunkowana była przede wszystkim na służbę w lokalnym środowisku. Od roku 1980 szczepl włączył się w nurt tradycyjnego harcerstwa, animowany i konsolidowany przez Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM). W tym okresie zdefiniowaliśmy ideowy kształt „naszego niepołomickiego harcerstwa”, opierając go na etosie przedwojennego ruchu harcerskiego. Aktywny udział w działaniach „Ruchu Harcerskiego” (Białe Służby, zloty, rajdy, pielgrzymki, kolportaż drugoobiegowej prasy i wydawnictw, itd.), z jednej strony zintegrowały

i wzmocniły środowisko szczerpu, a z drugiej spozycjonowały szczerp jako element niezależnego od ówczesnych władz ZHP ruchu harcerskiego. Dziś nazywamy ten nurt „harcerstwem niepokornym”. Ukoronowaniem tych działań było włączenie się środowiska Szczerpu Puszcza w proces zmian ustrojowych w roku 1989. Współtworząc Komitet Obywatelski w Niepołomicach, podjęliśmy służbę publiczną, do której przygotowaliśmy się przez wcześniejszą dekadę.

Dorobek ideowy, programowy i materialny pierwszych kilkunastu lat działania stworzył mocne podstawy dla funkcjonowania środowiska w kolejnych dziesięcioleciach.

Bibliografia:

- Wojciech Wróblewski „Harcerstwo lat 1973–1980. Próba analizy socjologicznej”, niepublikowana praca magisterska napisana na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem doc. dr. hab. Jana Jerschiny;
- Wojciech Wróblewski, *Ethos harcerstwa i jego przemiany*, miesięcznik „Znak”, nr 405–406 (2–3), luty–marzec 1989;
- Wojciech Wróblewski, *O ciągłości i trwaniu idei wychowawczych w zmieniających się realiach społeczno-politycznych na przykładzie harcerstwa*, w: *Ku pedagogii pogranicza*, red. Zbigniew Kwieciński i Lech Witkowski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1990.

Urszula Kret

LEDNICKIE TALENTY¹

„Starajcie się poprzez Zlot Jubileuszowy zobaczyć i zrozumieć lepiej, pokochać głębiej ten nasz Ruch, przed ćwierćwieczem powołany do życia przez ludzi z różnych środowisk i różnych poglądów dla zgodnej Służby Polsce. Z ognisk zlotowych weźcie żar zapału na Waszą wytrwałą Służbę, w której prowadzić macie dalej, rozwijać i ulepszać to, co Wasi poprzednicy harcerscy rozpoczęli.

Otwarte oczy niech Was prowadzą od obozu do obozu, od namiotu do namiotu, gorące serca niech połączą przyjaźnie na życie całe”².

Słowa te zostały skierowane do uczestników Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa zorganizowanego w roku 1935 w Spale. Zlotu, który „nie miał być instrumentem propagandy zewnętrznej, lecz przede wszystkim przeglądem dorobku ideowego i technicznego harcerstwa po pierwszym dwudziestopięcioleciu jego istnienia. Zadaniem zlotu było zorganizowanie jak najszerzej wymiany doświadczeń wychowawczych pomiędzy wszystkimi środowiskami harcerskimi”³.

Powyższe założenia, choć minęło wiele dziesiątków lat, mogłyby przyświecać organizatorom kolejnego zlotu, pierwszego w historii Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej⁴.

¹ Powyższy tekst dotyczy sposobu realizacji zadań przedzlotowych przez drużyny harcerek/ harcerzy oraz wędrowniczek/wędrowników ZHR. Dla gromad zuchowych zostały przygotowane przez komendantów kolonii nieco zmodyfikowane zasady rekrutacji.

² Jubileuszowy Zlot Harcerstwa Polskiego, Spala 11–25 lipca 1935 r., *Przewodnik po Zlocie. Dzienniczek uczestnika*, nakładem Komendy Zlotu, Warszawa, s. 5.

³ Waclaw Błażejowski, *Z dziejów harcerstwa polskiego (1910–1939)*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985, s. 288.

⁴ Pierwszego samodzielnego. IV Jubileuszowy Zlot 80-lecia Harcerstwa w Olsztynie k.Częstochowy w roku 1991 był wspólnym przedsięwzięciem ZHR i ZHP r.zał.1918.

Zacząło się tak:

„Droga Druhno Drużynowa!
Drogi Druhu Drużynowy”

Zbliża się rok 1999, przedostatni rok XX wieku. Dla nas będzie to rok szczególny – spotkanie z Ojcem Świętym w czerwcu, 90-lecie zaczątków skautingu na ziemiach polskich, 10-lecie ZHR, a także czas przygotowań do uczczenia 1000-lecia Zjazdu Gnieźnieńskiego oraz początków Państwa Polskiego.

Wszystko to chcemy wspólnie przeżyć w pierwszej połowie sierpnia na Jubileuszowym Zlocie ZHR w Lednicy, na który zapraszamy Ciebie wraz z drużyną.

Chociaż zlot odbędzie się dopiero za rok, chcemy, abyście wykorzystali zbliżające się wakacje w poszukiwaniu korzeni. Te korenie to:

- Wasze rodowody (skąd Twój ród)
- Historia drużyny
- Początki chrześcijaństwa (Twoje, Twego regionu, a może miejsca, gdzie zawędrujesz w czasie wakacji).

Zostawiamy Waszej wyobraźni formę realizacji tych zadań. Na początku nowego roku harcerskiego otrzymasz dalsze informacje, a my będziemy oczekiwać na raport od Ciebie.

Czuwajmy!”

List ten podpisany przez hm. Feliksa Borodzika, ówczesnego Przewodniczącego ZHR, hm. Urszulę Kret, Naczelniczkę Harcerek, i hm. Adama Komorowskiego, Naczelnika Harcerzy, został ogłoszony 22 maja 1998 r. i rozpoczął przygotowania do Jubileuszowego Zlotu Dziesięciolecia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Trzeba jednak zaznaczyć, że chociaż dla uczestników rozpoczęciem przygotowań do Zlotu miała być Akcja Letnia '98, to jednak działania zintensyfikowały się od nowego roku harcerskiego, czyli od jesieni 1998.

W *Dzienniku zlotowym drużyny*⁵, który został wysłany w październiku 1998 r. do wszystkich drużynowych, Przewodniczący ZHR napisał tak:

⁵ 31.08.1998 Przewodniczący ZHR wraz z Naczelnikami skierowali do drużynowych drugi list. List ten zawierał informacje o zasadach rekrutacji na zlot. Ponieważ zasady te zostały później nieco

„Już za dziesięć miesięcy spotkamy się na zlocie naszego Związku. Chcemy na nim sprawdzić, jacy jesteśmy po 10 latach samodzielnego istnienia? Sprawdzić, jak jesteśmy przygotowani na spotkanie Trzeciego Tysiąclecia, czy jesteśmy gotowi do podjęcia wyzwań, jakie postawi nam XXI wiek? Czy głoszone przez nas hasła i deklaracje nie są pustosłowiem?

Odpowiedzą na te pytania wyniki współzawodnictwa na zlocie, współzawodnictwa organizowanego oddzielnie dla zuchów, harceerek i harcerzy, wędrowniczek i wędrowników.

Jest sprawą oczywistą, że poziom naszych drużyn jest różny – są drużyny o wieloletnich tradycjach, nieraz wielokrotnie przewyższających czas istnienia naszego Związku, są drużyny, które dopiero co powstały, są drużyny, które borykają się z trudnościami, jakie stwarza im środowisko, nie przekonane jeszcze do wartości, jakie niesie ze sobą prawdziwe harcerstwo. Ale we wszystkich drużynach są pełne zapału Drużynowe i Drużynowi, ambitne rady drużyn – wszystkim im chcemy stworzyć szansę na udział w zlocie. Dla wyrównania tych szans Zespół Programowy Zlotu przygotował propozycje zadań, które każda drużyna powinna starać się wykonać. Zadania są na miarę możliwości każdej drużyny. Od waszej pomysłowości zależy, które z zadań będzie dla waszej drużyny najbardziej pociągające i w jego wykonaniu pomoże spontaniczny udział wszystkich członków drużyny, a może również i ich rodziców (KPH), a nawet społeczności całego środowiska. Drużyny, które mają już wielopokoleniową tradycję, proponowane zadania mogą rozszerzać lub w uzgodnieniu z komendantem hufca zaproponować własne pomysły mieszczące się w hasłach zlotu. Do pracy trzeba tylko zabrać się niezwłocznie, tak jak nawołuje do tego znana harcerska piosenka...”⁶

ZLOTOWE TALENTY

Kto wpadł na pomysł „talentów”, trudno po tylu latach powiedzieć. Może Jurek Mika, późniejszy komendant Zlotu Harcerzy, może ktoś inny? Pewnie ktoś z naszej zlotowej komendy przyzna się do autorstwa, a może po prostu była to praca zbiorowa? W każdym razie Pan Bóg spojrział na

zmodyfikowane, a ich ostateczna wersja została zawarta w *Dzienniku zlotowym*, to w niniejszym tekście autorka odwołuje się do zapisów z *Dziennika zlotowego*.

⁶ Jubileuszowy Zlot ZHR, *Dziennik zlotowy drużyny*, s. 1.

nas wyjątkowo łaskawym okiem i zdobywane talenty, jako forma kwalifikacji na zlot, zostały nam (a raczej uczestnikom Zlotu) dane.

Przygotowane przez komendę zlotu zadania zwracały uwagę na ważne wydarzenia, o których napisano w liście z 22 maja 1998 r., a które zbliżały się szybkimi krokami – trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, początki Państwa Polskiego, a szczególne polskiej organizacji Kościoła i 1000-lecie Zjazdu Gnieźnieńskiego, czy wreszcie 10. rocznica powstania ZHR.

Umiejętny wybór zadań pozwalał na takie stworzenie planu pracy drużyny, który będzie zgodny z metodą harcerską, a jednocześnie w naturalny sposób pozwoli na przygotowanie się do zlotu.

DLACZEGO TALENTY?

Oto tekst z *Dziennika zlotowego*, w którym została przedstawiona idea zlotowych talentów:

„W Ewangelii Pan Jezus naucza w przypowieściach. Jedną z nich jest przypowieść o talentach. Przedstawia ona postawy ludzi, którzy zostali obdarowani przez swego pana złotymi monetami. Jedna taka moneta nazwana była w tamtych czasach talentem. Dwóch spośród obdarowanych postarało się, aby otrzymane pieniądze puścić w obrót i po powrocie swego pana zwrócić je z zyskiem. Trzeci zakopał posiadane pieniądze, aby nikt ich nie ukradł. Nie zatroszczył się o to, aby przyniosły jakiś zysk. Zapewne spodziewał się, że pan pochwali go za jego przezorność. Tymczasem spotkała go nagana.

Przypowieść ta ma głęboki sens, tak jak to zawsze bywa w przypadku tekstów z Pisma Świętego. Talenty, które były środkiem płatniczym w czasach Chrystusa, symbolizują różne dary, którymi Bóg obdarza ludzi. Są to nie tylko dary materialne, ale również duchowe, umysłowe, różnego rodzaju predyspozycje, zdolności, wiedza, a raczej umiejętność jej zdobywania. Chrystus chce nam powiedzieć, że każdy z nas taki dar otrzymał – jeden w większym stopniu, inny w mniejszym; jeden z takiej dziedziny, drugi z zupełnie innej. To właśnie w Biblii tkwi powód, dla którego tego typu predyspozycje zwykło się nazywać talentami. Zgodnie z zaleceniem Chrystusa powinniśmy troszczyć się nie tylko o to, aby otrzymanych darów nie stracić, ale aby je rozmnożyć, rozwinąć, wzbogacić nowymi – każdy w miarę swoich możliwości.

Aby wziąć udział w zlocie, drużyna musi posiadać siedem talentów. Praca nad rozmnożeniem otrzymanego talentu będzie połączona z podnoszeniem poprzeczki, walką ze złem w świecie i w sobie, dążeniem do szczytnych ideałów. W ten sposób na zlocie znajdują się tylko te drużyny, które nadchodzący okres rzeczywiście przepracują, a nie „zakopią” swój talent i beczynnie będą czekać na rozwój wypadków”⁷.

ROZMNAŻANIE ZLOTOWYCH TALENTÓW

Aby wziąć udział w zlocie, drużyna musiała posiadać siedem talentów. Jak je zdobywano? Warunkiem udziału w zlocie było zrealizowanie dwóch zadań w każdej z trzech kategorii tematycznych: „Rzeczpospolita”, „Harcerstwo” i „Wiara” – w każdej kategorii jedno zadanie było obowiązkowe i jedno wybrane przez drużynę. Za każde zadanie drużyna otrzymywała 1 talent. Siódmy, a w kolejności pierwszy talent drużyna otrzymywała wraz z dziennikiem zlotowym. Był to talent do rozmnożenia o nazwie „Jamboree”, a jego realizacja polegała na zrealizowaniu przez rok poprzedzający zlot zadania o nazwie „poprzeczka wyżej”. Wybór tego zadania należał do drużyny, a jego celem był kolejny krok w rozwoju – drużyny, zastępu bądź konkretnej harcerki/harcerza.

Talent – „Rzeczpospolita”⁸

Zadanie obowiązkowe – Szarfa „ZHR Rzeczypospolitej”

11.11.1998 r. w swojej miejscowości ozdabiamy biało-czerwoną szarfą z napisem „ZHR Rzeczypospolitej” pomniki miejsca pamięci narodowej.

Zadanie wybrane przez drużynę:

1. Akt pamięci – 1.11.1998 we wcześniej rozpoznanych miejscach (związanych z historią Państwa Polskiego, a szczególnie na grobach osób związanych z Państwem Polskim) umieścić informację na małej chorągiewce lub plakacie o tej osobie – opuszczone groby powstańcze, samotne krzyże, nic nie mówiące mieszkańcom nazwiska patronów ulic itp.
2. Świadkowie – odszukajcie osoby ważne dla tworzenia się Państwa Polskiego lub uczestników ważnych wydarzeń związanych

⁷ Jubileuszowy Zlot ZHR, *Dziennik zlotowy drużyny*, s. 3.

⁸ Zachowano oryginalną pisownię z *Dziennika zlotowego drużyny*.

z działaniami państwowotwórczymi w regionie. Dawniej – przed wojną, z okresu walki o Polskę z Niemcami, z ZSRR, z dominacją radziecką i komunistyczną (1945–1948 i 1948–1989). Przeprowadźcie wywiad lub zorganizujcie spotkanie. Efektem ma być strona (lub kilka) o regionie do Albumu ZHR.

3. Spadkobiercy – odszukajcie polskich – państwowych spadkobierców tradycji regionalnych lub związanych ze środowiskiem patriotycznym w waszym regionie. Postarajcie się zostać spadkobiercami tych tradycji i przejąć je od starszych.
4. Własne pomysły – zorganizujcie lub weźcie znaczący udział w imprezie regionalnej związanej z Państwem Polskim.
5. Województwa – zapoznajcie się dokładnie z podziałem na województwa oraz z powiatami w waszym województwie.
6. Początki – odszukajcie śladów początków państwowości polskiej na terenie waszego regionu – może w formie rajdu (otwartego dla chętnych lub szkolnego).
7. Europa Narodów – odszukajcie na swoim terenie ślady i korzenie więzi między narodami, wydarzeń, które łączyły w historii państwa lub grupy narodowe.

Talent – „Harcerstwo”

Zadanie obowiązkowe – Wystawa.

Zorganizujcie w swojej miejscowości wystawę na temat dziesięciolecia ZHR, obejmującą dzieje środowisk niezależnych w ZHP w regionie oraz organizacji KIHAM, Ruch Harcerstwa RP, POH, SHK Zawisza, ZHR, ZHP r.zał.1918.

Zadanie wybrane przez drużynę:

1. Promocja zdrowego stylu życia – wyjdźcie do najbliższych środowisk: szkoła, parafia, podwórko (najdalej dzielnica) i postarajcie się pokazać ciekawe życie bez używek, szanując naturę i korzystając z jej dobra. Życie w wolności – ciekawe, pełne przygody i otwarcia na drugiego człowieka, w gotowości do służby (popatrzmy na pierwszych chrześcijan). To mogą być wystawy, dzień gier lub otwarte zbiórki połączone z promocją harcerskiego stylu życia.
2. Spotkanie w Kręgu – przygotujcie wspólne spotkanie całej Chorągwi w dzień poprzedzający 22 lutego (na biwaku lub wieczornicy).
3. Spotkanie „Dziesięciolecia” – zaprosicie na spotkanie osoby tworzące niezależne środowiska i nasz obecny ZHR na jego początku. Zaprosicie na nie wszystkich, którzy byli w szeregach ZHR lub mu

pomagali – harcerzy, instruktorów i przyjaciół (22 lutego lub można połączyć oba spotkania).

4. „Poprzeczka wyżej” – zrealizujcie własny plan na cały rok, aby być w czymś lepsi. Ustalcie, co można osiągnąć w drużynie przez rok, i pracujcie nad tym. Zadanie musi być dla Was wyzwaniem! A może podejmijcie ważną służbę społeczną. Może też wypracujcie: własną Komisję Stopni HO, sztandar, imię drużyny lub nowy sprzęt (wypracowany przez ten rok harcerski), wzorowe umundurowanie, np. kurtki dla wszystkich itp.
5. „Inni” – odszukajcie kontakty i nawiążcie znajomość z innymi organizacjami harcerskimi lub skautowymi poza Polską (ZHP poza granicami kraju, ZHP na Litwie itd.).
6. Przyjaciele – zorganizujcie Koło Przyjaciół Harcerstwa.
7. Tradycja – poszukajcie śladów historii harcerstwa i przedstawcie historię harcerstwa waszego regionu. Efektem ma być strona lub kilka o regionie do Albumu ZHR.

Talent – „Wiara”

Zadanie obowiązkowe – Dać świadectwo wiary.

W sposób czynny weźcie udział w procesji Bożego Ciała w swojej parafii. Jeśli to możliwe, zbudujcie, w porozumieniu z proboszczem, harcerski – polski ołtarz na Boże Ciało. Podejmijcie służbę w czasie procesji.

Zadanie wybrane przez drużynę:

1. BS’99 – realizacja tego zadania indywidualnie! Sprawność będzie rozszerzona o poszukiwanie korzeni chrześcijaństwa swojego regionu.
2. Majówka – 3 Maja – weźcie udział w uroczystościach państwowych i religijnych.
3. Rodzinna majówka – zorganizujcie festyny rodzinne.
4. Moje korzenie – przedstawcie w formie wystawy (lub innej, np. w mediach) historię swojej rodziny (np. drzewo genealogiczne każdego harcerza z drużyny), zainteresujcie tym swoje rodziny.
5. Ja chrześcijanin – w porozumieniu z kapłanem zorganizujcie dzień skupienia, aby poszukać w czasie jego trwania chrześcijańskich korzeni (mój Chrzest, Pierwsza Komunia, Bierzmowanie – praca indywidualna każdego harcerza).
6. Wyprawa rycerska – 23 kwietnia udajcie się (w formie biegu harcerskiego zastępów, rajdu itp.) do regionalnego miejsca kultu (miejsce pielgrzymek, sanktuarium itp.).

7. Ideały – przygotujcie i przedstawcie postacie świętych, którzy was dziś fascynują. Pokażcie to innym!

Zgłoszenie się drużyny na zlot polegało na wykonaniu pierwszego zadania obowiązkowego (Szarfa „ZHR Rzeczpospolitej”) i przesłaniu potwierdzonego przez hufcową/hufcowego meldunku z realizacji tego zadania do biura zlotu. Wysłanie meldunku było obowiązkowe. Pozostałe talenty drużyny zdobywały przez rok poprzedzający zlot, wybierając określone zadania, a ich potwierdzeniem była adnotacja właściwej hufcowej/hufcowego. Wręczenie talentów, które przybrały wygląd wczesnopiastowskich denarów, miało miejsce na zlocie. Drużyna mogła zrealizować więcej zadań, a tym samym zdobyć więcej talentów, jednak nie skutkowało to dodatkowymi punktami przy kwalifikacji na zlot.

Uzupełnieniem zadań związanych ze zdobywaniem talentów były trzy sprawności: „Pamięć Narodowa”, „Małkowscy '99” i „Biała Służba '99”.

ROZMNOŻONE TALENTY

To pierwsze zadanie pokazało, że pomysł „chwycił”. Otrzymałam prawie 250 meldunków, z których jasno wynikało, że nasze harcerki to naprawdę mądre dziewczyny i że przygotowania do Zlotu potraktowały bardzo poważnie, choć nie zawsze było łatwo. Często do meldunków były załączone zdjęcia bądź ulotki, które drużyny dołączały do zawieszanych szarf.

„Naszą szarfę chcieliśmy umieścić nie w miejscu, o którym wszyscy wiedzą, a w każde święto narodowe zbierają się w nim tłumy ludzi i ważne osobistości z miasta. Chcieliśmy uczynić coś dla tych miejsc, które mimo że nie mniej »patriotyczne«, są często zapomniane i opuszczone.

Dlatego też wczesnym rankiem 11.11 [1998 – uk] całą drużyną poszliśmy do gdańskiego lasu, gdzie od czasów II wojny światowej stoją dwie samotne mogiły. Według starszych ludzi są to groby żołnierzy, choć nie wiadomo, jakiej narodowości. Ponieważ nie leżą w centrum Gdyni, nikt o nich nigdy nie pamięta – tylko przed świętem Wszystkich Świętych jakaś samotna staruszka zapali świeczkę. Razem sprzątnęliśmy groby, umieściliśmy małą szarfę, zapaliliśmy znicze opatrzone flagą polską, pomodliliśmy się za poległych”.

Drużynowa phm. Aldona Trzebiatowska
50 Gdyńska Drużyna Harcerek „Ocean”

„Nasza drużyna za zadanie miała przepasać szarfą dwa pomniki: Adama Mickiewicza i Jana Dzierżona. Było to dość trudne zadanie, ponieważ pomniki te są bardzo wysokie. Przygotowane wcześniej szarfy powiesiła za pomocą długiej tyczki drużynowa. Było to dokładnie 10.11.98 r. o godz. 24.00. Myślę, że to był bardzo dobry sposób, by się »pokazać«, być zauważonym przez społeczeństwo naszego miasta. Oprócz dwóch szarf zrobiliśmy jeszcze 100 małych kokardek biało-czerwonych, które były przypinane przez harcerki i harcerzy do płaszczy i kurtek przebodniów”.

Drużynowa pwd. Monika Wróbel
„O” Kluczborska Drużyna Harcerek „Szarotka” im. M. Krassowskiej

„Szarfę »ZHR Rzeczypospolitej« wykonała opiekunka drużyny. Już wcześniej postanowiliśmy, że zawiesimy szarfę na pomniku J. Piłsudskiego. 11.11 zebrałyśmy się o godz. 9.30 na przystanku i pojechaliśmy pod pomnik. Nie przewidzieliśmy jednak, że uroczystości pod w/w pomnikiem zaczną się już godzinę przed oficjalną godziną rozpoczęcia oraz że inne drużyny wpadną na ten sam pomysł. Widząc jedną szarfę złożoną pod pomnikiem, zdecydowałyśmy zawiesić naszą na pomniku instruktorów harcerskich. Szybko dotarłyśmy do w/w pomnika, gdzie zawiesiliśmy szarfę, złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicz. Następnie udaliśmy się do Bazyliki Mariackiej na Mszę św. w intencji Ojczyzny odprowadzając ks. abp. Tadeusza Gołowskiego. Było nas 19”.

Drużynowa sam. Anna Golec,
opiekunka pwd. Marta Łacińska sam.
17 Gdańska Drużyna Harcerek „Stado”

„Zadanie zastępy wykonały zupełnie samodzielnie. Zastępowe podzieliły się obowiązkami – kupowanie materiału na szarfy, zszywanie ich, zrobienie napisu, kupienie kwiatów, znicz.”

Drużyna wykonała zadanie – sprzątała i dekorowała groby i pomniki w czasie weekendu poprzedzającego święto odzyskania niepodległości. Najmłodszy zastęp »Poziomki« udekorował pomnik postawiony ku czci osób poległych w 1920 roku, znajdujący się przy ul. Płowieckiej. Starszy zastęp »Jałowce« zajął się grobem żołnierzy poległych w okolicach Radości w czasie II wojny światowej. Grób znajduje się na cmentarzu w Radości. Najstarszy zastęp »Mchy« wykonał to zadanie na terenie Falenicy (kamień w centrum Falenicy) oraz cmentarza wojskowego w Aleksandrowie. Drużyna nasza brała także udział w uroczystych obchodach Święta organizowanych przez Szkołę Podstawową i kombatantów”.

Drużynowa pwd. Aleksandra Rodziewicz sam.
141 Warszawska Drużyna Harcerek „Knieja” im. Józefa Kantora

Było także i tak, że dostawałam zgłoszenie, po którym robiło się szczególnie ciepło na duszy.

„... Nie wiem, czy mogę zgłosić jeszcze swoją drużynę, bo z tego, co czytałam, to zgłoszenie trzeba było wysłać już dawno, ale przesyłam kartę zgłoszeniową. Wprawdzie nasza drużyna nie jest idealna, ale wciąż dążymy do doskonałości i ulepszamy same siebie oraz naszą jednostkę. Bardzo chcielibyśmy wziąć udział w Zlocie...”

Może trudno w to uwierzyć, ale większość tych „spóźnialskich” przyjechała na Zlot, przeskakując nad „zawieszoną wyżej poprzeczką”.

*

Jubileuszowy Zlot ZHR Lednica '99 odbył się w dniach 3–15 sierpnia 1999 r. na terenie Lednickiego Parku Krajobrazowego.

Komendantem Zlotu był hm. Piotr Stawiński, komendantką Zlotu Harcerki – hm. Urszula Kret, komendantem Zlotu Harcerzy – hm. Jerzy Mika.

Równoległe ze Zlotem odbywały się Kolonie Jubileuszowe dla najlepszych gromad – Organizacji Harcerki w Łągiwnikach Kościelnych, komendantka – hm. Dorota Jamny i Organizacji Harcerzy w Kłęcku, komendant – phm. Marcin Bieliński.

Krzysztof Wojtycza

HM. RYSZARD WCISŁO „CHYTRY JASTRZĄB” (1933–2015)

Ryszard Wcisło, „Chytry Jastrząb” (1933–2015), magister inżynier architekt, harcmistrz, wybitny instruktor harcerski działający nieprzerwanie przez ponad pięćdziesiąt lat.

Urodził się 8 kwietnia 1933 roku w Zakopanem jako syn Kazimierza Wcisło (1905–1978, elektryka, właściciela prywatnego zakładu usługowego) i Zofii Tekli z domu Magryś (1905–1975). Miał brata Wiesława (ur. 1935 r., prawnika, instruktora harcerskiego w stopniu podharcmistrza, Harcerza Rzeczypospolitej).

Dzieciństwo spędził w Zakopanem, gdzie uczęszczał do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Oswalda Balzera. Następnie wraz z rodziną przeniósł się do Rzeszowa, gdzie uczył się w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Konarskiego, w którym zdał maturę w 1950 roku. Studia odbył na Politechnice Krakowskiej na Wydziale Architektury, uzyskując w 1957 roku tytuł mgr. inż. architekta.

Pracę zawodową rozpoczął w krakowskim „Miastoprojekcie”, uczestnicząc w projektowaniu i projektując samodzielnie obiekty budownictwa miejskiego, m.in.: elewację hotelu Cracovia, oraz budynki mieszkalne, np.: róg ul. Kościuszki i Włoczków oraz w Podgórzu przy ul. św. Kingi, które otrzymały tytuł Mister Roku. Przeszedłszy do Biura Przemysłowego Budownictwa, został m.in. autorem projektu największej w Polsce Cementowni Nowiny, garbarni w Wąlczu, Fabryki Obuwia Sportowego w Wałbrzychu, a z ramienia Stowarzyszenia Architektów Polskich – projektu Szkoły Podstawowej w Lipnicy Wielkiej.

Z harcerstwem zetknął się 2 VIII 1944 roku na konspiracyjnej zbiórce późniejszej 3 Rzeszowskiej Drużyny Harcerzy, a po przeniesieniu się do Zakopanego wraz z bratem Wiesławem wstąpił w dniu 8 IX 1945 roku do 2 Zakopiańskiej Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego.

W następnym roku, po powrocie do Rzeszowa, w dniu 1 X 1946 roku został przyjęty do 3 Rzeszowskiej Drużyny Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego, gdzie w dniu poświęcenia sztandaru drużyny 5 I 1947 roku złożył Przyrzeczenie Harcerskie na ręce hm. Stanisława Sokołowskiego. Będąc harcerzem 3 RDH, wziął udział w trzech obozach stałych, obozie wędrownym, zimowisku i z wyróżnieniem ukończył obozowy kurs zastępowych w Kasince Małej. W 3 RDH pełnił funkcję gospodarza harcówki, założył zastęp „Lwów” (składający się z 10 harcerzy), a w przededniu likwidacji harcerstwa objął funkcję przybocznego. Tak wspomina go z tego okresu jeden z instruktorów: „Byłem szeregowym harcerzem, który był dobrze szkolony właśnie przez Ryśka Wcisłę w zakresie terenoznawstwa (co mi pozostało do dnia dzisiejszego), samarytanki i łączności (rzecz jasna przy zastosowaniu alfabetu Morse’a, co mi też pozostało do dnia dzisiejszego). Był bardzo wymagający i rygorystyczny wobec nas młodzików, ale też ich nagradzał, chyba za sumiennosc i pilność”. W tym czasie zdobył stopnie: młodzika (1 XII 1946), wywiadowcy (31 VII 1947) i ćwika (20 XI 1948). Ze środowiskiem rzeszowskim związany był do likwidacji ZHP, tj. do dnia 1 czerwca 1950 roku.

Po reaktywowaniu ZHP w 1956 roku został drużynowym 14 Krakowskiej Drużyny Harcerzy przy Technikum Energetycznym w Hufcu Kraków-Zwierzyniec, która jako jedna z pierwszych w hufcu w dniu 22 V 1957 roku została przyjęta do ZHP z jednoczesnym nadaniem jej jako patrona hetmana Stefana Czarnieckiego. Na jej bazie 28 IX 1958 roku powstał „Biały Szczep” 14 i 18 KDH – jeden z najbardziej znanych szczepów starszoharcerskich w Chorągwi Krakowskiej, który otrzymał sztandar 25 V 1960 roku na Dziedzińcu Wawelskim. Sztandar ten zaprojektował phm. Ryszard Wcisło; stał się on pierwszym z serii 16 zaprojektowanych przez niego sztandarów dla różnych jednostek harcerskich. Biały Szczep posiadał konspiracyjną kopię swojego sztandaru, sporządzoną na wypadek ponownej likwidacji ZHP. O jej istnieniu wiedzieli jedynie instruktorzy szczepu, a kopia ta została ujawniona dopiero w 2006 roku. Był szczepowym „Białego Szczepu” do 1962 roku. W trakcie służby w Białym Szczepie był komendantem pięciu obozów stałych: w Sopotni Wielkiej (1957), Wetlinie (1958), Nasicznem (1960), Kluszkowcach (1961) i Sulęczynie (1962), zimowiska w Jaszczurówce (1957/58) oraz kursu zastępowych w Bukowinie Tatrzańskiej (1959/60). Ponadto w komendzie Hufca Kraków-Zwierzyniec w roku harcerskim 1959/60 roku pełnił funkcję sekretarza, a w roku harcerskim 1962/63 – kierownika referatu starszoharcerskiego. W tym czasie zdobył stopnie instruktorskie:

przewodnika (2 VI 1957) i podharcymistrza (1 IV 1959) oraz stopień Harcerza Orlego (3 XI 1959).

W 1963 roku przeniósł się do Szczepu Lotniczego 19 KDH im. Żwirki i Wigury w Hufcu Kraków Kleparz-Łobzów, gdzie objął funkcję zastępcy szczepeowego ds. organizacyjnych i drużynowego jednej z dwóch drużyn harcerzy (Dywizjonu „Słonecznych Dróg”). Tak wspominał wizytę Marka Kudasiewicza, od której wszystko się zaczęło: „Długo siedzieliśmy i rozmawialiśmy. Następnego dnia po wizycie Marka poszedłem do szafy i chciałem założyć mundur. Patrę, a na mundurze żółta chusta zamiast białej! [...] I tak rozpoczęła się moja przygoda z «dziewiętnastką»”. Razem z nim trafiła do Szczepu Lotniczego jego legenda: wspaniałego organizatora i nieprzeciętnego instruktora wymagającego dużo od siebie i od innych, u którego na obozie w „Białym Szczepie” przy przekazywaniu służby w kuchni sprawdzano czystość, przeciągając przez komin białą chustę. Po kilku miesiącach pracy w szczepie poprowadził bardzo udany obóz w Gaboniu, który był wzorem wspaniałej pionierki. Po nim na rozpoczęciu roku harcerskiego „Dziewiętnastka” bardzo efektownie zaprezentowała wspaniale umundurowane dwie drużyny (nazywane dywizjonami) harcerskie „Słonecznych Dróg” i „Gwiazdzistego Szlaku” oraz dywizjon zuchowy „Kosmonauci” – w sumie około stu osób. To zrobiło wrażenie – w Hufcu Kraków Kleparz-Łobzów „żółtym błysnęło”. Niedługo później w szczepie powstał prężny zespół instruktorski, w którym obok mającego świetne pomysły hm. Marka Kudasiewicza znalazł się umiejący je wspaniale wcielić w życie doskonały organizator phm. Ryszard Wcisło. Ten zespół nadał szczepowi pewien specyficzny styl pracy i spowodował, że „Dziewiętnastka” zaczęła być jednym z wiodących szczepów hufca. Trzeba przyznać, że to właśnie Rysiek nadał „Dziewiętnastce” taki zewnętrzny szlif, którego jej dotąd brakowało, a który potem naśladowały z większym lub mniejszym powodzeniem także inne „kleparskie” szczepy. Szczep Lotniczy otrzymał w dniu 6 VI 1964 roku sztandar, zaprojektowany przez phm. Ryszarda Wcisłę, który 22 VII tegoż roku zdobył stopień harcmistrza.

Będąc w Szczepie Lotniczym 19 KDH, pełnił funkcję komendanta trzech obozów stałych: w Gaboniu (1963), Uściu Gorlickim (1965) i Ujsolach (1966 – w zgrupowaniu szczepu) oraz obozu wędrownego w Sudetach (1965). Ponadto 30 IV 1966 roku był komendantem 1-majowego capstrzyku hufca, a od 25 IX 1966 do 25 III 1967 roku pełnił funkcję zastępcy komendanta hufca ds. organizacyjnych w Hufcu Kraków Kleparz-Łobzów.

W roku harcerskim 1967/68 przeniósł się do Szczępu „Huragan”, w którym od 20 XI 1967 do 15 VI 1968 roku pełnił funkcję komendanta Szczępu „Huragan B”, a od 15 VI 1969 do 11 IV 1970 roku – drużynowego 28 Krakowskiej Drużyny Harcerzy. W tym czasie poprowadził jako komendant obóz stały w Jarosławcu (1969), dwa zimowiska: w Zębie (1970/71) i Moszczenicy (1971/72) oraz obóz wędrowny po Jugosławii (1972). Ponadto w latach 1965–1967 był członkiem Rady Hufca, a w latach 1967–1971 – członkiem Komisji Rewizyjnej Hufca Kraków Kleparz-Łobzów. W rozkazie komendanta chorągwi z dnia 1 I 1968 roku otrzymał pochwałę za pracę przy przygotowaniu Wystawy Dorobku Harcerskiego Chorągwi Krakowskiej.

W 1960 roku został przyjęty do Kręgu Puszczańskiego „Czarnego Dębu” jako jeden z pierwszych instruktorów krakowskich, otrzymując miano „Chytry Jastrząb”. Krąg ten powstał w Rzeszowie, a jego wodzem był phm. Adam Rząsa. Zrzeszał wyróżniających się instruktorów harcerskich, kontynuował, a zarazem przywracał tradycje przedwojennego harcerstwa, a szczególnie ideę „puszczaństwa”. Wielu należących do niego instruktorów było nastawionych opozycyjnie do oficjalnych władz harcerskich, będąc zwolennikami harcerstwa w jego przedwojennym kształcie. Spotkania kręgu otoczone były tajemnicą, obowiązywały zaproszenia, wybierano także na spotkania niezwykle miejsca, ale Służbie Bezpieczeństwa udało się rozpracować instruktorów należących do Kręgu. Podjęta przez nią sprawa operacyjna o kryptonimie „Skaut” miała na celu doprowadzenie do zaprzestania przez instruktorów działalności określanej przez SB jako „wroga i nielegalna”, a także zahamowanie ich wpływu na młodzież. W związku z tą sprawą w 1973 roku hm. Ryszard Wcisło został aresztowany, przesłuchiwany i zatrzymany na 48 godzin. Jednym z przedstawionych mu zarzutów było organizowanie obozów wędrownych za granicą mających na celu nawiązywanie kontaktów z Polonią i dostarczanie jej różnego rodzaju nielegalnej literatury. Od lat 60. do 80. był okresowo kontrolowany operacyjnie przez SB jako jeden z „niepokornych” stanowiących zagrożenie dla ówczesnych władz. W 2003 roku został uznany za osobę pokrzywdzoną w rozumieniu ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej.

W roku harcerskim 1973/74 był kierownikiem referatu organizacyjnego Komendy Hufca Kraków-Krowodrza, w którym aktywnie włączył się w akcję sztandarową, m.in. projektując sztandar i wchodząc w skład redakcji okolicznościowego wydawnictwa *Rok sztandarowy Hufca ZHP Kraków-Krowodrza* (Kraków 1974).

W następnym roku powrócił do pracy w szczeplach lotniczych. Początkowo na krótko został komendantem Szczepu „Gwiazdzisty Szlak” (1974–1975), w latach 1976–1979 był zastępcą komendanta Szczepu Lotniczego „Słoneczne Drogi”, a w latach 1979–1981 – komendantem tego szczepu. Był też współautorem broszury *Komandoria – harcmistrze dziewiętnastki* (Kraków 1983).

22 lipca 1977 roku otrzymał honorowy stopień harcmistrza Polski Ludowej, a w 1978 roku, wraz z pięcioma instruktorami tego hufca, przyznana przez Wydział Organizacji Wypoczynku Głównej Kwatery ZHP – Złotą Odznakę Komendanta Obozu.

W latach 80. XX wieku czynnie włączył się w działalność Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM). W ramach tej działalności był inicjatorem i komendantem Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa na Błoniach krakowskich w 70-lecie jego powstania (18–20 IX 1981). Zwrócił się wtedy do instruktorów z apelem: „Już za parę tygodni odbędzie się «Jubileuszowy Zlot Harcerstwa», zlot poświęcony 70 rocznicy powstania harcerstwa. To niecodzienne spotkanie harcerskie będzie miało miejsce w czasie 18 do 20 września br. na Błoniach Krakowskich. Jeśli to niewątpliwie wielkie wydarzenie Związku, organizowane z inicjatywy Kręgu Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego z Krakowa, ma być potwierdzeniem wiernego stania na straży naszej przeszłości – to każdy z Was, zaproszony do współpracy, musi zdać sobie z tego sprawę, że przyjął na siebie obowiązek o randze historycznej.

Będzie to Zlot o randze ogólnopolskiej, Zlot oczekiwanych marzeń o prawdzie i prawach naszego Związku, Zlot nadziei i manifestacji siły naszego harcerstwa. Będzie Zlot taki, jakim my go przygotujemy – a przygotować go ma doborowa Kadra Instruktorów harcerstwa krakowskiego, która często jest stawiana w różnych środowiskach za wzór harcerskich postaw, wzór godny naśladowania”.

I tak się stało. Ten wspaniały zlot, dzięki zaangażowaniu jego komendanta i umiejętnie dobranej przez niego kadry, też stał się wzorem godnym naśladowania.

Był także komendantem Pogotowia Zimowego Harcerki i Harcerzy zorganizowanego w 1982 roku przez Radę Porozumienia Kręgów Instruktorów im. Andrzeja Małkowskiego, a od 1983 roku czynnie uczestniczył w działaniach niejawnego Ruchu Harcerskiego. Był jednym z organizatorów ogólnopolskiego spotkania harcerzy z papieżem Janem Pawłem II w Tarnowie w dniu 9 czerwca 1987 roku oraz sygnatariuszem „Listu otwartego do społeczeństwa polskiego” z 22 maja 1988 roku.

Po reaktywowaniu Szczepu Lotniczego „Gwiazdzisty Szlak” na terenie Szkoły Podstawowej nr 109 na Białym Prądniku został jego komendantem (1985–1988). Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Stopni Harcerskich (1983–1985), zastępcy komendanta hufca (1988/1989), a w latach 1985–1989 był członkiem Rady Hufca Kraków-Krowodrza. Był w tym czasie także komendantem obozów letnich stałych: w Czarnoszycach (1986), Konarzynach (1987), Rozstajnem (1988), Słosinku (1989) oraz zimowych: wędrownego po Podhalu (1986) i w Czarnej Górze (1987 i 1988).

Współtworzył w 1989 roku Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918. W dniu 11 IX 1989 roku został p.o. hufcowego Hufca Harcerzy Kraków IV. Rozkazem L 1/89 GK Harcerzy ZHP-1918 z 24 IX 1989 roku został mianowany komendantem Małopolskiej Chorągwi Harcerzy. 15 XII 1990 roku Rada Naczelna ZHP-1918 wybrała go Naczelnikiem Harcerzy, którym został mianowany rozkazem L 1/91 z 16 I 1991 roku. Funkcję tę pełnił do lutego 1993 roku. W tym czasie brał czynny udział w rozmowach mających na celu połączenie ZHP rok założenia 1918 ze Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej. Po połączeniu ZHR i ZHP-1918 w 1992 roku, działał w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, aż do śmierci.

W czasie Jubileuszowego Zlotu 80-lecia Harcerstwa w Olsztynie k. Częstochowy (1991) pełnił z ramienia ZHP-1918 funkcję zastępcy komendanta zlotu. W dniu 28 II 1993 roku, już w ZHR, został mianowany kierownikiem Wydziału Starszyny Głównej Kwatery Harcerzy. W 1998 roku objął funkcję przewodniczącego Komisji Instruktorskiej Małopolskiej Chorągwi Harcerzy.

W 1994 roku w 50-lecie swojej działalności harcerskiej hm. Ryszard Wcisło zorganizował wystawę autorską. Od 1998 do 2012 roku był szczerpowym Szczepu 19 Krakowskich Drużyn Lotniczych im. Fr. Żwirki i St. Wigury (ZHR), będącego kontynuacją męskich drużyn Szczepu „Gwiazdzisty Szlak”.

Sprawując najważniejsze funkcje w harcerstwie, nigdy nie zapomniał o podstawowej jednostce Związku, czyli drużynie. To właśnie w niej działał po 1995 roku, będąc przejściowo drużynowym 19 KLDH „Ptaki Polskie” i 19 KLDH „Orli Szaniec” oraz pełniąc w tym czasie także funkcję szczerpowego Szczepu 19 KDL. Wraz ze swoim środowiskiem harcerskim uczestniczył w obozach i zimowiskach jako komendant i kwatermistrz, towarzyszył mu też na Zlocie X-lecia ZHR w Lednicy, III Narodowym Zlocie Harcerzy w 60. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, Zlocie XX-lecia ZHR w Koronowie, Zlocie 100-lecia Harcerstwa

w Krakowie-Łagiewnikach, w Białych Służbach, na biwakach, wędrownicach, wycieczkach i rajdach.

Miał wyjątkowy talent – pięknie rysował, rzeźbił, miał łatwość projektowania i doskonałą wyobraźnię przestrzenną pozwalającą na uzyskiwanie właściwej, odpowiadającej otoczeniu formy obiektu i gwarantującą wizualny efekt. Wykorzystywał swoje umiejętności w projektowaniu elementów architektonicznych obozów harcerskich jak maszty, bramy, kładki, konstrukcje zagospodarowania i otoczenia namiotów – wszystkie proste i estetyczne. w konstrukcji i architekturze. Jego dziełem jest także wystrój wielu izb harcerskich oraz niezliczone proporce, odznaki, medale, plakietki i inne symbole harcerskie, w tym biało-czerwona plakietka ZHR i klamra pasa harcerskiego ZHR. Włączał się też społecznie w zamierzenia, które tylko dość luźnie wiązały się z pracą harcerską, jak: adaptacja Fortu 39 Olszanica na Schronisko Młodzieżowe, patronat nad rozbudową siedziby Klubu Turystyki Konnej w Olszaniczy czy opracowanie koncepcji rozbudowy MDK „Dom Harcerza” (ul. Reymonta 18).

W 2011 roku, roku Jubileuszu 100-lecia Harcerstwa, spełniło się jego marzenie o odsłonięciu pomnika Andrzeja Małkowskiego w Parku im. Henryka Jordana oraz została otwarta wystawa dorobku najstarszych szczepliów krakowskich w sali „Sokoła” przy ul. Piłsudskiego (przy którym sto lat wcześniej powstały). Obie te inicjatywy były jego pomysłem, ich realizacji poświęcił wiele czasu i wysiłku. W ostatnich latach życia włączył się także w działalność krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów, będąc kanclerzem kapituły Młodzieżowej Odznaki „Szare Szeregi – więź pokoleń”.

Spędził setki dni pod namiotami na harcerskich obozach i na zimowiskach w ukochanych górach. Niezwykle dbał o schludność harcerskiego munduru, będąc wzorem dla wszystkich.

W dniu 25 października 2015 roku odszedł na Wieczną Wartę. W jego pogrzebie wzięło udział kilkuset harcerzy i instruktorów z obydwu Związków oraz około czterdziestu pocztów sztandarowych. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, w imieniu którego na grobie Druha Ryszarda złożył wieniec dawny harcerz Hufca Kraków-Krowodrza, minister Wojciech Kolarski, a w czasie mszy żałobnej odczytano list biskupa Kazimierza Górniego. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w grobie rodzinnym, na którego płycie On sam zaprojektował krzyż harcerski.

Został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2008), Srebrnym Medalem Senatu RP (2013), Krzyżem Wolności

i Solidarności (2012), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1981), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2008), Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego (1966), Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej (2014), Odznaką „Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego” (1980), Krzyżem Honorowym ZHR „Semper Fidelis” (2008), Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” (1972), Odznaką „Za Zasługi dla Aeroklubu PRL” (1976), Plakietką Stowarzyszenia Szarych Szeregów „Szare Szeregi – Więź Pokoleń” (2012), Złotą i Srebrną Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa” (1972, 1970), Odznaką „Honoris Gratia” (2013), Złotym Medalem Harcerskiej Wdzięczności Małopolskiej Chorągwi Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego, Medalem 50-lecia Aeroklubu Krakowskiego (1978) oraz Odznaczeniem Szczepów Lotniczych I kl. (1981), Złotą Odznaką 35-lecia 19 KDH (1966), Honorową Odznaką XXV-lecia „Huraganu” I stopnia (1970). W uznaniu świetnej organizacji obozu w Bieszczadach w czasie akcji letniej 1958 roku otrzymał „Odznakę Kościuszkowską Lenino-Berlin 1943–1945” 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki (1958), którą z dumą nosił w tamtym okresie. W 2013 roku w okresie obchodów 80. urodzin otrzymał Apostolskie Błogosławieństwo Ojca Świętego Franciszka.

W Jego nekrologu napisano: „Dla harcerzy ze Szczepu 19 KDL był «dziewiętnastakiem», druhem drużynowym, druhem szczepowym, druhem komendantem. Prawdziwym Wodzem. Takim, który potrafił dać przegon, ale i który był mistrzem harcerskich zabaw i okrzyków, nosił jak my zielony plecak wojskowy z szarym kocem, budował bramę, spał na pryczy, z którym w spiekotę dnia i śnieżną zawieruchę maszerowaliśmy razem kolumną. Wzorem instruktora i wzorem człowieka, który nigdy się nie wywyższał, potrafiącym porozmawiać zarówno z druhem Naczelnikiem, jak i najmłodszym zuchem”.

29 VII 1959 roku zawarł związek małżeński z Ewą Kowalczyk (ur. 1935, inż. budownictwa wodnego). Miał córkę Monikę (ur. 1960, zamężną Cynk), która idąc w ślady ojca, ukończyła Politechnikę Krakowską na Wydziale Architektury, uzyskując tytuł mgr. inż. architekta. Doczekał się trojga wnuków i czworga prawnuków. Najbliższa rodzina Druha Ryszarda mieszka w Krakowie, zaś jego brat w Sopocie.

Źródła:

Kapusta M., *Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Skaut”. Z dziejów niezależnego ruchu harcerskiego*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”, t. I/2005, s. 37–38 i 72–73; Komorowski J., *Niepokornych „Droga do Orłów”*. *Siedemdziesiąt*

lat krakowskiej „dziewiętnastki”, Kraków 2001, s. 80–86; *Monografia 19 KDHL*, http://monografia19kldh.pl/st/index_8_kroniki_5766.htm /1 XII 2015; *Ryszard Wcisło*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ryszard_Wcislo /1 XII 2015; Watycha L., *Opowieści Chytrego Żubra*, Kraków 2004, s. 68; *Raport złotowy*, [zebrał Wcisło R.], [Kraków 1981]; Wcisło R., Baziur G., *Niestrudzonych „Droga do Orłów”*. Część II 2001–2011. *Jubileusz 80-lecia*, Kraków 2011; WH [Hausner W.] *Odeszli razem*, „*Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*”, t. XI/2015, s. 109–110; Wojtycza K., *Hufiec Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957–1972*, Kraków 2007; Wojtycza K., *Hufiec Kraków-Krowodrza w latach 1973–1989*, Kraków 2014; Wojtycza K., *Hufiec Kraków-Zwierzyniec w latach 1957–1972*, Kraków 2011; książeczka służbowa Ryszarda Wcisło ser. XIII nr 0603 wydana 27 IX 1947 r., nekrolog, <http://malopolanie.zhr.pl> /1 XII 2015; informacje żony Ewy Wcisło, bratanka phm. Marcina Wcisło, hm. Marcina Kapusty, hm. Ryszarda Korskiego, hm. Zbigniewa Sabińskiego.

Krzysztof Wojtycza

ŁUKASZ NORBERT WĘSIERSKI „KORMORAN SAMOTNIK” (1943–2015)

Łukasz Norbert Węsierski, „Kormoran Samotnik” (1943–2015), dr hab. inż., pracownik naukowo-dydaktyczny AGH, profesor nadzwyczajny m.in. Politechniki Rzeszowskiej i PWSW w Przemyślu, harcmistrz.

Urodził się 18 października 1943 roku w Tarnowie jako syn Rajmunda Węsierskiego (1914–1998, dr. nauk filozoficznych) i Krystyny Dmochowskiej (1919–2003). Miał braci Wiktora Marię (ur. 1942, mgr. inż. elektronika, harcmistrza) i Jacka Szczepana (ur. 1952, mgr. inż. elektronika, instruktora harcerskiego w stopniu podharcmistrza) oraz siostry Marię Krystynę (ur. 1944, mgr. inż. geofizyka), Józefę Antoninę (ur. 1951, dr. hab. n. med., zamężną Gądek-Węsierską) i Ewę Martę (ur. 1962, zamężną Cechosz, pielęgniarkę).

W latach 1950–1957 uczęszczał w Krakowie do Szkoły Podstawowej im. św. Wojciecha, a następnie w latach 1957–1962 – do II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego. W latach 1962–1967 ukończył studia na kierunku budowa i eksploatacja maszyn na Wydziale Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH, a w roku 1975 obronił rozprawę doktorską, otrzymując stopień doktora nauk technicznych. Pracował w Katedrze Maszyn Hutniczych, a następnie w Katedrze Automatyzacji Procesów na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH, którą współtworzył. W dniu 30 X 1995 roku Rada Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki nadała mu stopień doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn, specjalność: napęd i sterowanie pneumatyczne na podstawie pracy „Projektowanie pneumatycznych układów napędowych i sterujących”. W latach 1996–2012 był profesorem i kierownikiem Zakładu Mechaniki Płynów i Aerodynamiki na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej im.

Ignacego Łukasiewicza. Od roku 2012 był również profesorem i w latach 2010–2012 dyrektorem Instytutu Mechatroniki Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle, gdzie był pomysłodawcą i twórcą kierunku studiów mechatronika. W latach 2012–2013 pełnił funkcję rektora tej uczelni. Pracował również jako profesor w Katedrze Informatyki i Inżynierii Wiedzy na Wydziale Zarządzania i Administracji Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu oraz w Instytucie Technicznym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku. Wykładał także na Uniwersytecie Rzeszowskim, Politechnice Świętokrzyskiej w Kielcach, Politechnice Krakowskiej i Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnobrzegu. Od 1988 roku był przewodniczącym Rady Naukowej Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Elementów i Układów Pneumatyki w Kielcach. Od 1996 roku był konsultantem naukowym Komitetu Naukowo-Technicznego kwartalnika „Pneumatyka”, był także członkiem Rady Programowej i Zespołu Redakcyjnego kwartalnika naukowo-technicznego TIAM – Technologia i Automatykacja Montażu. Był współpracownikiem Centrum Produkcyjnego Pneumatyki PREMA w Kielcach i firmy FESTO w Warszawie. Był promotorem i recenzentem prac doktorskich oraz kierował szeregiem prac naukowo-badawczych z zakresu budowy modeli i pomiaru przepływu w układach płynowych. Z pasją zajmował się projektowaniem układów mechatronicznych z wykorzystaniem napędów pneumatycznych. Opublikował m.in.: *Projektowanie pneumatycznych układów napędowych i sterujących* (Kraków 1994), *Podstawy logiki i teorii automatów dla ekonomistów i informatyków* (Zamość 2000), *Podstawy logiki i wnioskowania* (Rzeszów 2004, 2009), *Pneumatyka. Elementy i układy* (Warszawa 2015) i jako współautor *Teoria sterowania i automatów, cz. 1* (Kraków 1979), *Laboratorium automatyki pneumatycznej* (Kraków 1988), *Automatyzacja i robotyzacja procesów produkcyjnych* (Warszawa 2013).

Do Związku Harcerstwa Polskiego wstąpił w roku 1957 do 3 Krakowskiej Drużyny Harcerzy im. Kazimierza Pułaskiego w Krakowie. Pracę instruktorską rozpoczął w roku 1958 jako drużynowy zuchowy w Hufcu Kraków-Stare Miasto, a następnie w Szczepie 6 KDH „Leśnych Ludzi” w Hufcu Kraków-Zwierzyniec. Zdobył stopnie instruktorskie: przewodnika (18 IX 1960) i podharcymistrza (1 V 1963). W komendzie Hufca Kraków-Zwierzyniec pełnił funkcję kierownika referatu drużyn zuchowych (1962–1963). W 1964 roku przeniósł się do Szczepu Lotniczego 19 KDH im. Żwirki i Wigury, gdzie objął funkcję zastępcy szczepowego ds. zuchowych oraz drużynowego 19 Drużyny Zuchów „Aeronauci”. Następnie był

kwatremistrzem szczezu, a w 1967 roku został wybrany komendantem szczezu. Wraz z innymi instruktorami Szczezu Lotniczego im. Żwirki i Wigury otrzymał pochwałę za wkład pracy w przygotowanie i przeprowadzenie Ogólnopolskiego Dnia Kosmonauty Radzieckiego (1965) oraz VII Harcerskiego Turnieju Drużyn Lotniczych (1968). 1 V 1968 roku zdobył stopień harcmistrza, a w sierpniu 1969 roku został przyjęty do Kręgu Puszczańskiego „Czarnego Dębu” i otrzymał miano „Kormoran Samotnik”. W 1973 roku był przesłuchiwany w związku ze sprawą operacyjną o kryptonimie „Skaut”, prowadzoną przeciwko instruktorom związanym z kręgiem puszczańskim.

Po podziale Szczezu Lotniczego im. Żwirki i Wigury, dokonanym w roku 1968, pozostał w składzie komendy Hufca Kraków Kleparz-Łobzów, gdzie pełnił funkcje: szefa drużyn lotniczych (1968), kierownika referatu zuchowego (1968–1969), sekretarza (1969–1971) i przewodniczącego Komisji Kształcenia i Prób Instruktorskich (1971–1972) oraz przewodniczącego Komisji Rewizyjnej (1971–1972). Był także członkiem Rady Hufca (1965–1971). Był komendantem kolonii zuchowej w Krempachach (1965) i zimowiska Szczezu Lotniczego na Gubałówce (1967/68) oraz obozu wędrownego Szczezu „Huragan” do Bułgarii (1971).

Po kilku latach przerwy w pracy harcerskiej został komendantem Szczezu Lotniczego „Gwiazdzisty Szlak” (1978–1980). W tym czasie otrzymał honorowy stopień harcmistrza Polski Ludowej (22 VII 1980). Podczas Zlotu 70-lecia Harcerstwa był szefem Biura Zlotowego, a później zastępcą komendanta Pogotowia Zimowego Harcerki i Harcerzy oraz przewodniczącym powołanej przez KIHAM Komisji Stopni Harcerskich, której celem było m.in. przywrócenie po latach stopnia Harcerza Rzeczpospolitej.

Był redaktorem wydawnictwa okolicznościowego Szczępów Lotniczych *19 Krakowska Drużyna Harcerzy – Lotnicza im. F. Żwirki i St. Wigury w Krakowie* (Kraków 1981) oraz współautorem broszury *Komandoria – harcmistrze dziewiętnastki* (Kraków 1983). Pełnił funkcje członka Komisji Instruktorskiej (1982–1984) oraz przewodniczącego Komisji Stopni Harcerskich (1985–1989) w Hufcu Kraków-Krowodrza.

Był komendantem obozu wędrownego Szczezu Lotniczego „Gwiazdzisty Szlak” do Austrii (1988). W latach 1985–1989 był zastępcą szczezewego, a w 1989 roku został szczezewym tego szczezu i w tym samym roku wraz z tym szczezewem znalazł się w strukturach ZHP-1918, a następnie ZHR. Funkcję szczezewego pełnił do chwili, gdy przeprowadził się do Łańcuta (1997).

W latach 2001–2011 był dyrektorem Fundacji Ośrodka Akademickiego w Rzeszowie, a w latach 2014–2015 – przewodniczącym Rady Programowej Łańcuckiej Resursy Kultury Pamięci. Należał do Zrzeszenia Studentów Polskich (1961–1967) oraz Aeroklubu (od 1965).

Zmarł 9 października 2015 roku w Lublinie. Został pochowany na cmentarzu komunalnym w Łańcucie w obecności władz miasta i powiatu, delegacji uczelni i fundacji oraz ZHR ze sztandarami z Krakowa, Rzeszowa i Łańcuta.

Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1989), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1995), Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” (1980), Medalem 50-lecia Aeroklubu Krakowskiego (1978) i Odznaczeniem Szczepów Lotniczych im. Żwirki i Wigury I kl. (1981).

27 VI 1970 roku zawarł związek małżeński z Zofią Koźmińską (ur. 1947, mgr. towaroznawstwa, instruktorką harcerską w stopniu przewodnika). Miał córki Katarzynę Kingę (ur. 1973, mgr. sztuki, zamężną Banaszewską) i Marię Cecylię (ur. 1987, mgr. sztuki, zamężną Kwiatkowską) oraz synów Tomasa Konrada (ur. 1976, mgr. inż. mechanika) i Jana Kazimierza (ur. 1981, licencjata w zakresie sztuki).

Źródła:

Kapusta M., *Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Skaut”. Z dziejów niezależnego ruchu harcerskiego*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” t. I/2005, s. 68–71; Komorowski J., *Niepokornych „Droga do Orłów”. Siedemdziesiąt lat krakowskiej „dziewiętnastki”*, Kraków 2001, s. 109, 139; *Monografia 19 KDHL*, http://monografia19kldh.pl/www/articles.php?article_id=206/ 1 XII 2015; Wcisło R., Baziur G., *Niestrudzonych „Droga do Orłów”. Część II 2001–2011. Jubileusz 80-lecia*, Kraków 2011; WH [Hausner W.] *Odeszli razem*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa” t. XI/2015, s. 109; Wojtycza K., *Hufiec Kraków Kleparz-Łobzów w latach 1957–1972*, Kraków 2007; Wojtycza K., *Hufiec Kraków-Krowodrza w latach 1973–1989*, Kraków 2014; Wojtycza K., *Hufiec Kraków-Zwierzyniec w latach 1957–1972*, Kraków 2011; bazy danych Nauka Polska, <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?rtype=opis&objectId=18827&lang=pl>; informacje żony Zofii; nekrologi.

Anna Czesak

MAGDALENA GRODZKA-GUŻKOWSKA (1925–2014)

*Wybrałyśmy ją, ponieważ całe życie robiła dobre rzeczy,
pokazuje, że w każdym wieku i na różnych polach
można służyć ludziom.*

Magdalena Grodzka-Gużkowska (z domu Rusinek) jest naszą patronką od 2 lat. Pochodziła z niezwykle inteligentnej rodziny. Jako dziecko grała w tenisa z królową Elżbietą II... i wygrała. Urodziła się w Warszawie 7 stycznia 1925 roku.

Dzieciństwo przeżyła spokojnie, często jeżdżąc z siostrą do Raby Wyżnej, ucząc się w dobrych szkołach, szalejąc na nartach i opiekując się Bryndzą – ukochanym psem. Sielskie życie przerwała wojna. Mając 15 lat, zaczęła działać w konspiracji. Najpierw jako łączniczka, kolporterka prasy podziemnej, później, ponieważ doskonale jeździła na nartach oraz znała języki obce, jako przewodniczka przez „zieloną granicę” i tłumaczka wiadomości BBC. Dwa lata później została agentką do zadań specjalnych w grupie dywersyjnej. Wraz z grupą agentów zajmowała się między innymi odnajdywaniem zdrajców.

Była również zaangażowana w działalność Żegoty, pomagając ukrywającym się Żydom i organizując ratowanie żydowskich dzieci. Przewoziła je w bezpieczne miejsca, znajdowała kryjówki, pomoc medyczną i lekarstwa, dostarczała jedzenie i ubrania. Uczyla młodych Żydów, jak zachowywać się przy Niemcach, by się nie zdradzić, pokazywała, jak się modlić, a także wystawiała dzieci na słońce, ponieważ z powodu spędzania dużej ilości czasu w piwnicach i innych kryjówkach ich cera stawała się szara i łatwo było je rozpoznać. Współpracowała z Ireną Sendlerową.

Kiedy trafiła podczas łapanek do aresztu, opanowywała panikę, wspierała współwięźniarki, pomagała, komu mogła. Cudem uciekła z transportu

do Majdanka, a potem brała udział w Powstaniu Warszawskim. Została przydzielona do Batalionu „Kiliński”, gdzie działała pod pseudonimem „Magdalena Zawadzka”. Przystąpiła też do tajnej matury i zdała na medycynę na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Edukację musiała jednak przerwać ze względu na wojnę. W tym czasie też zmarła jej matka. Przeszła w sumie przez 6 obozów jenieckich. Koniec wojny zastał ją we Włoszech, skąd przedostała się do Anglii i dalej do Kanady. Wyszła za mąż. W Kanadzie prowadziła korespondencyjną drużynę harcerzek Rodło – dziewczyny z różnych szkół dostawały od Magdy zabawy, zajęcia i pomysły, a pierwszy raz spotkały się dopiero na obozie letnim. Później wielokrotnie organizowała obozy dla harcerzek.

W 1974 roku wróciła do Polski z postanowieniem pomocy dzieciom autystycznym. Najpierw pracowała w Ośrodku Terapeutycznym dla Dzieci Upośledzonych przy Wydziale Psychologii UW, a potem prowadziła poradnię dla dzieci autystycznych i ich rodzin w Instytucie Psychiatrii i Neurologii. Magda miała ogromną umiejętność nawiązywania kontaktu z dziećmi autystycznymi, potrafiła zbliżyć się do nich i wydobyć drzemiące w nich talenty i możliwości. Opracowała metodę leczenia autyzmu, pomimo nieskończonych studiów medycznych. Śmiała się, że po prostu nie wiedziała, że autyzm jest nieuleczalny, więc pracowała z dziećmi, jak mogła i czuła najlepiej, a to dawało zaskakujące efekty.

Ponadto wraz z Janiną Ochojską założyła działającą wciąż Polską Akcję Humanitarną i współorganizowała pierwszy Polski konwój z pomocą do Sarajewa. W mieszkaniu Magdy i jej męża Krzysztofa zostało stworzone pierwsze biuro. W kuchni połączonej z salonem znajdowało się centrum operacyjne (tutaj telewizje nagrywały wywiady, tu odbierano telefony od ofiarodawców i wolontariuszy), w sypialni urządzono magazyn.

Magda zawsze była pełna energii i entuzjazmu, nie było dla niej rzeczy niemożliwych. Niestrudzona, była wszędzie, gdzie potrzebowano pomocy. Niezależnie od wieku, panującej sytuacji politycznej, samopoczucia. Miała ogromne poczucie obowiązku. Zawsze znajdowała czas dla ludzi w potrzebie.

Magdalena Grodzka jest też autorką książek dotyczących autyzmu: *Dziecko autystyczne. Dziennik terapeuty* i *Placz bez łez* oraz niezwykłej autobiografii *Szczęściara*. W 2008 roku została odznaczona Medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, a w 2011 otrzymała Nagrodę im. Ireny Sendlerowej. Oprócz tego odznaczono ją Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz odznaką „Zasłużona dla Warszawy”. W czerwcu 2014 roku jako jedna z sześciu pierwszych osób

została uhonorowana pamiątkowym kamieniem w warszawskim Ogrodzie Sprawiedliwych.

Zmarła w przeddzień swoich 89. urodzin, 6 stycznia 2014 roku.

*

Poznając Magdalenę Grodzką-Gużkowską, mamy wrażenie, że jest to osoba o tak niesamowitym i bogatym życiorysie, która przeżyła tyle różnorodnych sytuacji, że czerpać z tego bogactwa może i powinien każdy. Potrafi zainspirować odwagą, postawą patriotyczną, umiejętnościami organizacyjnymi, mnóstwem zdolności manualnych, zapalem do działania, troską i gotowością podjęcia się służby.

Łukasz Hajduk

Z KALENDARZA NOWOSĄDECKIEGO HARCERSTWA – BRONISŁAWA SZCZEPANIEC „SKRZĘTNA PSZCZOŁA”

„O harcerstwie na Sądecczyźnie można opowiadać i opowiadać bez końca [...]”. Tak w 90. rocznicę powołania w Nowym Sączu pierwszej drużyny skautowej pisano w lokalnych gazetach¹. To prawda, na tę historię składa się wiele wspaniałych biografii i ważnych dla całego kraju wydarzeń, których nie sposób ogarnąć w jednym tekście. Dlatego w tym miejscu chciałbym przybliżyć tylko niewielki, choć niezwykle istotny fragment – biografię jednej harcerki, której twórczość do dnia dzisiejszego kształtuje serca harcerskiej braci, niezależnie od przynależności organizacyjnej oraz geograficznej. Ta postać to „Skrzętna Pszczoła”, Bronisława Szczepaniec, przez przyjaciół nazywana druhną Bronką. Na początku przybliżę najważniejsze wydarzenia z historii nowosądeckiego harcerstwa stanowiące kontekst działalności Bronisławy Szczepaniec. Następnie przedstawię jej pełną służbę i zaangażowania biografię. Na końcu zwrócę uwagę na pozostawioną przez nią spuściznę oraz do dzisiaj żywe wspomnienia, w tym moją historię zainteresowania się tą postacią. Materiał badawczy, którego analiza pomogła mi w przygotowaniu tego tekstu, to wspomnienia o Bronisławie Szczepaniec zawarte w lokalnej prasie, publikacje samej Szczepańcówny oraz fragmenty jej biografii zawarte w innych opracowaniach, a także zebrane przeze mnie materiały archiwalne dotyczące piosenek Bronisławy Szczepaniec (w większości przekazane przez dr Barbarę Godfreyow z Nowego Sącza).

Oficjalna data założenia pierwszej drużyny na ziemi sądeckiej to 11 listopada 1911 roku. Harcerstwo funkcjonowało tu jednak już wcześniej.

¹ I. Kamieńska, *Nowy Sącz. 90 lat pod rogiatywką, Jubileusz harcerstwa*, „Gazeta Krakowska”, 26.10.2001.

Od jesieni 1910 do wiosny 1911 roku w Nowym Sączu działał tzw. dziki skauting. Dopiero związanej organizacji z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół” pozwoliło ruchowi na legalną działalność. 28 października 1911 roku w Nowym Sączu gościł Andrzej Małkowski. Wygłosił on wówczas w sali „Sokoła” odczyt dla około 280 słuchaczy pt. „Skauting – nowa organizacja młodzieży”. Na drugi dzień Małkowski poprowadził ćwiczenia dla chętnych. Wzięło w nich udział 16 osób. Te wydarzenia doprowadziły do powstania pierwszej męskiej drużyny. Dwa lata później została założona również drużyna żeńska, do której w 1919 roku wstąpiła Bronisława Szczepaniec.

Dynamiczny rozwój harcerstwa na Sądecku przerwał wybuch I wojny światowej. Mimo licznych trudności harcerze i harcerki z Nowego Sącza starali się wspierać walczących na froncie żołnierzy. W listopadzie 1918 roku Nowy Sącz jako jedno z pierwszych miast odzyskał niepodległość. Przyczynili się do tego m.in. sądecki harcerze. Kolejne lata rozwoju to okres międzywojenny. Właśnie w tym czasie swoją harcerską służbę rozpoczyna Bronisława Szczepaniec, a razem z nią m.in. Witold Nawratil, Eugeniusz Pawłowski, Stanisław Wąsowicz, Zenon Remi, Maria Wusatowska, Zofia Janczy. Druhny i druhowie z Nowego Sącza nie działali tylko lokalnie, ze swoim sądeckim folklorem gościli na światowych zlotach Jamboree w Pradze, Gödöllő, Spale, Kopenhadze, tym samym włączając się w ogólnoswiatowy ruch skautowy.

Pełnej oddania służby nie zatrzymała kolejna wojna. Wielu działaczy harcerskich straciło życie. W 1940 roku na Wysokim rozstrzelano członków tajnej Organizacji Orła Białego „Resurrectio”. W 1944 w Zbylitowskiej Górze stracono członków częściowo rozbitej „Gardy”. Przez całą wojnę brać harcerska pełniła ofiarą służbę w Nowym Sączu i okolicach – m.in. w Mszanie Dolnej, gdzie o zachowanie polskiej kultury szczególnie dbała jedna z nauczycielek przydzielonych do tamtejszej szkoły – Bronisława Szczepaniec.

Lata powojenne to duże przemiany w harcerstwie polskim. Sądeckie hufce niejednokrotnie łączyły w swojej pracy elementy tradycji dawnego ZHP i metody Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej (OHPL). Od 1947 roku funkcję komendantki wszystkich żeńskich hufców w Nowym Sączu pełniła druha Szczepaniówna. W roku 1975 z połączonych hufców powiatowych powołana została Nowosądecka Chorągiew, która w 1991 roku włączona została do Chorągwi Krakowskiej ZHP. O sprawach bezpośrednio związanych z Nowym Sączem mówi artykułu z „Dziennika Polskiego” z marca 1990 roku. Opisuje on zbiorczą instrukcję, na której dyskutowano o bieżącej kondycji harcerstwa.

„Zaproszenie zostało wystosowane do 200 osób. Przybyło ok. 40 instruktorów harcerzy i sympatyków ruchu. Nie pojawił się nikt z Komendy Chorągwi Nowosądeckiej ZHP oraz ze strony Władz Oświatowych. Zaraz na początku druż Jacek Rzaski zaproponował odejście od narzuconych z góry tematów na rzecz rozmowy o sprawach ratowania sądeckiego harcerstwa. Tak też się stało. Pierwsze dwie godziny upłynęły na wzajemnym »badaniu« się uczestników obrad. We wspólnym kręgu zasiedli bowiem przedstawiciele kilku harcerskich pokoleń, druhowie, którzy swoją działalność rozpoczynali jeszcze przed drugą wojną światową, w tym pionierka sądeckich harcerzy BRONISŁAWA SZCZEPANIEC, ci, którzy »harcerzyli« tuż po zakończeniu wojny, instruktorzy z następnych dekad i przedstawiciele dzisiejszej młodzieży. Między poszczególnymi pokoleniami panuje pewna nieufność. Druhowie starej daty uważają, że tylko za ich czasów istniało harcerstwo. Taką opinię za krzywdzącą uważają harcerze powojenni. Młodzi najchętniej nie słuchaliby rad starszych kolegów i tworzyli harcerstwo wolne od jakichkolwiek więzi ideologicznych i politycznych. Wiesław Mieckowski w pewnym momencie stwierdził, że dziś nastaly takie czasy, iż w Nowym Sączu praktycznie trzeba rozpoczynać pracę niemal od zera. [...] Jak poinformowała zebranych komendantka hufca phm. Maria Wiejaczka, w Nowym Sączu i okolicach ZHP liczy ok. 5300 członków. Taki jest przynajmniej stan na »papierze«. Jak jest w rzeczywistości? Na to pytanie trudno odpowiedzieć. Na pewno ta liczba nie odpowiada faktycznej działalności harcerzy. Jest ich po prostu znacznie mniej [...]”².

Z upływem czasu wzrastało niezadowolenie nowosądeckiego środowiska starszoharcerskiego w stosunku do działalności ZHP na terenie miasta. Jesienią 1991 roku rozpoczęły się starania mające na celu założenie w Nowym Sączu drużyny harcerek w strukturach ZHP r.zał. 1918. Fakt ten potwierdza pismo z 5 listopada 1991 roku zaadresowane do drużyny hm. Bronisławy Szczepaniec³. Efektem było założenie – w 1993 roku – drużyny harcerek przy Białym Klasztorze (Szkoła Gospodarcza). Funkcje drużynowej pełniła dh. Barbara Godfreyow. Nastąpiły kolejne próby wyłączenia sądeckich harcerek ze struktur ZHP. Pismo z 27 grudnia 1993 roku świadczy o tym, że Małopolska Chorągiew Harcerek ZHR została

² *Rozpoczynamy od zera?*, „Dziennik Polski”, marzec 1990 rok; źródło: archiwum dh. B. Godfreyow.

³ Pismo L.dz. 56/91, ZHP (rok założenia 1918), Komenda Małopolskiej Chorągwi Harcerek, Kraków 05.11.1991; pismo podpisane przez komendantkę chorągwi hm. Urszulę Kret, źródło: archiwum dh. B. Godfreyow.

powiadomiona i poproszona o pomoc przy tworzącym się sądeckim środowisku ZHR. „Bardzo cieszę się z listu Druhen [...] Nazywam się Urszula Kret i jestem komendantką Małopolskiej Chorągwi Harcerek ZHR, która swą siedzibę ma w Krakowie [...] Połączenie ZHR i ZHP (rok założenia 1918) miało miejsce w lutym bieżącego roku i obecnie jesteśmy jeszcze w stadium tworzenia wspólnych zasad pracy, które powinny zawierać doświadczenia obu tych Związków”⁴. W listopadzie 1993 roku powstała druga drużyna harcerek przy Zespole Szkół Gastronomicznych w Nowym Sączu, założyła ją dh. Maria Kolek, siostra Bronisławy Szczepaniec. Gorącymi orędownikami ZHR na ziemi sądeckiej byli druhnny i druhowie skupieni w Kręgu Starszoharcerskim założonym przed laty przez druhnę Bronkę – w tym sama Szczepańcówna, Godfreyow, Kolek. We wrześniu 1996 roku odbył się Jubileuszowy Zlot Harcerstwa Ziemi Sądeckiej 1911–1996. W tym samym roku zmarła wielokrotnie już wspomniana jedna z najbardziej zasłużonych nowosądeckich harcerek – dh. Bronisława Szczepaniec. Żeńskie drużyny ZHR działały w Nowym Sączu do 2000 roku. Długotrwała choroba i częściowy paraliż głównego nestora sądeckiego ZHR – druhnny hm. Barbary Godfreyow uniemożliwiła dalszą pracę sądeckiego żeńskiego ZHR. Przestał też spotykać się Krąg Starszoharcerski. Pozostała bogata spuścizna i wspomnienia, których Bronisława Szczepaniec jest jedną z głównych bohaterek.

Druhna Bronka urodziła się 18 sierpnia 1903 roku w Nowym Sączu, w rodzinie kolejarskiej, jako najstarsza córka Wojciecha i Bronisławy. Na jej rozwój niewątpliwie duży wpływ miało rodzeństwo. Jej starszy, przyrodni brat, **dr Stanisław Szczepaniec** (1895–1963) był majorem Wojska Polskiego, legionistą, obrońcą Lwowa i Przemyśla, kawalerem Orderu Virtuti Militari. Najmłodszy z rodzeństwa **Henryk Szczepaniec** (1915–1943), pełniąc służbę w Armii Krajowej, został rozstrzelany przez Gestapo w Tarnowie. Jej cztery siostry to: **Helena Szczepaniec** (1907–1995), również żołnierz Armii Krajowej, nauczycielka, mgr pedagogiki; **Stanisława Szczepaniec-Tyc** (1905–1955), żołnierz Armii Krajowej, łączniczka tajnego nauczania Okręgu Kraków⁵; **Maria Kolek** (1909–2007), w czasie wojny była wychowawczynią ochronki dla chłopców w Krakowie oraz członkiem Szarych Szeregów, po wojnie powróciła do Nowego Sącza, angażując się w pracę nauczycielską oraz służbę harcerską, wreszcie **Olga Mikołajewska**

⁴ List do druhen z Nowego Sącza podpisany przez komendantkę Małopolskiej Chorągwi Harcerek ZHR hm. Urszulę Kret, Kraków, 27 grudnia 1993, źródło: archiwum dh B. Godfreyow.

⁵ J. Leśniak, A. Leśniak, *Encyklopedia Sądecka*, Nowy Sącz 2000, s. 370.

(1915–2000), również żołnierz ZWZ-AK, łączniczka. Ich losy niewątpliwie są świadectwem dobrego, patriotycznego wychowania w rodzinie. Takie samo wychowanie otrzymała drużna Bronka. Swoją edukację rozpoczęła od czteroklasowej Szkoły Ludowej im. św. Elżbiety. Następnie uczęszczała do trzyklasowej Szkoły Wydziałowej im. Hoffmanowej. Egzamin dojrzałości zdała w 1922 roku w Miejskim Seminarium Żeńskim. W 1923 ukończyła Państwowy Kurs Wychowania Fizycznego, a w 1926 roku otrzymała dyplom nauczyciela szkół średnich z uprawnieniami do nauczania ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich. Jej edukacja trwała nadal. W 1935 roku zdała egzamin dojrzałości typu humanistycznego, co umożliwiło jej rozpoczęcie studiów z pedagogiki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Czas studiów przerwała II wojna światowa, dlatego tytuł magistra uzyskała dopiero w 1945 roku. Rok później ukończyła Studium Pedagogiczne UJ, uzyskując uprawnienia do nauczania pedagogiki i propedeutyki filozofii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich. W 1954 roku uzyskała dyplom nauczyciela szkół średnich w zakresie geografii⁶.

W 1919 roku, na kilka lat przed złożeniem egzaminu dojrzałości, związała się z harcerstwem, w którym pełniła służbę do końca życia. Harcerska przygoda bardzo szybko zawładnęła jej sercem. Najpierw szkołę, później pracę zawodową umiejętnie łączyła ze zbiorcami, biwakami i obozami. Już jako doświadczona harcerkarzem ze Stanisławem Bugajskim krzewiła tę piękną ideę wśród sądeckiej młodzieży. Już po wojnie, jako komendantka wszystkich żeńskich hufców w Nowym Sączu, reprezentowała nowosądeckie harcerstwo m.in. na zlotach we Lwowie, Spale i w Gödöllö. „Skrzętna Pszczoła” – bo takie imię harcerskie nosiła – założyła też Krąg Starszoharcerski w Nowym Sączu, w którym aktywnie działała, przyczyniając się m.in. do założenia w Nowym Sączu drużyny harcerek w strukturach ZHR. We wspomnieniu o niej prof. Józefa Krzysztofiak-Kobylińska napisała: „Wychowała duże grono wspaniałych instruktorów harcerstwa. Kierowana przez Nią bardzo liczna organizacja harcerska miała poważny wpływ na życie Sądeckizny. Kierując się konsekwentnie zasadami religii katolickiej oraz przyrzeczenia i prawa harcerskiego, wychowywała młodzież na rzetelnych ludzi i dobrych Polaków”⁷.

⁶ J. Krzysztofiak-Kobylińska, *Bronisława Stefania Szczepaniec 1903-1996*, [w:] „Rocznik Sądecki” 1997, t. XXV, s. 288.

⁷ Tamże, s. 290.

Bronisława Szczepaniec pełniła służbę całym życiem. Nie oddzielała harcerstwa od swoich innych zainteresowań i pracy zawodowej. Uwidoczniało się to w jej nauczycielskiej karierze. Przed wojną pracowała jako nauczycielka w kilku sądeckich szkołach, od 1923 roku były to: Prywatne Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Marii Konopnickiej, Prywatne Żeńskie Seminarium Nauczycielskie, Prywatne Gimnazjum Żeńskie im. Emilii Plater, Szkoła Przemysłowa Żeńska Towarzystwa Szkół Ludowych, Koedukacyjna Szkoła Handlowa TSH⁸. Na czas wojny została Szczepaniówna powołana do pracy w Żeńskiej Siedmioklasowej Szkole Powszechnej (współcześnie SP nr 2) w Mszanie Dolnej. Oprócz oficjalnego zaangażowania w pracę szkolną prowadziła też tajne nauczanie, najpierw niezorganizowane, później zorganizowane, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej tajnej Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury w Limanowej. Była też łączniczką ZWZ i AK (pseudonim „Wrzos”). Bronisława Szczepaniec nie tylko uczyła, założyła także szkolny chór, organizowała w szkole widowiska, które sama opracowywała na podstawie ludowych zwyczajów. Kierowała również tajną biblioteką podręczników i lektur „Bardzo szybko [...] ta wspaniała nauczycielka i pedagog, przedwojenna sądecka instruktorka harcerska, przełamała lody i zawiądnęła sercami swoich podopiecznych”¹⁰.

Po zakończeniu wojny powróciła do Nowego Sącza, gdzie spędziła resztę życia. Harcerska szkoła, którą przeszła drużna Bronka, jej światopogląd, zasady postępowania oparte na harcerskim Prawie i Przyrzeczeniu przyczyniły jej szkany ze strony władz PRL. Z tego powodu uniemożliwiono jej nauczanie w Gimnazjum i Liceum im. Marii Konopnickiej, gdzie pracowała do 1952 roku. Została przeniesiona do LO w Starym Sączu, a następnie do Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowym Sączu, gdzie mimo politycznej rehabilitacji pracowała do przejścia na emeryturę w 1971 roku. W piśmie Komisji Rehabilitacyjnej przy Wydziale Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie czytamy: „Przeniesienie jej do szkoły ćwiczeń, a następnie do liceum w Starym Sączu było krzywdą popełnioną z przyczyn politycznych (praca w harcerstwie). Wszystkie opinie o pracy Koleżanki są jak najbardziej pozytywne i świadczą, że Koleżanka jest dobrym fachowcem i zamilowanym nauczycielem. W związku z tym Wojewódzka Komisja Rehabilitacyjna

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 288–289.

¹⁰ J. Kobylińska, *Postacie Mszany*, „Gazeta Mszańska”, styczeń 1999, nr 1, s. 4.

przyznaje Koleżance pełną rehabilitację moralną jako osobie bezpodstawnie skrzywdzonej”¹¹.

Harcerski duch nie pozwalał Szczepańcównie na zaangażowanie tylko na jednym polu, dlatego była też członkinią PTTK oraz ZNP. Była aktywna nawet po przejściu na emeryturę, oprócz założenia wspomnianego już Kręgu Starszoharcerskiego założyła również koło NSZZ „Solidarność”, którego została przewodniczącą. Oprócz nauczania i harcerstwa jej pasją były kultura, tradycja i folklor Sądeczczyzny. To właśnie te zamiłowania powodowały, że podczas harcerskich wędrówek pisała piosenki odzwierciedlające zarówno piękno Sądeczczyzny, jak i harcerskiego ducha. Każde spotkanie z Bronisławą Szczepaniec pozostawiało ślad, który inspirował, pomagał lepiej żyć. Świadczą o tym wspomnienia jej byłych wychowanków, przyjaciół z pracy i z harcerstwa. Szczepańcówna inspirowała nawet po odejściu na Wieczną Wartę. Pozostawiła przecież bogatą twórczość. Dowodem tej inspiracji jest również moje z nią spotkanie.

Wspominając spuściznę drużyny Bronki, w pierwszej kolejności należy przypomnieć jej piosenki. To właśnie jedna z nich – „Po całej Polsce” – śpiewana jest po dziś dzień przez harcerzy wszystkich organizacji: *Po całej Polsce o tej godzinie / Pałą się watry i sypią skry. / Z tysiąca piersi jedna pieśń płynie / Harcerskie myśli harcerskie sny. / Mienia się złotem krwawe płomień. / Myśl z nimi leci, hen w nieba prób, / Pałą się serca, snują marzenia / I błogosławi harcerzom Bóg.*

Inne piosenki są może mniej znane. Próbą ich uporządkowania i przypomnienia był projekt zrealizowany przeze mnie w 2015 roku, zakończony m.in. wydaniem śpiewnika zatytułowanego *Niechże lecą nasze pieśni*¹². Oprócz wydania śpiewnika w byłej harcówce rożnowskiego szczepu ZHR została odsłonięta drewniana tablica z wizerunkiem Szczepańcówny, odbyło się wspólne śpiewanie jej piosenek, a na stronie internetowej stowarzyszenia Wczoraj Dziś Jutro – realizatora projektu współfinansowanego ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich w ramach programu Architektki Naszej Rzeczywistości – została udostępniona darmowa aplikacja zawierająca nuty i nagrania linii melodycznej do zebranych piosenek. Teksty poszczególnych utworów wskazują na niesamowity optymizm oraz pasję i radość życia drużyny Bronki. Odsłaniają też piękno przyrody Sądeczczyzny i Podhala: *O już słońce ozłociło Sokolicy szczyt. / Wstaje cudny wiosny ranek, oto słońca*

¹¹ Pismo L.dz. 162/37/KR z dnia 24.04.1957; źródło: „Rocznik Sądecki” 1997, t. XXV, s. 289.

¹² Ł. Hajduk, W. Dziedzic, *Bronisława Szczepaniec. Niechże lecą nasze pieśni*, Stowarzyszenie Wczoraj Dziś Jutro 2015.

*świt. / Już się mienią mgły i fale Dunajcowych wód. / Gdzie piękniejszy, gdzie na świecie jak nie tutaj cud?*¹³ albo w piosence o Jeziorze Rożnowskim: *Na modrej jeziora toni w krąg / Srebrzyste księżycą blaski drzą. / Mrok tuli rozgwary lasów, tąg. / Gwiazd roje tysiące iskier ślą*¹⁴. Inne piosenki w sposób prosty, lecz bardzo wymowny przypominają o tradycyjnych wartościach, takich jak rodzina, braterstwo, praca, ojczyzna. Wiele pieśni jest utrzymanych w formie modlitwy do Boga: *Błogosław Panie naszą chatę, / Pod której dachem w imię Twe, / W służbie bliźniego i ojczyzny / bartuje młodzież dusze swe*¹⁵ czy: *Panie pełni się święty cud. / Panie wielbi Cię kornie lud. / O Panie nasz, próśb naszych usłysz tysiące / i pobłogosław nas, uszak serca nasze znasz*¹⁶. Wiele piosenek utrzymanych jest w radosnym, żartobliwym tonie: *Nasze zuchy, nie piecuchy wstają skoro świt / I z ptaszkami świt witają, pit, pi-wit, pi-wit, pi-wit*¹⁷.

Jednak nie tylko piosenki pozostawiła przyszłym pokoleniom druhna z Nowego Sącza. Opracowała również *Almanach regionalnej twórczości literackiej Sądeczczyzny*, pisała powieści dla młodzieży (np. *Ozimina*) i poematy (np. *Śpiewają Dunajcowe fale*). Niezwykle ważną pozycją jest historia sądeckiego harcerstwa, ze szczególnym zwróceniem uwagi na lata II wojny światowej. *Służba ojczyźnie nowosądeckich harcerek i harcerzy 1939–1945*¹⁸ stanowi zbiór biografii, fragmentów listów, relacji naocznych świadków izestawień liczbowych ukazujących zaangażowanie harcerek i harcerek w odzyskanie wolności. Jest to cenne świadectwo harcerskiego patriotyzmu.

Oprócz twórczości pozostały żywe wspomnienia, który inspirują po dziś dzień. Po śmierci Bronisławy Szczepaniec jej sylwetka była kilkakrotnie przypomniana sądeczanom. Jednym z ważniejszych wydarzeń były obchody 100-lecia II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Nowym Sączu. Była to okazja do spotkania jej licznych wychowanków i współpracowników. Centralnym punktem uroczystości było odsłonięcie tablicy dedykowanej „Skrzętej Pszczole”. Drugie, wspomniane już wydarzenie to projekt poświęcony jej piosenkom. To wydarzenie to także fragment mojej historii związanej ze Szczepańcówną. Już kilka lat po

¹³ Tamże, s. 22.

¹⁴ Tamże, s. 12.

¹⁵ Tamże, s. 7.

¹⁶ Tamże, s. 19.

¹⁷ Tamże, s. 14.

¹⁸ B. Szczepaniec, *Służba ojczyźnie nowosądeckich harcerek i harcerzy 1939–1945*, Nowy Sącz 1992.

śmierci Bronisławy Szczepaniec dh. Barbara Godfreyow poprosiła, bym wydał śpiewnik z jej piosenkami. Była to bardzo uzasadniona prośba – jej piosenki śpiewano w całej Polsce często bez świadomości ich autorstwa. Dostałem od druhny pakiet ręcznie przepisywanych tekstów z nutami, pracę licencjacką na temat Szczepańców i kilkadziesiąt złotych na pokrycie ewentualnych kosztów. Już wtedy wiedziałem, że to za mało, jednak zdecydowałem się podjąć tego zadania. Mijały lata, w międzyczasie razem z rożnowską drużyną uczestniczyłem w odsłonięciu pamiątkowej tablicy druhny Bronki w II LO w Nowym Sączu, skończyłem studia, założyłem rodzinę, jako instruktor przeszedłem do rezerwy, zacząłem pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jednak prośba druhny Basi wciąż dopominała się realizacji. Dlatego gdy w październiku 2014 roku zaproponowano, abym wraz ze stowarzyszeniem Wczoraj Dziś Jutro, którego jestem współzałożycielem, wziął udział w pilotażowym projekcie pt. Architekci Naszej Rzeczywistości, od razu wiedziałem, jakiego „architekta” projekt powinien dotyczyć. Po latach przerwy znowu odwiedziłem druhnę Basię Godfreyow. Z biblioteki w II LO oraz biblioteki w Mszanie Dolnej zdobyłem materiały o Bronisławie Szczepańców. Dotrzymałem danego przed laty słowa, a przy okazji jeszcze bardziej zainteresowałem się postacią Bronisławy Szczepaniec, która już po śmierci potrafiła mnie zainspirować. W jednym ze wspomnień o niej napisano: „[...] do Niej przychodziło się jak do źródła”¹⁹. Dla mnie osobiście druhna Bronisława Szczepaniec stała się właśnie takim źródłem. Jan Cieślak ps. „Maciej”, major, oficer sztabu, adiutant 1 Pułku Strzelców Podhalańskich, napisał o druhnie Bronce: „Odnaczała się wielką odwagą, wykonywała rozkazy sumiennie [...] cechowała [ją] wybitna inteligencja. Spełniała swoje obowiązki jako wielka patriotka swojej Ojczyzny”²⁰. Wśród odznaczeń, którymi uhonorowano Bronisławę Szczepaniec, należy wyróżnić: Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Armii Krajowej, Krzyż Partyzancki, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Zasługi dla ZHP, Medal Pamiątkowy „Przyjacielowi za Uśmiech Dziecka”²¹ oraz liczne odznaczenia regionalne, w tym: Złotą Odznakę „Zasłużony w rozwoju Sądeckizny” oraz złotą Tarczę Herbową Miasta Nowego Sącza²². Jednak najpiękniej-

¹⁹ Wspomnienie o Bronisławie Szczepaniec z 27.09.2003, autor o pseudonimie Słoneczny Grot, źródło: archiwum autora.

²⁰ „Rocznik Sądecki” 1997, t. XXV, s. 289.

²¹ Tamże, s. 290.

²² J. Kobylińska, *Bronisława Szczepańcówna, wspomnienie (1903–1996)*, „Gazeta Wyborcza”, nr 180 z dnia 4.08.2003 r., dodatek Kraków, s. 8.

szym odznaczeniem są świadectwa i wspomnienia osób z nią związanych. Przytoczę jeszcze jedno, szczególne bo napisane przez jej przyjaciółkę. Tak swoją mentorkę wspomina prof. dr hab. filologii polskiej Józefa Kobylińska: „[...] nauczyła nas w tych ciężkich czasach [wojny], jak i gdzie szukać dróg do zdobywania wiedzy, budziła w nas umiłowanie wszystkiego co polskie. [...] Często na przerwie gromadziłyśmy się wokół naszej wychowawczyni, by posłuchać Jej opowiadań, wspomnień z pracy z młodzieżą, z obozów i zlotów harcerskich. Przy tej okazji umiała zawsze podać jakąś wskazówkę czy przestrożę życiową dla nas, umiała wzbudzić tęsknotę za tym, co dobre, co polskie. [...] Dziękuję losowi, że miałam szczęście Ją spotkać, być jej uczennicą i wychowaną, a także do końca jej życia cieszyć się Jej przyjaźnią”²³. We wstępie do wydania poematu *Śpiewają Dunajcowe fale* Edward Smajdor napisał: „Autorka może być zadowolona ze swej długoletniej pracy wychowawczej. Jest postacią szeroko znaną, cenioną i lubianą w Ziemi Sądeckiej, jak również poza nią. W jej pracach i utworach przebijają uśmiechnięta, zawsze młodzieńcza pogodna Jej twarz”²⁴.

Taką Szczepańcówną warto pamiętać, o takiej mówić podczas harcerskich kominków. Należy też śpiewać jej piosenki, pamiętając, że towarzyszyły one sądeckim harcerzom nie tylko podczas radosnych wycieczek w góry, ale również w czasie okupionej krwią walki z okupantem. Taką Szczepańcówną poznałem i żywo się z nią zaprzyjaźniłem. Czuwaj, druho Bronko. Dziękuję.

Bibliografia:

- B. Szczepaniec, *Służba ojczyźnie nowosądeckich harcerek i harcerzy 1939–1945*, Nowy Sącz 1992
- B. Szczepaniec, *Śpiewają Dunajcowe fale*, Nowy Sącz 1990
- Ł. Hajduk, W. Dziedzic, Bronisława Szczepaniec, *Niechże lecą nasze pieśni*, Stowarzyszenie Wczoraj Dziś Jutro 2015
- J. Krzysztofiak-Kobylińska, *Bronisława Stefania Szczepaniec 1903–1996*, [w:] „Rocznik Sądecki” 1997, t. XXV
- J. Leśniak, A. Leśniak, *Encyklopedia sądecka*, Nowy Sącz 2000

²³ Tamże.

²⁴ B. Szczepaniec, *Śpiewają Dunajcowe fale*, Nowy Sącz 1990, ze wstępu.

Marcin Kapusta**PRZYSZYNEK DO HISTORII „BIAŁEJ PIĄTKI” Z ROKU 1925**

W czerwcu 2016 r. hm. Wiesława Stojek¹ przekazała na moje ręce niepozornie wyglądający, pożółkły i sfatygowany zeszyt formatu A5. Brakowało w nim pierwszej strony okładki i prawdopodobnie pierwszych kilkunastu kart.

Archiwium to okazało się pisem członków V Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Stanisława Żółkiewskiego, z lat 20. ubiegłego wieku. Dane dotyczące poszczególnych harcerzy są określone jako „rodowód”. Autor wprowadził numerację danych dotyczących poszczególnych osób. Użył skrótu „L.R.”, który można rozwinąć jako „liczba rejestru”, i kolejnych liczb. Wpisy zaczynają się od karty oznaczonej jako „L.R. 19”. Informacje dotyczące danej osoby mieszczą się na dwóch stronach i zawierają następujące rubryki [pisownia zgodnie z oryginałem]:

Imię i nazwisko:

Religia:

Urodzony dnia:

Miejsce urodzenia:

Data wstąpienia do ZHP:

Data złożenia przyrzeczenia:

Data młodzika

Wywiadowcy:

Ćwika

¹ **Wiesława Stojek**, ur. 1953; hm., HR; nauczyciel trudnej młodzieży; od 1967 r. jest związana ze środowiskiem Czarnej Trzynastki Krakowskiej (komendantka szczeplu w latach 1982–1988); pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Porozumienia KIHAM; była członkinią Głównej Kwatery Harcerki ZHP rok zał. 1918, współtwórczyni obecnej metodyki zachowawczej ZHR, redaktorka pisma „Zuchmistrzynie” w latach 1989–1998. Więcej zob. W. Hausner, M. Kapusta, *Harcerstwo duchowej niepodległości*, Kraków 2009, s. 31, 58, 59, 107, 109, 113, 116, 138, 140, 228, 233, 278.

Harcera Rzep.:
Przyznane sprawności:
Adres:
Zawód:
Służba w drużynie:
Imię ojca, matki lub opiekuna (w późniejszych wpisach imię, nazwisko i adres ojca):
Zawód jego:
Adres:
Został przeniesiony z innej drużyny:
Uwagi:
Opuścił drużynę:
Uwagi:
Ewentualne uwagi:
Nr krzyża:
Nr książeczki sł:

Prawie wszystkie strony są opatrzone dużą okrągłą pieczęcią, tusz koloru fioletowego.

W odniesieniu do poszczególnych osób nie wszystkie rubryki są wypełnione, ale te dane, które są w nich zawarte, stanowią cenne źródło archiwalne do historii 5 DH w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Przede wszystkim dowiadujemy się, kim byli harcerze tej drużyny. Przykładowo na karcie oznaczonej jako L. R. 43 zawarto informacje dotyczące Władysława Bielańskiego², s. Adama (inżyniera), ur. 11 marca 1911 r., który wstąpił do drużyny 1.10.1921 r., złożył przyrzeczenie 24.6.1923 r. (nr krzyża Harcerskiego L-287), młodzikiem został mianowany 22.6.1923 r., a wywiadowcą 1.8.1926 r. i był zastępowym zastępy „Wiewiórek”.

Wpis na kolejnej karcie (44) dotyczy Macieja Ostrowskiego, ur. 8.2.1911 r., syna Witolda (wiceprezydenta Stołeczno-Królewskiego Miasta Krakowa), przyjętego do drużyny 15.10.1921 r.

Inny zapis dotyczy Jerzego Kopery, ur. 12.12.1910 r., syna Feliksa Kopery, profesora UJ, Dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie.

Po spisie członków (pierwszej części) na osobnych stronach został sporządzony rejestr drużynowych. Jako pierwszy figuruje w nim Władysław Kański(?), (jego „rodowód” znajdował się na poz. 2 – niestety ten fragment

² **Władysław Bielański** (1911–1982), prof. dr hab., zawodowo związany z Instytutem Zootechniki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademią Rolniczą w Krakowie.

się nie zachował), zapis podaje, że zorganizował drużynę XXI, późniejszą V i prowadził ją do dn. 29 IV 1921 r. i od 1 IX 1922 do 20 IX 1922 r., zwolniony został z funkcji przez Komendanta Chorągwi.

Jako piąty drużynowy jest wymieniony Władysław Szczygieł, ćwik, przodownik ZHP, który prowadził drużynę tymczasowo od 23 III do 29 VI 1924 r. Natomiast jako szósty figuruje Emil Wyrobek.

Po rejestrze drużynowych następuje przerwa we wpisach – kilka niezapisanych kart, a następnie dalsza część rejestru członków.

Bardzo ciekawy jest zapis nr 72 rejestru, odnoszący się do Stanisława Smoleńskiego, ur. 17 maja 1915 r., s. Jerzego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który wstąpił do drużyny 15 września 1925 r. i został 29 października t.r. przydzielony do zastępu „Wilków”. Nie wiadomo, jak długo należał do 5 DH, ponieważ w książce zachował się tylko wpis „zwolniony, wstąpił do innej drużyny” bez daty. W publikacjach traktujących o historii krakowskiego harcerstwa podawano, że bp Smoleński był dawnym harcerzem 6 KDH.

Rejestr członków 5 DH z lat dwudziestych ubiegłego wieku jest cennym archiwaliem do historii środowiska harcerskiego, które w tym roku obchodziło 105-lecie harcerskiej pracy. Dzięki niemu badacz tego środowiska może ustalić, kim byli harcerze w tej drużynie, jakie funkcje pełnili ale także jak zmieniał się jej stan ilościowy.

³ Zob. *Rozmowa z księdzem biskupem Stanisławem Smoleńskim*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”, t. X: 2014, s. 97–100 (przyp. red.).

Bartosz Rzońca

KOLEKCJA HARCERSKA MUZEUM HISTORYCZNEGO MIASTA KRAKOWA

W 2008 r. Rada Miasta Krakowa zdecydowała się podjąć uchwałę dotyczącą powstania w Krakowie Muzeum Ruchu Harcerskiego. Przy okazji obchodzenia Jubileuszu 100-lecia harcerstwa rozpisano konkurs na projekt architektoniczny, który został rozstrzygnięty w 2011 r. Muzeum ma powstać na terenie fortu 52a „Łapianka” na Klinach. Wiosną 2015 r. ruszył pierwszy etap prac, na który przewidziano restaurację ceglanej elewacji, wymianę stolarki, remont dachu, budowę wewnętrznej instalacji elektrycznej oraz uporządkowanie zieleni.

Wkrótce mają zapasć decyzje co do dalszej pracy nad projektem i realizacją Muzeum Ruchu Harcerskiego, dlatego warto sobie przypomnieć początki tworzenia takiej placówki w Krakowie. Działania podejmowane w celu powstania miejsca przechowywania pamiątek harcerskich dały możliwość zgromadzenia licznego zbioru muzealiów przechowywanych w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (MHK).

Pierwsze rozmowy na temat utworzenia Muzeum Harcerstwa w Krakowie prowadzone były przez seniorów krakowskiego harcerstwa z władzami miasta już w latach 70. XX w. Sytuacja polityczna tamtego okresu nie sprzyjała realizacji takiego przedsięwzięcia. Środowisko harcerskie zwróciło się wówczas do jednego z krakowskich muzeów. Na przestrzeni kilku lat prowadzono rozmowy z dyrekcją MHK, które nie dały rezultatów. Dyrekcja tłumaczyła się brakiem pomieszczeń, sprzętu i etatów¹.

We wrześniu 1981 r. odbył się jubileuszowy zlot z okazji 70-lecia harcerstwa, który zorganizowano na krakowskich Błoniach. Przy tej

¹ M. Kurowska, *Kolekcja Harcerska w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa*, mps. w posiadaniu autora, s 1.

okazji prezesowi Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego Władysławowi Klimczakowi udało się zorganizować harcerską wystawę, która zgromadziła setki fotografii dokumentujących wieloletnią działalność harcerską². Po wystawie zbiór został przejęty przez Towarzystwo. Niestety w wyniku zmian administracyjnych³, które nastąpiły w 1986 r., fotografie uległy częściowemu zniszczeniu.

Po zmianach politycznych przełomu lat 80. i 90. XX w. krakowscy harcerze wrócili do rozmów z dyrekcją MHK na temat stworzenia specjalnej placówki dokumentującej historię ruchu harcerskiego.

Rozmowy zostały skonkretyzowane w momencie obchodzenia kolejnej, okrągłej rocznicy powstania harcerstwa. Środowisko krakowskich instruktorów wraz z MHK zorganizowało w 1991 r. wystawę zatytułowaną *80-lecie harcerstwa w Polsce*⁴. Wystawa przedstawiana w Pałacu Krzysztofory obejmowała swą tematyką historię dwóch chorągwi: krakowskiej i lwowskiej w latach 1911–1945. Wiele eksponatów pochodziło od prywatnych wypożyczających, którzy zadeklarowali chęć przekazania swych pamiątek do muzeum. Do najcenniejszych pamiątek prezentowanych na wystawie należały m.in. medal Andrzeja Małkowskiego nadany mu przez Roberta Baden-Powella, legionowy orzełek A. Małkowskiego, proporzycyki drużyn skautowych z lat 1913–1916, zbiory gazet konspiracyjnych (m.in. matryce gazet „Na Ucho”), liczne fotografie oraz makatka wykonana w więzieniu UB w Krakowie przez hm. Zofię Rymar⁵. Wystawa odniosła niebywały sukces, który zaowocował powołaniem w MHK stanowiska zajmującego się historią harcerstwa, przekształconego w 1996 r. w Pracownię Dziejów Harcerstwa.

Materiały, które zostały przekazane do muzeum po zakończeniu wystawy, stworzyły zaczątek przyszłej kolekcji harcerskiej MHK.

Do najcenniejszych nabytków, jakie otrzymał dział harcerski, należała spuścizna po Tadeuszu Wąsowiczu⁶, który gromadził pamiątki związane

² L. Sibila, *O wystawie. Ponadczasowe ideały harcerskie, czyli wiernym zawsze być!*, [w:] *Ojczyzna, Nauka, Cnota. Jubileuszowa wystawa harcerska 1910–2010*, red. A. Biedrzycka, Kraków 2010, s. 29.

³ Chodzi o powołanie osobnego Muzeum Historii Fotografii.

⁴ W. Passowicz, *Kronika działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1991*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1992, z. 19, s. 225–226.

⁵ Ibidem, s. 226.

⁶ **Tadeusz Wąsowicz**, pseud. „Baca” (1906–1952), historyk nauki, asystent UJ, harcmistrz; w harcerstwie od 1917 r., członek Akademickiego Kręgu Instruktorskiego „Watra” oraz 9 Krakowskiej Drużyny Harcerzy i jej drużynowy, kierownik Wydz. Starszego Harcerstwa, członek Zarządu Oddziału ZHP w Krakowie, zastępca komendanta Krakowskiej Chorągwi Harcerzy i kierownik Wydz. Harcerskiego; od 1936 r. kierownik archiwum komendy Krak. Chorągwi Harcerzy.

z początkiem harcerstwa krakowskiego oraz z okresem międzywojennym. Wszystkie materiały zostały przekazane przez jego bratanicę, panią Krystynę Wąsowicz-Korską. Były to m.in. fotografie twórców ruchu skautowego w Galicji, zdjęcia pierwszych drużyn skautowych oraz zdjęcia skautów walczących w czasie I wojny światowej. Wśród zbiorów nie brakowało również licznych wydawnictw skautowych, przede wszystkim przetłumaczonej przez A. Małkowskiego książki Roberta Baden-Powella *Scouting jako system wychowania młodzieży*⁷, wydanej we Lwowie w 1911 r., czy też bogatego zestawu prasy harcerskiej. Cały zbiór liczył w sumie ok. 1500 pozycji⁸.

Równie cennym darem był zbiór pamiątek gromadzonych przez znanego działacza abstynenckiego hm. lek. med. Bolesława Leonharda. Przekazał on do muzeum prawie całą swoją kolekcję. Pośredniczył również w przekazywaniu muzeum eksponatów harcerskich przez znanych sobie harcerki i harcerzy seniorów. Dzięki niemu kolekcja wzbogaciła się o jedno z najcenniejszych pamiątek harcerskich należących do twórcy i założyciela polskiego harcerstwa Andrzeja Małkowskiego, m.in. o Złoty Medal „For Merit” (za zasługi)⁹, odznakę III Złotu Skautów Brytyjskich w Birmingham¹⁰ oraz odznaki wojskowe¹¹.

Uczestnik kampanii wrześniowej, członek Organizacji Orła Białego oraz Szarych Szeregów; aresztowany w maju 1941 r. przez Gestapo, więziony w Auschwitz, w Gross-Rosen i Buchenwaldzie. Po wojnie inicjator i pierwszy dyrektor Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka. Zob. B. Leonhard, *Kalendarium z dziejów harcerstwa krakowskiego*, Kraków 2001.

⁷ A. Małkowski, *Jak skauci pracują*, Kraków 1914, nr inw. MHK-461/Hba

⁸ M.in. *Karta pocztowa Drużyny Harcerskiej z Sokola w Podgórzu*, nr inw. MHK-57/H; *I Drużyna skautowa im. Ks. Brzózki w Prokocimiu – Kraków 1912 r.*, nr inw. MHK-46/H do MHK-53/H; *Wycieczka krakowskich skautów do Lasku Wolskiego – 1911 r.*, nr inw. MHK-33/H; *Fotografia ślubna Olgi i Andrzeja Małkowskich*, nr inw. MHK-19/H; *Fotografia hm. Zygmunta Wyrobka*, nr inw. MHK-18/H/1-2; *Fotografia Bronisława Piątkiewicza*, nr inw. MHK-321/H; *Skauci podczas ćwiczeń*, nr inw. MHK-145/H do MHK-149/H; *Karta pocztowa z grupą harcerzy*, nr inw. MHK-295/H; *Krakowscy skauci na biwaku*, nr inw. MHK-313/H; *Z. Wyrobek, Harcerz w polu. Gry i zabawy terenowe*, Lwów 1937, nr inw. MHK/7/Hba; *Tropienie. Napisał skaut Baden Powellowski*, Warszawa 1921, nr inw. MHK-1508/Hba.

⁹ *Złoty medal za zasługi nadany A. Małkowskiemu przez R. Baden-Powella w Birmingham 1913 r.*, nr inw. MHK-11/H.

¹⁰ *Odnaka Złotu Skautów Brytyjskich w Birmingham*, nr inw. MHK-12/H.

¹¹ *Orzełek Strzelecki na czapkę A. Małkowskiego*, nr inw. MHK-13/H; *Odnaka na czapkę pułku strzelców konnych w Kanadzie A. Małkowskiego*, nr inw. MHK-14/H; *Srebrny medal za służbę w wojsku Kanad. w I wojnie, nadany pośmiertnie A. Małkowskiemu*, nr inw. MHK-15/H; *Medal za służbę w wojsku kanadyjskim okr. I wojny. nad. pośmiertnie A. Małkowskiemu*, nr inw. MHK-16/H. Zob.: Leonhard B., *Pamiątki po Andrzeju Małkowskim*, Kraków 1994.

Za tymi pierwszymi darami przyszły kolejne. Stanisław Millan¹² oddał do muzeum zgromadzone przez hm. Tadeusza Miterę¹³ materiały dotyczące harcerskiej działalności na terenie Podgórze. Były to gromadzone przez lata zbiory fotografii z początków harcerstwa w Podgórzu oraz międzywojennej działalności¹⁴, ogromna liczba archiwaliów hufca podgórskiego¹⁵, którego hufcowym był T. Mitera, czy też liczne pamiątki związane z jego osobą¹⁶.

¹² **Stanisław Millan**, pseud. „Kuzaj”, „Kuzyn” (1925–2001), kreslarz, harcmistrz, żołnierz AK; w harcerstwie od 1938 r., należał do 1 Łagiewnickiej Drużyny Harcerzy. W czasie okupacji pracował w Baudienście; jako członek AK brał udział w kolportażu prasy konspiracyjnej, przerzucał broń dla oddziałów AK na terenie Podgórze. Po wojnie wrócił do działalności harcerskiej, w maju 1945 roku został postrzelony przez funkcjonariuszy NKWD. Po 1956 r. drużynowy 15 DH w Podgórzu, instruktor komendy Hufca Kraków-Podgórze, członek Komisji Rewizyjnej Chorągwi oraz Komisji Kultury przy komendzie chorągwi, wybitny działacz społeczny w środowisku krakowskich Łagiewnik. Zob. *Małopolski Słownik Biograficzny Uczestników Działan Niepodległościowych*, red. T. Gąsiorowski i in., t. 9, Kraków 2003, s. 96.

¹³ **Tadeusz Mitera**, pseud. „Walerian Mironiak” (1905–1986), nauczyciel, harcmistrz; w harcerstwie od 1919 r., w latach 1931–1939 był hufcowym Hufca Harcerzy Kraków-Podgórze. We wrześniu 1939 r. komendant Pogotowia Służby Sanitarnej dla ludności cywilnej Krakowa oraz organizator pomocniczej służby wojskowej, od 1941 r. ukrywał się w Goszczy, gdzie prowadził tajne nauczanie. Po wojnie wrócił do pracy w chrzanowskim liceum i organizował na jego terenie drużyny harcerskie oraz był hufcowym w l. 1945–1947, a po reaktywowaniu ZHP kierownikiem ref. harcerskiego komendy Hufca Chrzanów (1958–1960) i drużynowym drużyny drużynowych Hufca Kraków-Podgórze (1956–1957).

¹⁴ M.in. *Skautci podgórcy w trakcie zajęć terenowych – 1911–1914*, nr inw. MHK-459/H; *Harcerze podgórcy na zajęciach terenowych – 1919/20*, nr inw. MHK-479/H; *Przyboczny Zygmunt Mitera zdaje raport Januszowi Woyciechowskiemu – IX Drużyna z Podgórze ok. 1920*, nr inw. MHK-467/H; *Harcerze podgórcy w parku z młodym T. Miterą*, nr inw. MHK-471/H; *IX Podgórska Drużyna Skautowa z drużynowym Januszem Woyciechowskim – ok. 1920*, nr inw. MHK-475/H; *Instruktorzy podgórcy ZHP*, nr inw. MHK-469/H; *„Wilcza Gromada” – grupa starszych harcerzy z Podgórze podczas kąpieli w Rabie (?) – lata 20-te.*, nr inw. MHK-559/H; *Członkowie starszoharcerskiego zastępu „Wilcza Gromada” z Podgórze – lata 30-te XX w.*, nr inw. MHK-595/H; *Obóz IV Drużyny Podgórskiej w Łososinie Dolnej 1933*, nr inw. MHK-799/H; *Wędrówka podgórskich harcerzy przez Gubałówkę – ok. 1925*, nr inw. MHK-462/H.

¹⁵ M.in. *Wyciąg z preliminarzy obozów i kolonii Hufca Podgórskiego z lat 30-tych. Komenda hufca Podgórskiego*, nr inw. MHK-2017/Hba; *Wyciąg z raportów obozowych I DH im. D. Czachowskiego w Podgórzu w roku 1937*, nr inw. MHK-2024/Hba; *Wyciąg z raportów obozowych w roku 1936 IV DH im. A. Mickiewicza w Podgórzu*, nr inw. MHK-2025/Hba; *Sprawozdanie z obozu zimowego Hufca Podgórze w Piwnicznej 17 I 1934 r.*, nr inw. MHK-1844/Hba; *Sprawozdanie roczne Kola Przyjaciół Harcerstwa w Podgórzu za rok 1931*, nr inw. MHK-1882/Hba; *Notatki T. Mitera nt. sprawozdań Kola Przyjaciół IV DH Podgórskiej za rok 1930 i 1931*, nr inw. MHK-1883/Hba; *Zaproszenia na zabawy harcerskie w Podgórzu od KPH w Podgórzu z lat 1928–1932*, nr inw. MHK-1826/Hba; *Sprawozdanie Komendy Hufca Podgórze za rok kalendarzowy 1931 z 26 I 1932 r.*, nr inw. MHK-1923/Hba.

¹⁶ M.in. *Odnazka pamiątkowa za długoletnią pracę w PCK 1919–1969*, nr inw. MHK-1150/H/1-2; *Złoty Krzyż zasługi PRL*, nr inw. MHK-1146/H/1-2; *Odnazka honorowa PCK (srebrna)*, nr inw. MHK-1149/H.

Kolejnym nabytkiem były pamiątki związane z działalnością krakowskiego harcerstwa w okresie II wojny światowej. Do kolekcji trafiło archiwum krakowskich Szarych Szeregów¹⁷ przekazane przez Zofię Śniegowską, wdowę po Zbigniewie Śniegowskim¹⁸, oraz obszerny zbiór fotografii, książek, archiwaliów i pamiątek przekazanych przez rodzinę hm. Józefy Anny Struś z d. Marszałek¹⁹.

Oprócz wymienionych wyżej, najcenniejszych eksponatów, które zostały przekazane do kolekcji, muzeum ciągle uzupełniało jej zbiory. Zakupiło komplet konspiracyjnej szaroszeregowej prasy²⁰ oraz egzemplarz jednej z pierwszych, a może pierwszej serii krzyży harcerskich²¹. Na bieżąco kupowane były ukazujące się w sprzedaży książki i czasopisma o tematyce harcerskiej.

Dzięki ofiarności całego środowiska harcerskiego oraz pracowników muzeum udało się zgromadzić ok. 5 tys. eksponatów, fotografii i archiwaliów.

Zbiory są systematycznie opracowywane i inwentaryzowane, a także udostępniane wszystkim zainteresowanym. Są również pod odpowiednią opieką konserwatorską.

¹⁷ *Archiwum krakowskich Szarych Szeregów*, nr inw. MHK-422/Hba/1-48.

¹⁸ **Zbigniew Śniegowski** (1919–1980), od 1930 r. w ZHP, kolejno zastępowy, przyboczny, drużynowy – 4 DH w Krakowie, uczestnik kampanii wrześniowej w 40 p.p., walk w obronie Warszawy, od 1940 r. w ZWZ/AK i Szarych Szeregach, ps. „Jemiola”, m.in. autor szeregu tekstów do prasy konspiracyjnej, od 1944 r. w oddziale partyzanckim „Jędrusie” (m.in.) d-ca plutonu, ujawniony jako członek AK w 1945, w stopniu porucznika, od lutego 1945 r. do kwietnia 1948 r. w Komendzie Chorągwi Harcerzy w Krakowie, od 1949 r. w ZAMP; rozpracowywany przez UB, m.in. sprawy obiektowej „Omega” i rozpracowania „Wawel”; dot. go dokumenty złożono do archiwum pod nr 14102/II/55; rejestrowany przez UB – ps. „Szczyry”, materiały złożono do archiwum w 1955 r. do nr 41236/IV, zniszczono w 1989 r.; odznaczony m.in. Krzyżem Walecznych; IPN Kr 010/1602, akta operacyjne dot. Zbigniewa Śniegowskiego; IPN Kr 00142, karta z kartoteki ogólnoinformacyjnej KWMO/WUSW w Krakowie dot. Z. Śniegowskiego (przyp. red).

¹⁹ **Józefa Anna Marszałek**, zam. Struś, pseud. „Szarotka”, „Hanka” (1923–1991), harcmistrzyni, żołnierz AK; w harcerstwie od 1931 r., w 1938 r. została p.o. drużynową 17 Drużyny Harcerek. W czasie wojny w PCK, dostarczała żywność dla jeńców, była łączniczką, przekazywała informację z nasłuchów dla „Przeglądu Polskiego”; aresztowana w listopadzie 1943 r., była więziona na Montelupich, w 1944 r. przewieziona do KL Ravensbrück, w obozie była harcerką tajnej drużyny „Mury”. Po wojnie w komendzie Krak. Chor. Harcerek, a po odrodzeniu harcerstwa w komendzie Krak. Chorągwi Harcerstwa, animatorka harcerskich środowisk kombatanckich. *Materiał archiwalno-biblioteczny ze spuścizny po hm. Józefie Annie Struś (okupacyjny)*, nr inw. MHK-492/Hba/1-42.

²⁰ *Watra*, nr inw. MHK-357/Hba/1-19; *Na Ucho*, nr inw. MHK-356/Hba/1-16.

²¹ *Krzyż harcerski*, nr inw. MHK-60/H; opis: T. Sikorski, *Krzyż harcerski 1913–2013*, Warszawa–Kraków 2014, s. 348–349.

Muzeum zadbało również o ich czasowe eksponowanie przy okazji ważnych rocznic związanych z historią ruchu harcerskiego.

Drugim projektem wystawienniczym dotyczącym harcerstwa przygotowany w styczniu 1993 r. przez pracowników MHK była wystawa zatytułowana *Zawisza Krakowskich Szarych Szeregów*²². Ekspozycja niosła ze sobą duży ładunek uczuciowy, ponieważ w jej otwarciu uczestniczyli żyjący członkowie Zawiszy krakowskiej. Dużo miejsca poświęcono komendantowi krakowskiej Zawiszy, hm. Kazimierzowi Lisińskiemu²³. Folder wystawy przygotował jeden z uczestników tamtych wydarzeń, phm. prof. dr hab. Marian Młynarski²⁴.

Przy okazji pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II w 1997 r. miała miejsce kolejna wystawa, *Harcerze w służbie Bogu*²⁵, natomiast w 1999 r. otwarto wystawę z okazji rocznicy powstania Szarych Szeregów zatytułowaną *Chorągiew Krakowska Szarych Szeregów – Zawiszy w 60. rocznicę powstania*²⁶. Ostatnią jak dotąd wystawą o tematyce harcerskiej była otwarta 18 sierpnia 2010 r. w Pałacu Krzysztofory *Ojczyzna, Nauka, Cnota. Jubileuszowa wystawa harcerska 1910–2010*²⁷. Podsumowywała ona cały dorobek ruchu harcerskiego w okresie stuletniej działalności. Jej koncepcję przygotowywał zespół powołany przez Prezydenta Miasta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego.

²² W. Passowicz, *Kronika działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za lata 1993–1996*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2002, z. 21, s. 173.

²³ **Kazimierz Lisiński** (1920–2004), ekonomista, harcmistrz; w harcerstwie od 1931 r., w latach 1937–1939 drużynowy 9 Podgórskiej Drużyny Harcerzy, w czasie okupacji w krakowskich Szarych Szeregach – komendant „Zawiszy”. Po wojnie członek komendy Krakowskiej Chorągwi Harcerzy, współtwórca Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Krakowie. Szerzej zob. W. Hausner, M. Kapusta, M. Konieczna, *Epizody harcerskiej konspiracji niepodległościowej na ziemi krakowskiej 1944–1953*, s. 83–84.

²⁴ **Marian Młynarski**, pseud. „Kiśkis” (ur. 1926), zoolog, prof. zw. dr hab., podharcmistrz; w harcerstwie od r. 1937/38, od 1944 r. w „Zawiszy” krakowskich Szarych Szeregów, żołnierz AK, drużynowy 6 DZ (od IX 1944), a po wojnie drużynowy 20 Krakowskiej Motorowej Drużyny Harcerzy, potem m.in. hufcowy Hufca Harcerzy Krowodrza-Łobzów, członek Stowarzyszenia Szarych Szeregów (od 1991) i Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej (od 2012), autor m.in. *Moja harcerska służba*, Kraków 2013.

²⁵ W. Passowicz, *Kronika działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za lata 1997–1998*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2004, z. 22, s. 191.

²⁶ W. Passowicz, *Kronika działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za lata 1999–2002*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2005, z. 23, s. 215.

²⁷ *Ojczyzna, Nauka, Cnota. Jubileuszowa wystawa harcerska 1910–2010*, red. A. Biedrzycka, Kraków 2010.

W tym miejscu warto jeszcze wymienić osoby, które przyczyniły się do tak bogatej i różnorodnej zawartości kolekcji. Oprócz wymienionych wcześniej byli to m.in. Jan Bugajski, Tadeusz Gawel, Kazimierz Lisiński, Marian Młynarski, Bogusław Molenda, Zofia Rymar, Stanisław Struś, Ryszard Wcisło oraz Stowarzyszenie Szarych Szeregów Oddział w Krakowie.

Na zakończenie apelujemy do harcerek i harcerzy seniorów, a także do kolekcjonerów posiadających pamiątki harcerskie o dalsze ofiarne wzbogacanie kolekcji harcerskiej MHMK, zwłaszcza w perspektywie powołania Muzeum Ruchu Harcerskiego w Krakowie.

Katarzyna Onderka

O WYSTAWIE HARCERSKIEJ „CZUWAJMY! / BE PREPARED!” PODZAS ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY KRAKÓW 2016

Czuwać to strzec wszelkiego dobra.

św. Jan Paweł II

Po trzydziestu latach od pamiętnego ogniska w Castel Gandolfo, podczas którego papież Jan Paweł II błogosławił harcerstwo¹, uczestnicy pielgrzymek do Włoch (1984) oraz do sanktuariów maryjnych w Lourdes i Fatimie (1986)² spotkali się na uroczystej mszy św. w Sanktuarium Jana Pawła II na Białych Morzach. Wtedy, 6 września 2014 roku, postanowiliśmy kontynuować rocznicowe spotkania, a grupa inicjatywna, zwana umownie Ekipą Ojca Dominika, zwiększyła odtąd wysiłki organizacyjne dla utworzenia wspólnoty krzewiącej wartości zawarte w słynnej papieskiej gawędzie. Celem integrującej się na nowo po dziesięcioleciach grupy dawnych instruktorów harcerskich stało się upamiętnienie ówczesnych pielgrzymek i płynącego z nich przesłania oraz gromadzenie pamiątek z myślą o ich ekspozycji w projektowanym w Krakowie muzeum harcerskim. Niesformalizowana w żaden sposób grupa wolontariuszy przyjęła godło Dwa Proporce i pod nieocenionym protektoratem o. Dominika Orczykowskiego OFM Cap. przystąpiła do działania. Skompletowano dane kontaktowe uczestników pielgrzymek (w każdej wyprawie uczestniczyło po kilkadziesiąt osób), przypomniano tych, co już odeszli na wieczną wartość, odbyły się rodzinne spotkania oplatkowe u gościnnych kapucynów

¹ Zob. *Ojciec Święty Jan Paweł II o harcerstwie (gawęda przy ognisku w Castel Gandolfo, 6 września 1984)*, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”, t. VI: 2010, s. 52–54.

² Szczegółowy opis tych wypraw zob. B. Leonhard, D.M. Orczykowski, *Opowieść dwóch proporców*, Wrocław 1995.

w Olszanicy. Udało się uruchomić archiwizację pamiątek, w szczególności cyfryzację zdjęć i slajdów z lat osiemdziesiątych. I wtedy zaświtała nam myśl, żeby podzielić się ze współczesną młodzieżą naszymi pielgrzymkowymi przeżyciami, żeby wyeksponować publicznie dawne zdjęcia, a przede wszystkim tekst papieskiej gawędy z 1984 roku.

Nie bez powodu – zbliżały się Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, więc oczywista stała się możliwość zaprezentowania słów św. Jana Pawła II skierowanych ongiś do harcerek i harcerzy dosłownie przed całym światem! Postanowiliśmy przygotować dwujęzyczną wystawę planszową z mocnym przesłaniem promującym ewangeliczną postawę czuwającego oraz harcerstwo wierne Bogu i Polsce.

Ustaliliśmy miejsce ekspozycji: krakowski kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła położony w centrum, pośrodku ul. Grodzkiej, tłumnie odwiedzany przez turystów. Przy życzliwej pomocy ówczesnego proboszcza parafii Wszystkich Świętych, ks. Marka Głowni, oraz wikaręgo, ks. dra Adama Niwińskiego, uzyskaliśmy także zgodę JE ks. kard. Stanisława Dziwisza na dysponowanie tekstem papieskiej gawędy i przetłumaczenie jej na angielski bez dodatkowej autoryzacji.

Powstał scenariusz wystawy – każda z ośmiu plansz miała zawierać cytaty z Pisma Świętego oraz fragment nauczania św. Jana Pawła II odnoszący się do czuwania, a ilustracje stanowić miały starannie dobrane zdjęcia z obu pielgrzymek. Od początku było jasne, że nie o nas tu chodzi, nie o nasze indywidualne miny i barwy na mundurach. Dlatego wybraliśmy fotografie zbiorowe, przedstawiające harcerzy w okolicznościach religijnych i patriotycznych, w podpisach świadomie rezygnując z wymieniania jakichkolwiek nazwisk. Fragmenty nauczania papieskiego, które przywołaliśmy, pochodziły z rozważania Jana Pawła II przed Apelem Jasnogórskim 18 czerwca 1983 oraz 14 sierpnia 1991 roku (mieliśmy je w pamięci od czasu Białych Służb); dodaliśmy do nich mniej znane słowa kard. Dziwisza z 2014 roku: „Czuwać to znaczy bronić się przed złem, by nie zakradło się do naszego serca i nie dokonywało w nim spustoszenia”. Każdą planszę wieńczył cytat biblijny nawołujący do czuwania, trwania w gotowości (np. Łk 12, 40; Mt 24, 44; 1 Kor 16, 13; 1 P 5, 8).

Po przetłumaczeniu tekstów i pracochłonnym przygotowaniu starych fotografii zlecieliśmy profesjonalne opracowanie graficzne całości i tak powstały następujące plansze:

**HARCERSKA PIELGRZYMKA W 1000-LECIE SAKRY BISKUPIEJ
ŚW. WOJCIECHA KRAKÓW – WERONA – GNIEZNO 1984**

(The pilgrimage of Polish scouts on the 1000th anniversary of the ordination of bishop St. Adalbert)

AUDIENCJA GENERALNA – PLAC ŚW. PIOTRA W RZYMIE, 5 IX 1984 (The General Audience, Rome, St. Peter's Square, September the 5th 1984)

OGNIKO HARCERSKIE W OGRODACH CASTEL GANDOLFO (The scout campfire in Castel Gandolfo's gardens)

GAWĘDA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II Z CASTEL GANDOLFO, 6 IX 1984 (Saint John Paul II on Polish Scouting and Guiding Association [Talk at the campfire with Polish scouts in Castel Gandolfo, September the 6th 1984])

POLSKIE CMENTARZE WOJENNE (Polish Second War cemeteries): LORETO, MONTE CASSINO

SANKTUARIA MARYJNE (Marian Sanctuaries) FATIMA – 16 VIII 1986, LOURDES – 23 VIII 1986

GIBRALTAR, 15 VIII 1986

HARCERSKA PIELGRZYMKA DO SANKTUARIÓW MARYJNYCH W 75-LECIE HARCERSTWA 1986 KRAKÓW – FATIMA – LOURDES (Polish scouts pilgrimage to The Marian Sanctuaries in the 75th Polish scouting anniversary)

Żeby projekt zrealizować podczas ŚDM, potrzebowaliśmy oczywiście jeszcze kilku rzeczy: przede wszystkim zgody Komitetu Organizacyjnego na włączenie wystawy do Festiwalu Młodych oraz wykorzystanie logo wydarzenia do jej promowania; pieniędzy, czyli sponsorów, stojaków ekspozycyjnych i szeroko rozumianej reklamy.

Spotkaliśmy się z wielką sympatią i życzliwością ze strony młodych organizatorów ŚDM w Krakowie. Z niedowierzaniem przyjęto naszą zwartość organizacyjną i fakt, że nie stanowimy żadnego stowarzyszenia, „podmiotu” w sensie prawnym, tylko grono przyjaciół. Dzięki pomocy ks. Ryszarda Honkisz – uczestnika pielgrzymek, duszpasterza harcerskiego – nasze kontakty z Komitetem Organizacyjnym ŚDM przebiegały sprawnie i wszystkie zamiary się powiodły: wieści o wystawie umieszczono w wielojęzycznych materiałach promocyjnych ŚDM, a każdą z plansz, plakaty i zaproszenia na wystawę ozdobiło barwne logo imprezy.

Udało się pozyskać nieodpłatnie stojaki wystawowe (wypożyczenie z AGH zawdzięczamy p. dziekanowi Wydziału EAiIB prof. Antoniemu Cieśli, a poręczenie za nas Przewodniczącemu Zarządu Okręgu Małopolskiego ZHR hm. Pawłowi Pająkowi), a także hojność kilku

sponsorów (wystawę przygotowaliśmy własnym sumptem), która umożliwiła sfinansowanie projektu graficznego i druk plansz.

I tak 15 lipca 2016 roku, w przeddzień udostępnienia wystawy, spotkaliśmy się na mszy św. w intencji wszystkich, których zaangażowanie ją umożliwiło. Oprócz wymienionych już osób, duchownych i świeckich, była to Ekipa Ojca Dominika oraz kilkoro sponsorów. W tym miejscu należy jasno powiedzieć, że nie byłoby tej wystawy bez (kolejność nieprzypadkowa): Małgosi, Lecha, Tomka, Jarka i Jagi, Wojtka i Asi, Marka i Benia.

Na ogrodzeniu kościoła, opodal poczerniałych figur Świętych Apostołów, powiesiliśmy baner ze zdjęciem przedstawiającym św. Jana Pawła II przy ognisku, wśród harcerek i harcerzy. Przyciągał uwagę przechodniów, wiele osób się pod nim fotografowało.

Wystawę można było oglądać jeszcze przez tydzień po zakończeniu ŚDM-u, do 7 sierpnia 2016 roku. Dedykowaliśmy ją „młodym ze wszystkich narodów, ludów i języków”, nie tylko skautom. Jak wynika z wpisów w towarzyszącej wystawie kronice, rzeczywiście obejrzel ją ludzie z najdalszych zakątków świata! Co prawda rzadkością są odwołania do skautingu, przeważają żarliwe prośby o modlitwę, zachwyty nad kościołem, Krakowem, Polską i ŚDM, niektóre bardzo wzruszające, w najrozmaitszych językach i alfabetach, ale mamy nadzieję, że zwiedzający świątynię przynajmniej rzucili okiem na nasze plansze. Niektórzy pisali po prostu: „Czuwam!” i podpisywali się, ale były i takie wpisy: „Bardzo dziękuję za wspaniałą wystawę z poruszającym przesłaniem św. Jana Pawła II”. A ktoś z USA napisał: „Thank you Poland for being so brave throughout history”.

Nasze wspólne starania wystawowe chciałabym podsumować osobistą refleksją: naprawdę można zdziałać wiele, jeśli się w młodości przeżyło coś ważnego, zachowało parę dobrych nawyków i kilkoro kompetentnych znajomych.

Marcin Kapusta

HARCERSTWO NIEPOKORNE W SZTAFECIE POKOLEŃ WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ

Wystawa *Harcerstwo niepokorne w sztafecie pokoleń walki o Niepodległość* została zorganizowana w związku z 35. rocznicą powołania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego działających w ramach ZHP w latach 1980–1982. Stanowiła dopełnienie sesji historycznej zorganizowanej przez Okręg Małopolski ZHR i krakowski Oddział Stowarzyszenia Szarych Szeregów, poświęconej Kręgom, „harcerstwu niepokornemu” i swoistej „więzi pokoleń” pomiędzy tymi środowiskami a Szarymi Szeregami, która odbyła się 21 listopada 2015 r. w Urzędzie Miasta Krakowa.

Wystawa została przygotowana przez krakowski Oddział Stowarzyszenia Szarych Szeregów, przy wsparciu Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie i we współpracy z Okręgiem Małopolskim ZHR. Objęta została honorowym patronatem przez Bogusława Kośmidera¹, Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa, oraz dr. Marka Lasotę, dyrektora Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie. Od strony merytorycznej została przygotowana przez hm. Wojciecha Hausnera i hm. Marcina Kapustę (wybór materiałów ikonograficznych, teksty). Autorem projektu plastycznego plansz i aranżacji jest Olga Bardan ze Stowarzyszenia Szarych Szeregów. W pracach związanych z przygotowaniem wystawy uczestniczyły także Maria Konieczna ze Stowarzyszenia Szarych Szeregów i Katarzyna Onderka, a w jej montażu i późniejszym demontażu pomagali wędrownicy

¹ **Bogusław Kośmider**, ur. 1959, harcmistrz, HR; harcerz, a następnie instruktor 3 KDH, w latach 80. instruktor Hufca Kraków-Śródmieście (z-ca komendanta hufca), związany z nurtem „harcerstwa niepokornego”, od 1994 r. wieloletni radny Rady Miasta Krakowa, od 2010 r. Przewodniczący Rady Miasta. W swojej działalności samorządowej czynnie wspiera środowiska harcerskie.

z 5 KDW „Orkan” (m.in. dh Dawid Szymczycha, dh Roman Czoch), Paweł Lisowski, a nawet jeden mały zuch. Bardzo cennej pomocy udzieliła firma phm. Piotra Białko z 3 KDH.

Do przygotowania plansz wykorzystano w dużej mierze archiwalia ze spuścizny śp. hm. Ryszarda Wcisło, ale także zdjęcia udostępnione przez hm. Wiesławę Stojek i Macieja Fijaka. Ekspozyty udostępnił również m.in. phm Krzysztof Żero i phm. Marcin Ślęzak.

Wystawę tworzy 8 plansz tematycznych:

TRUDNE LATA SIEDEMDZIESIĄTE – w obronie tradycyjnego harcerstwa

POWSTANIE KRĘGÓW INSTRUKTORÓW HARCERSKICH IM. ANDRZEJA MAŁKOWSKIEGO (KIHAM) – Harcerska „Solidarność” 1980–1981

DOROBEK PROGRAMOWY KIHAM – Propozycje ideowe, metodyczne i wychowawcze

RUCH HARCERSKI RZECZYPOSPOLITEJ 1983–1989 – kontynuacja KIHAM

NIEPOKORNI I NIEZALEŻNI – Harcerstwo na drodze do niepodległej Rzeczypospolitej

ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ – w służbie Polsce niepodległej 1989–2015

ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ – wychowanie patriotyczne – dobre praktyki

RYSZARD WCISŁO – HARCMISTRZ I HARCERZ RZECZYPOSPOLITEJ (1933–2015) – „Chytry Jastrząb” w puszczańskim Kręgu Czarnego Dębu.

Ostatnia z nich upamiętnia wybitnego krakowskiego instruktora harcerskiego hm. Ryszarda Wcisłę HR „Chytręgo Jastrzębia” (1933–2015), legendę „niepokornego harcerstwa”, który był pomysłodawcą wystawy i niestrudżonym orędownikiem jej wykonania².

² Bardzo chciał, aby została przygotowana już w 2015 r. W czasie mojego ostatniego spotkania z Druhem Ryszardem, gdy leżał już ciężko chory w szpitalu, rozmawialiśmy m.in. o wystawie. Gdy mówiłem Mu o zbliżającej się sesji historycznej, ciesząc się z tej inicjatywy, pytał, dlaczego wystawa dopiero w przyszłym roku, dlaczego nie wcześniej.

„Prapremiera” wystawy miała miejsce 28 lutego 2016 r., w czasie Zjazdu Okręgu Małopolskiego ZHR. Oficjalnie otwarta została w dniu 2 marca 2016 r. Uroczystość była związana z odbywającą się w tym dniu sesją Rady Miasta Krakowa. Przewodniczył jej Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa, Pan Sławomir Pietrzyk, a otwarcie nastąpiło w czasie przerwy w sesji. Odczytano wystąpienie od hm. Bogusława Kośmidera, Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. Okolicznościowe wystąpienia wygłosili hm. prof. Kazimierz Wiatr, senator RP, i hm. Wojciech Hausner z Okręgu Małopolskiego ZHR. Uroczystość zgromadziła liczne grono seniorów harcerskich (obecni byli m.in. hm. Władysław Zawisłak, hm. o. Dominik Orczykowski HR „Pogodny Orlik”), dawnych harcerzy, sympatyków ruchu harcerskiego. Jak przystało na uroczystość współorganizowaną przez Stowarzyszenie Szarych Szeregów, był sztandar Stowarzyszenia (poczet sztandarowy wystawiła 5 KDW „Orkan” – dh.dh. Bartosz Szpak, Piotr Czepiel, Roman Czoch). W budynku UMK przy placu Wszystkich Świętych w Krakowie wystawa była eksponowana do 15 marca 2016 r.

Ponowna prezentacja wystawy miała miejsce w czasie Światowych Dni Młodzieży, na terenie Zlotu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w czasie Światowych Dni Młodzieży (Kraków, ul. Łojasiewicza 6, Kampus UJ, przy budynku Instytutu Matematyki i Informatyki UJ). Organizacją tej ekspozycji zajęła się dh. hm. Hanna Feczko z 7 KDH.

Od sierpnia 2016 r. kilka plasz wystawy jest eksponowanych w Czytelni Akt krakowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej zlokalizowanej w Pałacu Konopków w Wieliczce.

Organizatorzy planują kolejną ekspozycję, w kościele św. Idziego przy placu o. gen. Adama Studzińskiego.

Urszula Kret

KRONIKA OKRĘGU MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ. ROK 2015

2–4.01.2015

W ramach Akcji Paczka (świąteczne wsparcie ZHR dla Polaków na Wschodzie) 16. pPgDW „Gerlach” z **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego** pojechała do Szkoły Początkowej w Solecznikach. Wędrownicy spotkali się z dwiema działającymi tam drużynami harcerskimi z ZHPnL: 8. SDH „Zodiak” i 7. SDH „Step”, dla których przygotowali grę oraz przekazali zebrane wcześniej dary.

11.01.2015

70. rocznica rozstrzelania 79 osób na Dąbiu. W uroczystościach na cmentarzu Rakowickim, kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Dąbiu i pod krzyżem wzniesionym na miejscu kaźni uczestniczyli członkowie Szczepu „Dąbie” im. hm. Janka Bytnara.

15.01.2015

W kościele św. Anny w Krakowie odbyła się Msza św. w intencji Olgi i Andrzeja Małkowskich.

Zmiana na funkcji Szczepowej w Szczepie „Wagabundów” im. hm. Jagi Falkowskiej – Druhnę p.wd. Monikę Danisz zastąpiła Druhna p.wd. Gabriela Ziernicka węd.

Komendantka Małopolskiej Chorągwi Harcererek hm. Małgorzata Wczelik:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknęła próby i przyznała stopień **przewodniczki** Druhnom: węd. Joannie Głodek i węd. Magdalenie Kaczor,

- zwolniła z funkcji skarbniczki chorągwi Druhnę phm. Aleksandrę Mioduszewską HR,
- zwolniła z funkcji komendantki kursu przybocznych „Promień” Druhnę pwd. Małgorzatę Boligłową węd. – Hufiec Zuchowy Kraków-Krowodrza „Tajemniczy Ogród”,
- zwolniła z funkcji Komendantki Małopolskiego HOPR Druhnę pwd. Aleksandrę Połączak HR,
- na wniosek Przewodniczącej Zarządu Okręgu Małopolskiego ZHR:
 - mianowała Komendantką Małopolskiego HOPR Druhnę phm. Magdalenę Drabik HR,
 - mianowała kwatermistrzynią Małopolskiego HOPR Druhnę węd. Karolinę Rzemyk,
 - *powołała w skład zespołu biura prasowego Okręgu Małopolskiego ZHR Druhnę pwd. Paulinę Łabuzek HR,*
- poinformowała, że kurs podharcmistrzyń „Watra” ukończyła i otrzymała patent Druhna pwd. Aleksandra Łuszczynska węd.,
- na wniosek Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” zamknęła próbę i przyznała z dn. 11 grudnia 2014 r. stopień **Wędrowniczki** Druhnie sam. Magdalenie Kaczor.

P.o. Komendanta Małopolskiej Chorągwi Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego phm. Dominik Skwierawski:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknął próby i przyznał stopień **przewodnika** Druhom: HO Dominikowi Brodzie, HO Maciejowi Kustowskiemu, HO Janowi Łuszczynskiemu, HO Stanisławowi Rościszewskiemu, HO Maksymilianowi Wojczukowi,
- mianował komendantem kursu podharcmistrowskiego „Skole II” Druha hm. Marcina Dorosza HR,
- ogłosił, że Kapituła Medalu Harcerskiej Wdzięczności im. Andrzeja Małkowskiego przyznała Medal w kolorze złotym Druhowi o. HO Jackowi Siepsiakowi SJ.

17.01.2015

Naczelnik Harcerzy hm. Sebastian Grochala:

- na wniosek szefa Wydziału Harcerstwa Starszego zwolnił z wydziału Druha pwd. Jana Onderkę,
- na wniosek p.o. Komendanta Małopolskiej Chorągwi Harcerzy:
 - zamknął próbę i przyznał stopień **podharcmistrza** Druhowi pwd. Marcinowi Buntowowi,

- przekształcił Tatrzański Hufiec Harcerzy na Tatrzański Związek Drużyn,
- zwolnił z funkcji p.o. hufcowego Tatrzańskiego Hufca Harcerzy pwd. Piotra Basia, mianując go komendantem Tatrzańskiego Związku Drużyn.

22.01.2015

Po. Komendanta Chorągwi zwolnił na własną prośbę z funkcji zastępcy komendanta Chorągwi Druha phm. Bohdana Sobieckiego HR.

25.01.2015

Komendantka Chorągwi zwolniła z funkcji hufcowej Hufca Harcerek Kraków-Krowodrza „Rzeka” Druhnę phm. Małgorzatę Porębską, mianując na jej miejsce Druhnę phm. Karolinę Wierzejską.

5.02.2015

W szczerpie „Puszcza” im. Kazimierza Wielkiego Druha phm. Pawła Rabieja na funkcji szczerpowego zastąpiła Druhna phm. Ewa Rychtarczyk, a funkcję kwatermistrza objął Druh Tomasz Gancarczyk¹.

12.02.2015

Zarząd Okręgu na wniosek zbiórki obwodu powołał Zarząd Obwodu Świętokrzyskiego ZHR w składzie: phm. Grzegorz Urban – Przewodniczący, pwd. Ewelina Lisowska – skarbnik, pwd. Roksana Grzymala – członek, phm. Damian Bernat – członek².

Po. Komendanta Chorągwi na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknął próbę i przyznał stopień **przewodnika** Druhowi HO Jakubowi Müllerowi.

13.02.2015

Komendantka Chorągwi:

- dokonała zmian w kadrze kursów:
- zwolniła z funkcji komendantki kursu metodyki zuchowej Druhnę hm. Barbarę Danecką HR, mianując na jej miejsce Druhnę pwd. Katarzynę Sęk HR,

¹ Inf. w rozkazach Komendanta Chorągwi z dn. 22.04.2015 oraz Komendantki Chorągwi z dn. 3.05.2015.

² Uchwała ZO nr 20/XIII.

- zwolniła z funkcji komendantki kursu metodyki harcerek Druhnę phm. Emilię Sygulską HR, mianując na jej miejsce Druhnę phm. Barbarę Mioduszewską HR,
- zwolniła z funkcji komendantki kursu metodyki wędrowniczek Druhnę hm. Esterę Klimę HR,
- powołała w skład kadry kursu metodyki zuchowej Druhny: pwd. Małgorzatę Boligłową węd. i pwd. Sylwię Domoń węd.
- na wniosek Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” zamknęła próbę i przyznała z dn. 29 stycznia 2015 r. stopień **Wędrowniczki** Druhnom: sam. Annie Nowakowskiej i sam. Monice Rafie.

21.02.2015

Przewodnicząca ZHR hm. Ewa Borkowska-Pastwa przyznała Naczelnicze Harcerek Druhnie hm. Katarzynie Bieroń dwa srebrne liście dębowe za czynną służbę instruktorską w ZHR.

Naczelnictwo ZHR³ w uznaniu wsparcia udzielonego członkom Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz pomocy w prowadzeniu przez instruktorów Związku pracy wychowawczej na wniosek Zarządu Okręgu Małopolskiego przyznało odznakę „ZHR-Rodzicom”: Pani Magdalenie Bocheńskiej, Panu Wojciechowi Radeckiemu, Panu Bohdanowi Twardowskiemu, Panu Dariuszowi Żbikowi wspierającym pracę Szczepu „Żurawie”.

22.02.2015

Z okazji Dnia Myśli Braterskiej kapelani ZHR odprawili w kościele św. Idziego uroczystą Mszę św. w intencji wszystkich harcerek i harcerzy w kraju i rozsianych po całym świecie oraz w intencji harcerek i harcerzy Krakowskiej Chorągwi Szarych Szeregów: Jadwigi Więcek ps. „Jaga”, Anny Mazur, Edwarda Głowackiego ps. „Papuzka”, Adama Kudelskiego ps. „Żuraw” i Igora Pankowa ps. „Turek”, którzy odeszli na Wieczną Wartę w roku 2014.

Naczelniczka Harcerek hm. Katarzyna Bieroń:

- powołała w skład Głównej Kwatery Harcerek Druhnę hm. Laurę Rabiej HR,
- na podstawie § 9 ust. 5 Regulaminu Służby Instruktorskiej przyznała:
 - dwa złote liście dębowe za czynną służbę instruktorską w ZHR Druhnom: hm. Kindze Adamusik HR, hm. Magdalenie Czyżewicz HR, hm. Monice

³ Uchwała nr 296/2 z dn. 21.02.2015.

- Domagale HR, hm. Agnieszce Dorosz HR, hm. Marii Godyń, hm. Anecie Herdzinie, hm. Urszuli Kret, hm. Izabelli Lankosz,
- jeden złoty liść dębowy Druhnom: hm. Dominice Romanowicz, hm. Marcie Serwin, pwd. Agnieszce Szymańskiej-Grządziel,
 - dwa srebrne liście dębowe Druhnom: phm. Helenie Michaluk, phm. Aleksandrze Mioduszewskiej, phm. Annie Stawiarskiej, phm. Annie Warzyńskiej.

Komendantka Chorągwi powołała w skład pocztu sztandarowego Małopolskiej Chorągwi Harcerek Druhny: trop. Julię Bąk i trop. Agatę Dormus.

23.02.2015

Podczas spotkania z okazji Dnia Myśli Braterskiej harcmistrzyń i harcmistrzów wszystkich organizacji harcerskich z Protektorem – Prezydentem RP reprezentację ZHR stanowili m.in.⁴: hm. Katarzyna Bieroń, hm. Estera Klima, hm. Hanna Tucznio, hm. Małgorzata Wczelik.

2–15.03.2015

W siedzibie Urzędu Miasta Krakowa prezentowano wystawę *Harcerstwo niepokorne w sztafecie pokoleń walki o Niepodległość* przygotowaną przez Oddział Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Krakowie we współpracy z **Okręgiem Małopolskim ZHR**, przy wsparciu Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie. Wystawa została objęta patronatem przez Bogusława Kośmidera, Przewodniczącego RMK, oraz dr. Marka Lasotę, dyrektora Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie.

Prezentacja powstała w związku z 35. rocznicą powołania Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, działających w ramach ZHP w latach 1980–1982.

4.03.2015

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie, w ramach Krakowskiej Łoży Historii Współczesnej, odbyła się promocja książki *Eptzody harcerskiej konspiracji niepodległościowej na ziemi krakowskiej 1944–1953* autorstwa Druhów: hm. Wojciecha Hausnera i hm. Marcina Kapusty (współpraca

⁴ Wszyscy uczestnicy spotkania – rozkaz Przewodniczącej L.3.2015 z dn. 22 marca 2015.

⁵ Wydawnictwo AVALON, Kraków 2014.

Maria Konieczna). Wśród prelegentów był jeden z bohaterów publikacji – hm. kpt. Władysław Zawisłak ps. „Wierny Boj”.

P.o. Komendanta Chorągwi:

- mianował referentem zuchów, jednocześnie włączając w poczet Komendy Chorągwi, Druha pwd. Michała Krudysza HR,
- na wniosek Kapituły stopnia Harcerza Rzeczypospolitej zamknął próbę i przyznał stopień **Harcerza Rzeczypospolitej** Druhowi pwd. Hubertowi Dziadzi HO,
- zwolnił z funkcji sekretarza Kapituły stopnia Harcerza Rzeczypospolitej, jednocześnie zwalniając go ze składu Kapituły, Druha pwd. Michała Krudysza HR,
- mianował na funkcję sekretarza Kapituły Druha phm. Bartosza Rzońcę HR.

6.03.2015

Komendantka Chorągwi powołała w skład Komisji Instruktorskiej Chorągwi Druhny: hm. Esterę Klimę HR i hm. Annę Wróbel HR.

7–8.03.2015

W Rzepiskach odbyły się Harce Zastępów Zastępowych **Małopolskiej Chorągwi Harcerk**. Komendantka: pwd. Bernadeta Birczyńska HR. Kadra: phm. Malwina Birczyńska HR – kwatermistrzynie oraz pwd. Agnieszka Musiałowicz węd., pwd. Joanna Strumińska węd., pwd. Aleksandra Żmuda węd.

8.03.2015

Mszą św. w kościele św. Idziego, w intencji haraganiarzy rozpoczęły się jubileuszowe obchody 70. rocznicy powstania Szczepu HURAGAN.

W uroczystym apelu na dziedzińcu Collegium Maius Przewodniczącą ZHR reprezentowała Druhna hm. Urszula Kret HR. Z ramienia Zarządu Okręgu w apelu uczestniczyli Druhowie: phm. Paweł Pająk i hm. Maciej Sady.

13–15.03.2015

Rekolekcje wielkopostne Okręgu w kościele św. Idziego.

15.03.2015

Rozpoczęła się 18. edycja Pól Nadziei, która trwała do 24.05.2015.

W akcji na rzecz podopiecznych Hospicjum św. Łazarza uczestniczyły jednostki **Okręgu Małopolskiego ZHR**, w tym m.in. 6 KDH „Żar”, 36 KDH „Zaścianek” oraz szczepek Ruczaj.

20–21.03.2015

W podkrakowskiej Skale odbyły się Harce Samarytanek „Impugnatio” **Małopolskiej Chorągwi Harcerek**, w których uczestniczyło 46 druhen. Komendantka Harców: pwd. Ewelina Lisowska HR, Kadra: sam. Jagna Olejniczak – oboźna, pwd. Anna Sułkowska – kwartmistrzynie, oraz pwd. Natalia Kołodziej, pwd. Aleksandra Mróz, sam. Urszula Tomoń.

27–29.03.2015

W Krakowie i Harbutowicach odbyły się Harce Ćwików **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy**.

Komendant Harców: pwd. Hubert Dziadzio HR. Kadra: ćw. Mateusz Jurek – oboźny, oraz ćw. Adam Dziadek, ćw. Mateusz Rymarz.

Wyniki: I miejsce: ćw. Szymon Piech – 7 KDH „Komandosy”, II miejsce: ćw. Bartosz Gil – 11 KDH „Twierdza Leśna”, III miejsce: ćw. Maksymilian Zieliński – 7 KDH „Komandosy”.

28.03.2015

W konferencji „Współczesne wydawnictwa i prasa ruchu harcerskiego” zorganizowanej w Warszawie (Biblioteka Narodowa) przez Fundację Harcerstwa Drugiego Stulecia panel „Wydawnictwa o ruchu harcerskim” prowadził Druh hm. Wojciech Hausner, redaktor naczelny „Krakowskiego Rocznika Historii Harcerstwa”, a jednym z panelistów był Druh hm. Marcin Kapusta.

*Śłużba w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach – Druhnym z **Małopolskiej Chorągwi Harcerek** pomagały w pakowaniu zaproszeń na święto Miłosierdzia Bożego.*

3 PgGZ „Zaradne Skrzaty”

pwd. Marta Zajac wędr, trop. Agata Serafin, trop. Ala Kot, trop. Emilia Ślusarczyk, Oliwia Bednarek, Anna Cieślik, Natalia Cieślik, Tamara Dybczak, Matylda Dybczak, Julia Gąsiorek, Zosia Giebuta, Dominika Gołda, Natalia Gzielo, Amelia Janiec, Liliana Kiek, Lidia Kurzak, Magda Majda, Aleksandra Mierzwa, Oliwia Niemczuk, Ala Piskorz, Justyna Piskorz,

Pola Przeźmińska, Patrycja Serafin, Aleksandra Trębacz, Dominika Trębacz
Hanna Włodarkiewicz, Kornelia Zajac, Marianna Zelek, Anieli Żabińska;

3 PgDH Amaranta im. Hanki Ordonówny
trop. Zofia Bejda, trop. Małgorzata Biel, trop. Monika Murzyn, trop. Joanna
Seweryn, och. Joanna Dziech, och. Zuzanna Kustra, och. Justyna Kita, och.
Karolina Kokosza, och. Marta Kruk, och. Ida Przeźmińska, dh. Małgorzata
Cygán, dh. Karolina Kwiecień, dh. Natalia Liszka, dh. Agnieszka Zybura;

3 PgDH Nawojki im. Janiny Potoczek-Pałasínskiej
trop. Zofia Dąbek, och. Bogna Dominik, och. Kinga Wierzba, dh. Maria
Dąbek, dh. Julia Zagól, dh. Alicja Czaplicka, Wiktoria Wierzchowiec,
Agnieszka Wróbel;

3 PgDH Róża Wiatrów im. Zofii Radwańskiej-Paryskiej
och. Anna Głód, och. Julia Hopek, och. Agnieszka Podstolak, Maria
Czachura, Paulina Bartkowiak, Zuzia Bartkowiak, Kinga Bronkowska,
Gabrysia Bielawska, Kamila Malik, Monika Podstolak, Ania Pasternak;

11 PgDH Ignis im. Zofii Cierniakowej
Kamila Bugaj, Katarzyna Cupryś, Natalia Felczak, Magdalena Gil, Urszula
Murzańska, Anna Nowak, Katarzyna Psujek, Marta Styczeń, Joanna Trzyna,
Aleksandra Nowak, Izabela Szymczak, Zuzanna Świątek, Karolina Tataruch;

3 PgDH Wilki im. Stanisława Mitko
wyw. Mateusz Sysło, mł. Rafał Włodarczyk, Michał Biel, Paweł Horosin,
Tomasz Dmytrzak, Krzysztof Pasternak, Wojciech Rokowski, Karol Wais,
Jan Wojciechowski.

7.04.2015

*Zmiany w szczepie „Arkona 18” – nowym szczepowym, zastępując Druha
pwd. Antoniego Ligęzę HO, został Druh pwd. Stanisław Rościszewski HO⁶*

12.04.2015

*Nową szczepową Czarnej Trzynastki Krakowskiej została Druhna pwd.
Bernadeta Birczyńska HR, zastępując Drubną phm. Malwinę Birczyńską HR⁷.*

⁶ Inf. w rozkazie Komendanta Chorągwi z dn. 22.04.2015.

⁷ Inf. w rozkazie Komendantki Chorągwi z dn. 30.06.2015.

Komendantka Chorągwi:

- zwolniła z funkcji hufcowej Hufca Zuchowego Kraków-Krowodrza „Tajemniczy Ogród” Druhnę phm. Karolinę Kapicę, powierzając pełnienie obowiązków hufcowej ww. Hufca Druhnie pwd. Aleksandrze Łuszczczyńskiej,
- powołała Hufiec Zuchowy Kraków-Śródmieście i mianowała p.o. hufcowej Druhnę pwd. Igę Niemiec wędz.,
- przeniosła z Hufca Zuchowego Kraków-Krowodrza „Tajemniczy Ogród” w skład Hufca Zuchowego Kraków-Śródmieście gromady: 7 KGZ „Chabrowe Bractwo”, 13 KGZ „Gromada Libuszy”, 20 KGZ „Kubusie Puchatki”, 45 pKGZ „Biedronki”, 344 KGZ „Leśny Ludek”,
- powołała do służby w Hufcu Zuchowym Kraków-Śródmieście Druhny: hm. Anetę Herdzinę HR, pwd. Grażynę Aondo-Akaa wędz., pwd. Małgorzatę Boligłową wędz., pwd. Magdalenę Czajkę wędz., pwd. Weronikę Kleemann wędz., pwd. Zofię Mercik wędz., pwd. Katarzynę Płonkę wędz., pwd. Gabrielę Ziernicką wędz.

15.04.2015

Ukazał się X tom „Krakowskiego Rocznika Historii Harcerstwa”, a w nim m.in. artykuły Pawła i Tomasza Zbierskich o Ojcu, śp. hm. Andrzeju Zbierskim, harcerzu Szarych Szeregów, historyku i archeologu, odkrywcy grobu Jana Heweliusza, Adama F. Barana o prof. Tomaszu Strzemboszu, Karola Leszczyńskiego prezentującego niezwykły życiorys patrioty – Henryka Glassa „Chudego Wilka” oraz Druhny Aleksandry Chacińskiej o patronce lubelskich drużyn harcerek Danucie Magierskiej.

21.04.2015

W szczeplu „Żurawie” na funkcji kwatermistrza Druha pwd. Mateusza Warchałę HO zastąpiła sam. Sonia Świątkowska⁸.

22.04.2015

Służba Okręgu w Łągiwnikach podczas Święta Miłosierdzia Bożego. Służbę koordynowali Druhowie: phm. Andrzej Dorobisz HR i pwd. Mikołaj Białko HR.

⁸ Inf. w rozkazach Komendanta Chorągwi z dn. 22.04.2015 oraz Komendantki Chorągwi z dn. 3.05.2015.

W zakliczyńskim Ratuszu z inicjatywy Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn pana Dawida Chrobaka odbyło się spotkanie organizacyjne **Koła Przyjaciół Harcerstwa** w Zakliczynie.

W spotkaniu uczestniczyli także Komendant Małopolskiej Chorągwi Harcerzy ZHR phm. Dominik Skwierawski HR oraz Druhowie hm. Marcin Dorosz HR i phm. Bohdan Sobiecki HR.

P.o. Komendanta Chorągwi:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknął próby i przyznał stopień **przewodnika** Druhom: HO Maciejowi Kępińskiemu i HO Wojciechowi Zielińskiemu,
- na wniosek Kapituły stopnia Harcerza Rzeczypospolitej zamknął próbę i przyznał stopień **Harcerza Rzeczypospolitej** Druhowi HO Maciejowi Kępińskiemu,
- mianował na funkcję referenta harcerzy Chorągwi Druha phm. Konrada Jędrzejczyka HR, włączając go w poczet Komendy Chorągwi,
- zwolnił z funkcji prowadzącego Krąg Harcerstwa Starszego „HAK” Druha Piotra Kosiarskiego .

24.04.2015

Naczelnik Harcerzy hm. Robert Kowalski¹⁰ zwolnił na własną prośbę ze składu Komisji Instruktorskiej **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego** Druha phm. Bohdana Sobieckiego HR.

24–26.04.2015

W Damienicach odbył się Zlot Zastępów Zastępowych (ZZ) **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego**.

W Zlocie uczestniczyło 14 kadr gromad zuchów, zastępy zastępowych oraz drużyny wędrowników.

Wyniki rywalizacji:

7 KDH „Komandosy” 183 pkt. 2) 11 PgDH „Strzelcy Podhalańscy” 174 pkt. 3) 3 ZDH 169 pkt.

⁹ W związku z objęciem tej funkcji przez Druhnę Paulinę Próbę Krąg został przeniesiony do struktur Małopolskiej Chorągwi Harcererek.

¹⁰ Po rezygnacji złożonej w dn.22.03.2015r. przez Druha hm. Sebastiana Grochałę, Rada Naczelna wybrała 18.04.2015r na funkcję Naczelnika Druha hm. Roberta Kowalskiego.

27.04.2015

Naczelniczka Harcerek mianowała kadrę Złotu Złotych Koniczynek 2015: Komendantka zlotu – phm. Emilia Sygulska HR, wicekomendantka – hm. Aleksandra Popek HR.

28.04.2015

W szczepie „Wichry” dotychczasowego szczepowego Druha phm. Piotra Hausnera HR zastąpiła Druha pwd. Barbara Sabal wędz., a kwatermistrza Druha pwd. Mariusza Skórę HO zastąpił Druh ćw. Damian Swat¹¹.

Podczas Koncertu Pamięci Ofiar Obozu Ravensbrück „Siła Miłości” służbę pełniły Druhnny z: 6 KDH „Źródło”, 15 PgDH „Groteska”, 20 KDH „Dysk”.

3.05.2015

Naczelniczka Harcerek zamknęła próby i przyznała stopień **podharcmistrzyni Druhnom**: pwd. Julii Bednarek wędz., pwd. Annie Hajduk wędz., pwd. Ewelinie Lisowskiej HR, pwd. Katarzynie Sęk HR.

Komendantka Chorągwi:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknęła próby i przyznała stopień **przewodniczki** Druhnom: wędz. Zuzannie Bert, wędz. Michalinie Kleczek, wędz. Annie Leśniak, wędz. Annie Nowakowskiej, wędz. Agnieszce Witczyńskiej,
- powołała w skład Komendy Chorągwi Druhnę phm. Małgorzatę Porębską HR,
- mianowała:
 - skarbniczką chorągwi Druhnę pwd. Joannę Bugajską HR,
 - webmasterem strony chorągwi Druhnę pwd. Aleksandrę Mróz HR,
 - w związku z przyznaniem stopnia podharcmistrzyni hufcową Hufca Harcerek Kraków- Śródmieście III „Flanka” Druhnę phm. Julię Bednarek wędz.,
 - w związku z przyznaniem stopnia podharcmistrzyni hufcową Hufca Wędrowniczek Kraków Druhnę phm. Annę Hajduk wędz.,
 - prowadzącą Krąg Harcerstwa Starszego „HAK” Druhnę phm. Paulę Próbę,

¹¹ Inf. w rozkazach Komendanta Chorągwi z dn. 22.05.2015 oraz Komendantki Chorągwi z dn. 30.06.2015.

- na wniosek przewodniczącej Kapituły stopnia Harcerki Rzeczypospolitej zamknęła próbę i przyznała z dn. 13 kwietnia 2015 r. stopień **Harcerki Rzeczypospolitej** Druhnie pwd. Natalii Kołodziej wędr.,
- na wniosek Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” zamknęła próbę i przyznała stopień **Wędrowniczki** Druhom: sam. Julii Kołodziej, sam. Marcie Wąsowicz, sam. Teresie Wąsowicz, sam. Dorocie Wejzman z dn. 9 kwietnia 2015 r., sam. Agacie Kułach z dn. 11 kwietnia 2015 r.

12.05.2015

Zarząd Okręgu:

- *odwołał na własną prośbę z funkcji Wiceprzewodniczącej oraz ze składu Zarządu Druhnę phm. Magdalenę Drabik¹²,*
- *powołał w skład Zarządu Okręgu Małopolskiego ZHR Druhnę hm. Magdalenę Czyżewicz HR¹³.*

22.05.2015

P.o. Komendanta Chorągwi:

- zwolnił z funkcji zastępcy komendanta Chorągwi i referenta wędrowników Druha phm. Michała Musiała HR,
- mianował na funkcję członka komendy Chorągwi Druha phm. Michała Musiała HR,
- mianował na funkcję specjalisty ds. IT Chorągwi Druha pwd. Roberta Dyjasa HR.

25–26.05.2015

Służbę w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach pełnili Druhny i Druhowie ze szczepów: Fioletowej Trójki, Ruczaj oraz 16 PgDW „Itinera”, w tym m.in.:

3 PgGZ „Zaradne Skrzaty”

pwd. Marta Zając wędr, trop. Agata Serafin, trop. Alicja Kot, Magdalena Majda **, zuch po obietnicy Anita Białosukna.

3 PgDH „Wilki”

phm. Andrzej Dorobisz, Oskar Śliwiński, Jan Uchwat

¹² Uchwała ZO nr 25/XIII.

¹³ Uchwała ZO nr 26/XIII.

Zastęp „Odwaga”: Krzysztof Bajkowski, Krzysztof Bartecki, Maciej Ozga, Kacper Skoczylas

Zastęp „Godność”: Krzysztof Baran, Wojciech Fortuna, Filip Jabłoński, Adrian Listwa, Jan Skorupski, Wiktor Tran

Zastęp „Wierność”: Stanisław Ozga, Wojciech Rokowski, Mateusz Wsysłó, Rafał Włodarczyk, Karol Wais, Jan Wojciechowski

Zastęp „Męstwo”: Dominik Baran, Krzysztof Pasternak

3 PDH „Gniazdo”

Szymon Lorenc

3 PgDH-ek „Amaranta”

trop. Zofia Bejda, trop. Monika Murzyn, trop. Magdalena Lisik

3 PgDH-ek „Róża Wiatrów”

pwd. Anna Bartuzi, trop. Klaudia Panek

3 PgDH „Wataha”

Patryk Rażny, Kuba Lipanowicz

15 PgGZ „Zielone Bractwo”

wędr. Anna Nowakowska

30.05.2015

W Bazylice św. Franciszka w Krakowie sakrament kapłaństwa otrzymał Druh phm. Marcin Buntow.

30–31.05.2015

W Będkowicach odbył się Turniej Zastępów „Zastęp moich marzeń” **Małopolskiej Chorągwi Harcerek.**

Komendantka Turnieju: pwd. Agnieszka Dąbrowska HR. Kadra: pwd. Michalina Kleczek wędr., sam. Klaudia Banaś – oboźna, sam. Weronika Karska – kwatermistrzyni, sam. Aleksandra Lenczowska, sam. Barbara Przybyszewska, sam. Martyna Rząsa.

Wyniki turnieju:

I miejsce – zastęp Szara Grań, X ZDH „Orla Perć”, Tatrzański Związek Drużyn „Wywierzysko”

II miejsce – zastęp Gajówki, 7 KDH „Ptaki Puszczy”, Hufiec Harcerek Kraków-Śródmieście III „Flanka”

III miejsce – zastęp Borsuki, 6 KDH „Żar”, Hufiec Harcerek Kraków-Śródmieście II „Orle Gniazdo”

IV miejsce – zastęp Lisy, 28 KDH „Buki”, Hufiec Harcerek Kraków-Krowodrza „Rzeka”

4.06.2015

Harcerski ołtarz przed kościołem św. Idziego podczas uroczystości Bożego Ciała.

13–14.06.2015

Uroczystości na Wykusie zorganizowane przy pomocy harcerek i harcerzy z Obwodu Świętokrzyskiego ZHR.

W zakończeniu Złotu Bratnich Drużyn uczestniczył jeden z niewielu żyjących żołnierzy Armii Krajowej ze zgrupowania „Ponurego” Bolesław Ciestelski ps. Farys II.

18.06.2015

W salach Muzeum AK w Krakowie odbyło się spotkanie, podczas którego wspomniano O. gen. hm. Adama Studzińskiego, kapelana w armii gen. Władysława Andersa, żołnierza spod Monte Cassino, także wieloletniego kapelana harcerskiego, opiekuna jednostek ZHR w Okręgu Małopolskim.

Gośćmi spotkania byli: o. Józef Puciłowski OP – klasztor o. Dominikanów w Krakowie, prof. Wojciech Narębski – żołnierz 2 Korpusu Polskiego, Włodzimierz „Wowa” Brodecki – uczestnik indywidualnego rajdu konnego na Monte Cassino.

19.06.2016

Naczelniczka Harcerek poinformowała, że XII edycję Kursu Harcmistrzyń ukończyła Druhna phm. Karolina Kapica.

20.06.2015

Nacelnik Harcerzy na wniosek p.o. Komendanta Chorągwi zamknął próbę i przyznał stopień **podharcmistra** Druhowi pwd. Michałowi Krudyszowi HR.

21.06.2015

Zakończenie roku harcerskiego w kościele św. Idziego.

Podczas Mszy św. polowej w 25. rocznicę śmierci wspomniano Druha hm. Remigiusza Bochenka¹⁴.

22.06.2015

Po. Komendanta Chorągwi:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknął próby i przyznał stopień **przewodnika** Druhom: HO Przemysławowi Kalecie, HO Szymonowi Pietrzykowi, HO Szymonowi Stoczkowi, HO Ludwikowi Zielińskiemu,
- poinformował, że w skład Bractwa Sztandarowego Chorągwi zostali powołani Druhowie: pwd. Robert Dyjas HR, pwd. Grzegorz Noga HO.

29.06.2015

Przewodnicząca ZHR:

- powołała odpowiedzialną w Naczelnictwie za Akcję Letnią 2015 w miesiącu sierpniu Druhnę hm. Urszulę Kret,
- poinformowała, że Komendant Główny HOPR powołał na funkcję Koordynatora HOPR w **Okręgu Małopolskim ZHR** Druhnę phm. Magdalenę Drabik.

30.06.2015

Na wniosek Przewodniczącej Zarządu Okręgu Małopolskiego ZHR Komendantka Chorągwi rozwiązała szczepek „Zielona Gromada” i zwolniła z funkcji szczepekowej Druhnę pwd. Katarzynę Bilską węd.

Komendantka Chorągwi:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknęła próby i mianowała **przewodniczkami** Druhny: węd. Agnieszkę Barszczewską, węd. Agatę Kulach, węd. Katarzynę Spalek, węd. Teresę Wąsowicz, węd. Dorotę Wejdmann,
- powołała w skład Kapituły Stopnia Harcerki Rzeczypospolitej Druhnę hm. Agnieszkę Dorosz HR,
- zwolniła z funkcji przewodniczącej oraz ze składu Komisji Wędrowniczki „Przełęcz” Druhnę phm. Magdalenę Drabik HR,

¹⁴ Hm. Remigiusz Bochenek, wieloletni instruktor Szczepu 6 KDH „Leśni Ludzie”, ówczesny zastępca komendanta Małopolskiej Chorągwi Harcerzy ZHP rok założenia 1918, członek Zarządu Obwodu Kraków Śródmieście ZHP (r. zał. 1918), zginął tragicznie w Tatrach w czerwcu 1990 r.

- zwolniła ze składu Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” Druhny: pwd. Agatę Andrzejewską HR, pwd. Joannę Chachurską węd., pwd. Ewę Makietę węd., pwd. Paulinę Żak węd.,
- na wniosek Przewodniczącej Kapituły stopnia Harcerki Rzeczypospolitej zamknęła próby i przyznała z dn. 8 czerwca 2015 r. stopień **Harcerki Rzeczypospolitej** Druhnom: pwd. Magdalenie Periy węd., węd. Aleksandrze Sroce,
- na wniosek Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” zamknęła próby i przyznała stopień **Wędrowniczki** Druhnom: sam. Agnieszce Barszczewskiej, sam. Marii Koźbiał, sam. Katarzynie Spalek z dn. 14 maja 2015 r., sam. Katarzynie Kołton, sam. Aleksandrze Lenczowskiej, sam. Barbarze Przybyszewskiej z dn. 24 czerwca 2015 r.
- *na wniosek Przewodniczącej Okręgu Małopolskiego ZHR powołała w skład zespołu biura prasowego Okręgu Druhnę pwd. Ninę Wojdę węd.*

11.07.2015

Uroczysta Msza św. w kościele oo. Kapucynów w intencji poległych i zmarłych żołnierzy batalionu „Parasol” i Kedywu Okręgu Kraków AK rozpozczęła obchody 71. rocznicy Akcji Specjalnej Koppe¹⁵.

Organizatorami uroczystości byli: Prezydent m. Krakowa, Oddział IPN w Krakowie, Stowarzyszenie Szarych Szeregów Oddział w Krakowie, Śląska Chorągiew ZHP, przy współpracy z **Małopolską Chorągwią Harcerzy ZHR im. Andrzeja Małkowskiego**.

18–19.07.2015

Podczas uroczystości uczczenia 70. rocznicy Obławy Augustowskiej w Gibach k. Augustowa uczestniczyli Druhowie z **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy** z: 60 Krakowskiej Drużyny Harcerzy „Puszczanie”, 27 Krakowskiej Drużyny Harcerzy „Baon Skala”, 33 Krakowskiej Drużyny Harcerzy „Zawiszacy”.

18.07.2015

P.o. Komendanta Chorągwi zwolnił z funkcji Przewodniczącego Harcerskiego Kręgu Kleryckiego „Głębia” kl. ćw. Jarosława Gawędę, mianując na jego miejsce Przewodniczącym Kręgu kl. Dariusza Pietrzaka.

¹⁵ Akcja Specjalna Koppe została przeprowadzona w Krakowie przy ul. Powiśle przez żołnierzy z harcerskiego batalionu „Parasol”, przy wsparciu Kedywu Okręgu AK. Jej celem był hitlerowski zbrodniarz gen. Wilhelm Koppe.

1.08.2015

W Skarżysku-Kamiennej harcerze Skarżyskiego Hufca Harcerzy „Gniazdo” przy pomocy harcerek z hufca „Jodla” zorganizowali dla mieszkańców miasta obchody 71. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Naczelnik Harcerzy na wniosek komendanta Warsztatów Harc-mistrzowskich edycja 2015 „Znaki Czasu” Druha hm. Karola Leszczyńskiego powołał w skład komendy warsztatów Druha hm. Michała Sternickiego.

6.08.2015

Na Jasną Górę w ramach XXXVII Radomskiej Pieszej Pielgrzymki „Dotknij Miłosierdzia” wyruszyli harcerki i harcerze ze skarżyskich huf-ców harcerek i harcerzy ZHR¹⁶.

14.08.2015

Po. Komendanta Chorągwi mianował:

- komendantem Letniej Akcji Szkoleniowej Chorągwi Druha pwd. Łukasza Brzezińskiego ćw.,
- kwatermistrzem Letniej Akcji Szkoleniowej Chorągwi Druha phm. Pawła Pająka HR,
- komendantem Kursu Przewodnikowskiego Wodzów Zuchów „Narodziny Dzielności IX” Druha phm. Michała Krudysza HR,
- komendantem Kursu Przewodnikowskiego Drużynowych Harcerzy „ZAR XX” Druha phm. Jarosława Kuczaja HR.

14–30.08.2015

W Jamnej (pow. tarnowski) odbył się obóz szkoleniowy **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy ZHR**, w ramach którego odbyły się 2 kursy prze-wodnikowskie: „Zar” – dla przyszłych drużynowych harcerskich oraz „Narodziny dzielności IX” – dla przyszłych wodzów gromad zuchów.

20.08.2015

Po. Komendanta Chorągwi powołał w skład Komisji Instruktorskiej Chorągwi Druha phm. Michała Krudysza HR.

¹⁶ Skarżyska Pielgrzymka ma wieloletnią tradycję wśród harcerzy. Od lat 80. drużyny niezależne pielgrzymowały przed obraz Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej. W 1996 roku na zakończenie pielgrzymki miało miejsce zawierzenie Związku Matce Bożej.

27–30.08.2015

Sromowce Wyżne

Ogólnopolski Zlot Złotych Koniczynek Organizacji Harcererek „Na szlaku. Tam gdzie północ zmienia się w południe” – Zlot zastępów zastępowych najlepszych drużyn harcererek.

Kadrę Zlotu stanowiły Druhny:

Komendantka – phm. Emilia Sygulska HR

Wicekomendantka – hm. Aleksandra Popek HR

Kwaternistrzyni – phm. Annie Stawiarska HR

Oboźne: phm. Magdalena Drabik HR, pwd. Joanna Strumińska wędz.

W Zlocie wzięło udział 21 zastępów i ok. 120 uczestniczek.

Z małopolskich drużyn uczestniczkami były: ZZ Stare Pudła z 12 ZDH „Herbaciarnia” im. Olgi Małkowskiej, ZZ Zaczki z 3 PgDH „Nawojki” im. Janiny Potoczek-Pałasieńskiej, ZZ Skała z 6 KDH „Źródło” im. Magdaleny Grodzkiej-Gużkowskiej, ZZ Północ z 3 PgDH „Róża Wiatrów” im. Zofii Radwańskiej-Paryskiej.

1.09.2015

Naczelniczka Harcererek na wniosek Komisji Instruktorskiej Małopolskiej Chorągwi zamknęła próbę i mianowała **podharcmistrzynią** Druhnę pwd. Bernadetę Birczyńską HR.

Komendantka Chorągwi:

- powołała na funkcję przewodniczącej Komisji Wędrowniczki „Przełęcz” Druhnę pwd. Aleksandrę Mróz HR,
- powołała w skład Komisji Wędrowniczki „Przełęcz” Druhny: pwd. Agnieszkę Adamczyk wędz., pwd. Magdalenę Gancarczyk wędz., pwd. Annę Heilman wędz., pwd. Michalinę Kleczek wędz., pwd. Julię Łucką wędz.,
- powołała w skład kadry kursu przewodniczek „W drodze 2015” Druhnę pwd. Aleksandrę Mróz HR.

P.o. Komendanta Chorągwi:

- zwolnił z funkcji komendanta kursu podharcmistrowskiego „Skole II” Druha hm. Marcina Dorosza HR,
- zwolnił z funkcji szefa biura Chorągwi Druha phm. Szymona Pyzika HR, mianując na jego miejsce Druha pwd. Igora Niemca HO,

- mianował komendantem kursu podharcemistrzowskiego „Skole III” Druha hm. Marcina Dorosza HR,
- mianował komendantem IV Harcerskiej Pielgrzymki Rowerowej Druha pwd. Kamila Cyrana HO,
- zmienił przydział służbowy 3 Pruskiej DH „Gniazdo” im. ppłk. Łukasza Ciepłińskiego ps. „Plug” na Hufiec Harcerzy Kraków-Śródmieście,
- zmienił przydział służbowy 3 Pruskiej GZ „Dzielne ptaki” na Hufiec Harcerzy Kraków- Śródmieście,
- poinformował, że kurs podharcemistrzowski „Skole II” ukończyli Druhowie: pwd. Łukasz Brzeziński, ks. pwd. Przemysław Cios, pwd. Bartłomiej Dębowski, pwd. Jan Dziadek, pwd. Hubert Dziadzio, phm. Michał Krudysz, pwd. Michał Kruk, pwd. Sebastian Liszka, pwd. Grzegorz Noga.

6.09.2015

Pionki

Turniej Drużyn Puszczańskich Organizacji Harcerzy.

Miano „Drużyny Puszczańskiej” otrzymały wszystkie drużyny uczestniczące w Turnieju, w tym m.in.: 3 Podgórska Drużyna Harcerzy „Wilki” im. Stanisława Mítico, 7 Krakowska Drużyna Harcerzy im. hm. Tadeusza Boya „Komandosy”, 3 Pruska Drużyna Harcerzy „Gniazdo”.

Drużyny zajęły w Turnieju odpowiednio 8, 10 i 15 miejsce.

6.09.2015

Mszą św. w kościele św. Idziego członkowie Okręgu Małopolskiego rozpoczęli nowy rok harcerski.

7.09.2015

Zarząd Okręgu odwołał na własną prośbę z funkcji członka Zarządu Okręgu Małopolskiego ZHR Druha hm. Macieja ¹⁷Sadego HR, powołując na jego ¹⁸miejsce Druha pwd. Łukasza Brzezińskiego .

11–13.09.2015

Podczas XXXIII Harcerskiej Pielgrzymki ZHR na Jasną Górę z Okręgu Małopolskiego służbę pełnili: Ratowniczkę KPP: pwd. Agata Kulach wędzr.,

¹⁷ Uchwała ZO nr 32/XIII.

¹⁸ Uchwała ZO nr 33/XIII.

pwd. Magdalena Periy wędz., sam. Barbara Kurzyńska, sanitariuszka HOPR – sam. Jagna Olejniczak, Instruktor HOPR – HO Paweł Szczerbiński.
IV Pielgrzymka rowerowa **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy** na Jasną Górę, w której wzięło udział ok. 30 druhów i 1 druhna ☺

15.09.2015

Jury w składzie: hm. Monika Domagała, phm. Paweł Lisowski, pwd. Tomasz Rompalski, ćw. Filip Kłosowski ogłosiło wyniki konkursu **Okręgu Małopolskiego**:

- Najlepszy portret obozowy – Druhna Zuzanna Kubowicz (Obwód Tatrzański) – zdjęcie „Pod Kątem”,
- Najlepsze zdjęcie obozowe o tematyce dowolnej – Druhna pwd. Agata Kułacz (Obwód Tatrzański) – zdjęcie „Jojo”,
- Najlepsze zdobnictwo puszczańskie – Druhna phm. Helena Michaluk (Obwód Tatrzański) – „Jamrodył” oraz kosz na śmieci w kształcie myśliwca Imperium,
- Najlepsze urządzenie obozowe – Obóz Szczepów „Huragan 28” oraz 19 KDL – brama zgrupowania,
- Najlepszy film z obozu – autor zbiorowy (drużyna) 1 PgDW „Grań”,
- Wyróżnienie za portret obozowy oraz zdjęcie obozowe – 3 PgGZ „Zaradne Skrzaty” – zdjęcia „Radosna Zuchna” oraz „Świerszcz”,
- Wyróżnienie za zdjęcie obozowe – Druh pwd. Bartosz Adamusik (Szczep 19 KDL) – zdjęcie „Siłacze”,
- Wyróżnienie za zdjęcie obozowe – Druhna Agnieszka Baran z KPH przy 2 PgDH „Wilki” – zdjęcie „Wschód”.

19–20.09.2015

Wyjazd harcerzek ze skarżyskiego Hufca Harcerzek „Jodła”, harcerzy z Hufca Harcerzy „Gniazdo” oraz sympatyków środowiska świętokrzyskiego ZHR zainaugurował przygotowania do obchodów 100-lecia harcerstwa w Skarżysku (w oddziałach „Ponurego”, pod dowództwem phm. Władysława Wasilewskiego „Oseta”, walczyło kilkunastu harcerzy ze Skarżyska).

Celem wyprawy było poznanie miejsc związanych z działalnością Armii Krajowej na Nowogródzczyźnie, a szczególnie miejsca bohaterskiej śmierci i pochówku Jana Piwnika „Ponurego”¹⁹.

¹⁹ W roku 1996 zostało zawarte *Porozumienie z żołnierzami „Ponurego” i „Nurta”, na mocy którego ZHR przejął kontynuację tradycji i etosu Armii Krajowej z Gór Świętokrzyskich.*

20.09.2015

Naczelnik Harcerzy, na wniosek Komisji Harcmistrzowskiej zamknął próbę i przyznał stopień **harcmistra** Druhowi phm. Jarosławowi Kuczajowi.

22.09.2015

Po. Komendanta Chorągwi ogłosił, że Kapituła Medalu Harcerskiej Wdzięczności im. Andrzeja Małkowskiego przyznała medal w kolorze srebrnym Druhowi phm. Marcinowi Wciśle HR.

29.09.2015

Zarząd Okręgu powołał do Zespołu ds. Akcji Letniej i Zimowej Druhnę phm. Malwinę Birczyńską.

1.10.2015**Komendantka Chorągwi:**

- powołała w skład Komisji Wędrowniczki „Przełęcz” Druhnę pwd. Magdalenę Czajkę wędz.,
- rozwiązała Niepołomicki Hufiec Harcerek i Zuchów „Świt”, zwalniając z funkcji p.o. hufcowej Druhnę pwd. Ninę Wojdę wędz.,
- powołała Niepołomicki Związek Drużyn Harcerek i Zuchów „Świt” w składzie: 1 Trzciańska Drużyna Harcerek „Silva”, 5 Niepołomicka Gromada Zuchowa „Zielone Iskierki”, 5 Niepołomicka Drużyna Harcerek „Gawra”, 7 Niepołomicka Drużyna Harcerek „Szatra”,
- powierzyła obowiązki komendantki Niepołomickiego Związku Drużyn Harcerek i Zuchów „Świt” pwd. Ninie Wojdzie wędz.,
- przydzieliła do Niepołomickiego Związku Drużyn Harcerek i Zuchów „Świt” instruktorki: pwd. Ewę Biernat wędz., pwd. Aleksandrę Błasińską wędz., pwd. Katarzynę Cieluch wędz., pwd. Magdalenę Gancarczyk wędz., pwd. Joannę Korabik wędz., pwd. Ninę Wojdę wędz., pwd. Gabrielę Zielonkę wędz., pwd. Paulinę Żak wędz.,
- powołała w skład kadry kursu podharcmistrzyń „Watra” Druhnę hm. Esterę Klimę HR.

2–4.10.2015

W Niepołomicach odbył się Turniej Drużyn Leśnych **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy**.

Po. Komendanta Chorągwi mianował zastępcą komendanta Turnieju Druha phm. Pawła Pająka HR.

4.10.2015

Naczelniczka Harcerek podała wyniki kategoryzacji gromad zuchowych i drużyn harcerek Organizacji Harcerek za rok 2014/2015.

Z Małopolskiej Chorągwi Harcerek miana zdobyły:

- Gromad Tęczowych:
 - 3 PgGZ „Zaradne Skrzaty” – drużynowa pwd. Marta Zając węd.
 - 18 KGZ „Wiślanie” – drużynowa pwd. Sylwia Domoń węd.
 - 5 Niepołomska GZ „Zielone Iskierki” – drużynowa pwd. Ewa Biernat węd.
 - 45 KGZ „Biedronki” – drużynowa pwd. Zofia Mercik węd.
- Drużyn Złotej Koniczynki:
 - 3 PgDH „Nawojki” im. Janiny Potoczek-Pałasieńskiej – drużynowa pwd. Agnieszka Dąbrowska HR
 - 3 PgDH „Róża Wiatrów” im. Zofii Radwańskiej-Paryskiej – drużynowa pwd. Anna Bartuzi węd.
 - 5 Niepołomska DH „Gawra” im. Danuty Siedzikówny – drużynowa pwd. Magdalena Gancarczyk węd.
 - 6 KDH „Źródło” im. Magdaleny Grodzkiej-Gużkowskiej – drużynowa pwd. Magdalena Periy HR
 - 12 Zakopiańska DH „Herbaciarnia” im. Olgi Małkowskiej – drużynowa pwd. Natalia Kołodziej HR
 - 19 KLDH „Kwiaty Nieba” im. Janiny Lewandowskiej – drużynowa pwd. Aleksandra Kozik HR
 - 20 KDH „Dysk” im. Fryderyka Chopina – drużynowa pwd. Katarzyna Wąlek węd.

P.o. Komendanta Chorągwi:

- zwolnił z funkcji zastępcy komendanta Turnieju Drużyn Leśnych pfm. Pawła Pająka HR
- przyznał:
 - kategorię Drużyny Orlej 3 Podgórskiej Drużynie Harcerzy „Wataha” im. rtm. Witolda Pileckiego
 - miano Drużyny Leśnej:
 - 3 PgDH „Matecznik” im. Andrzeja Małkowskiego
 - 6 Zakopiańskiej DH im. Zawiszy Czarnego
 - 11 PgDH im. pchor. Tadeusza Starca HR
- podał wyniki Turnieju Drużyn Leśnych
 - I miejsce – 3 PgDH „Wataha” im. rtm. Witolda Pileckiego – 103 punkty
 - II miejsce – 11 PgDH im. pchor. Tadeusza Starca HR – 93 punkty

III miejsce – 6 Zakopiańska DH im. Zawiszy Czarnego – 71 punktów
IV miejsce – 3 PgDH „Matecznik” im. Andrzeja Małkowskiego – 44 punkty

9.10.2015

Na Wieczną Wartę odszedł śp. prof. hm. Łukasz Węsierski „Kormoran Samotnik”²⁰.

Msza św. żałobna odbyła się dnia 17 października 2015 r. w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Łańcucie. Hm. Łukasz Węsierski spoczął na cmentarzu komunalnym w Łańcucie.

19.10.2015

W związku ze zwołaniem przez Naczelnictwo ZHR XV Zjazdu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej Zarząd **Okręgu Małopolskiego ZHR:**

- zwołał Okręgową Konferencję Wyborczą na dzień 7 lutego 2016 r.²¹
- powołał Okręgową Komisję Wyborczą w składzie: pwd. Łukasz Brzeziński – przewodniczący, phm. Małgorzata Porębska – sekretarz oraz pwd. Igor Niemiec – członek²².

20.10.2015

Szczepowym Szczepu 27 Krakowskich Drużyn Harcerskich „Zielony Szczep” im. Piotra J. Wysockiego został Druh phm. Przemysław Szymański HR.

Naczelnik Harcerzy:

- na wniosek Komisji Harcmistrzowskiej zamknął próbę i przyznał stopień **harcmistra** Druhowi phm. Dominikowi Skwierawskiemu,
- w związku ze zdobyciem stopnia harcmistrza mianował **Komendantem Małopolskiej Chorągwi Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego** Druha hm. Dominika Skwierawskiego.

Komendant Chorągwi:

- zwolnił z funkcji komendanta Szkoły Instruktorskiej Chorągwi Druha hm. Piotra Popławskiego HR, mianując na jego miejsce Druha phm. Michała Krudysza HR,

²⁰ Wspomnienie o hm. Łukaszu Węsierskim – „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”, tom XI.

²¹ Uchwała ZO nr 34/XIII.

²² Uchwała ZO nr 35/XIII.

- mianował zastępcą referenta Referatu Zuchów Chorągwi Druha pwd. Maksymiliana Wojczuka HO oraz sekretarzem Referatu Druha HO Pawła Szczerbińskiego,
- powołał w skład Szkoły Instruktorskiej Chorągwi Druhów: hm. Marcina Dorosza HR i phm. Pawła Pyzika HR,
- w związku z przyznaniem stopnia harcmistrza odwołał zbiorczą wyborczą zwołaną na dzień 24.10.2015 r.

25.10.2015

Na Wieczną Wartę odszedł Druh hm. Ryszard Wcisło „Chytry Jastrząb”²³. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 28.10.2015 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w uznaniu wybitnych zasług na rzecz wychowania pokoleń młodzieży w duchu idei harcerskiej, kształtowania postaw patriotycznych oraz budowania społeczeństwa obywatelskiego, odznaczył pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski Harcmistrza ZHR śp. Ryszarda Wcisło.

Przewodnicząca ZHR zarządziła w Związku trzymiesięczną żałobę.

27.10.2015

*W szczepie „Zielona Trójka” dotychczasową szczepową Druhnę pwd. Grażynę Aondo-Akaa wędz. zastąpił Druh pwd. Jan Onderka HR. Funkcję kwatremistrza Druh phm. Bartłomiej Dukata przekazał Druhnie pwd. Grażynie Aondo-Akaa wędz.*²⁴

30.10.2015

Naczelniczka Harcerek przyznała odznakę „Kadra” za rok 2014/2015 Druhnom: hm. Urszuli Kret HR, hm. Dominice Romanowicz HR, hm. Małgorzacie Wczelik HR, phm. Justynie Gutowskiej HR.

Odnakę otrzymały także na wniosek komendantki Małopolskiej Szkoły Instruktorok „Siloe” Druhny: hm. Hanna Feczko HR, hm. Estera Klima HR, hm. Aleksandra Popek HR, hm. Laura Rabiej HR, phm. Julia Bednarek wędz., phm. Karolina Frankowska HR, phm. Renata Jancy

²³ Wspomnienie o hm. Ryszardzie Wcisło – „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”, tom XI.

²⁴ Inf. w rozkazach Komendanta Chorągwi z dn. 22.02.2016 oraz Komendantki Chorągwi z dn. 11.11.2015.

wędr., phm. Karolina Kapica HR, phm. Barbara Mioduszevska HR, phm. Małgorzata Porębska HR, phm. Katarzyna Sęk HR, phm. Emilia Sygulska HR, pwd. Małgorzata Boligłowa wędr., pwd. Sylwia Domoń wędr., pwd. Natalia Kołodziej HR, pwd. Aleksandra Kozik wędr., pwd. Paulina Łabuzek HR, pwd. Aleksandra Mróz HR, pwd. Magdalena Periy HR, pwd. Anna Sułkowska wędr., pwd. Aleksandra Żmuda wędr.

4–6.11.2015

Rekolekcje Okręgu u św. Idziego „Żyć bardziej” prowadził O. Paweł Kowalski SJ.

8.11.2015

104. rocznica powstania Zielonej Trójki.

11.11.2015

Przewodnicząca ZHR:

- zwołała w dniach 25–31 lipca 2016 r. Zlot Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie,
- mianowała Komendantem Zlotu ZHR podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie Druha hm. Krzysztofa Wójtowicza HR,
- mianowała Kwatermistrzem Zlotu ZHR podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie Druha phm. Pawła Rabieja HR.

Naczelniczka Harcerek na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknęła próby i przyznała stopień **podharc mistrzyni** Druhom: pwd. Aleksandrze Kozik wędr., pwd. Aleksandrze Łuszczynskiej wędr.

Mszą św. w kościele św. Anny **Małopolska Chorągiew Harcerek** rozpoczęła obchody Święta Niepodległości. Po Mszy odbył się apel Chorągwi, a po nim zbiórki drużyn/hufców.

Komendantka Chorągwi:

- na wniosek przewodniczącej Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknęła próbę i mianowała **przewodniczką** Druhnę wędr. Katarzynę Kołton,
- mianowała drużyną sztandarową Chorągwi 3 PgDH „Nawojki” im. Janiny Potoczek-Pałasinskiej, p.o. drużynowa sam. Natalia Szopa,
- powołała poczet sztandarowy w składzie: pwd. Agnieszka Dąbrowska HR, sam. Natalia Szopa, sam. Patrycja Gauza, sam. Nadia Świętek, trop. Sylwia Bożek, trop. Zofia Dąbek, trop. Oliwia Dziarnowska, trop. Julia Kubiak, trop. Julia Rokita,

- w związku z mianowaniem podharc mistrzynią mianowała hufcową Hufca Zuchowego Kraków-Krowodrza „Tajemniczy Ogród” p hm. Aleksandrę Łuszczynską wędzr.,
- poinformowała, że kurs przewodniczek „W drodze” ukończyły Druhny: sam. Katarzyna Cioch, sam. Anna Czesak, sam. Patrycja Gauza, sam. Joanna Warzyńska, sam. Weronika Karska, sam. Joanna Kotońska, sam. Alicja Moskal, sam. Julia Skrzypek, sam. Weronika Spólnik, sam. Magdalena Sułkowska, sam. Natalia Szopa, sam. Emilia Ślusarczyk, sam. Ewa Wiśniewska,
- zwolniła z funkcji komendantki kursu przybocznych zuchowych „Promień” Druhnę p wd. Małgorzatę Boligłową wędzr., mianując na jej miejsce Druhnę p wd. Zofię Mercik wędzr.,
- powołała w skład kadry kursu przybocznych zuchowych „Promień” Druhny: p wd. Gabrielę Kongstad wędzr., sam. Julię Skrzypek,
- na wniosek przewodniczącej Kapituły stopnia Harcerki Rzeczypospolitej zamknęła próbę i przyznała z dn. 9 listopada 2015 r. stopień **Harcerki Rzeczypospolitej** Druhnie wędzr. Katarzynie Kazun,
- na wniosek Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” zamknęła próby i przyznała stopień **Wędrowniczki** Druhnom: sam. Martynie Rząsie z dn. 14 października 2015 r., sam. Małgorzacie Ojczenasz, sam. Urszuli Tomoń z dn. 9 listopada 2015 r.,
- nadała gromadom zuchenek, drużynom harcerek i wędrowniczek miana za rok harcerski 2014/2015:
 - miano Gromady Tęczowej otrzymały:
 - 3 PgGZ „Zaradne Skrzaty” – drużynowa p wd. Marta Zając wędzr.
 - 5 Niepołomska GZ „Zielone Iskierki” – drużynowa p wd. Ewa Biernat wędzr.
 - 18 KGZ „Wiślanie” – drużynowa p wd. Sylwia Domoń wędzr.
 - 45 KGZ „Biedronki” – drużynowa p wd. Zofia Mercik wędzr.
 - miano Gromady Słonecznej otrzymały:
 - 5 KGZ „Słoneczna Gromada” – drużynowa p wd. Katarzyna Kołton wędzr.
 - 7 KGZ „Chabrowe Bractwo” – p.o. drużynowa sam. Zuzanna Radziszewska
 - 11 PgGZ „Puszward” – p.o. drużynowa sam. Kaja Latos
 - 13 KGZ „Gromada Libuszy” – p.o. drużynowa sam. Aleksandra Gabryś
 - 15 PgGZ „Zielone Bractwo” – drużynowa p wd. Anna Nowakowska wędzr.
 - 20 KGZ „Kubusie Puchatki” – drużynowa p wd. Zuzanna Bert wędzr.,
 - 33 KGZ „Leśne Duszki” – drużynowa p wd. Gabriela Kongstad wędzr.

- 344 KGZ „Leśny Ludek” – drużynowe: pwd. Magdalena Czajka wędz./p.o. drużynowa sam. Katarzyna Cioch
- miano Gromady Wschodzącego Słoneczka otrzymały:
 - 1 Skawińska GZ „Podniebna Kraina” – p.o. drużynowa wędz. Marta Wąsowicz
 - 3 PgGZ „Wesołe Wicherki” – p.o. drużynowa sam. Urszula Skubik
 - miano Drużyny Złotej Koniczynki otrzymały:
 - 3 PgDH „Nawojki” im. Janiny Potoczek-Pałasińskiej – drużynowe: pwd. Agnieszka Dąbrowska HR/p.o. drużynowa sam. Natalia Szopa
 - 3 PgDH „Róża Wiatrów” im. Zofii Radwańskiej-Paryskiej – drużynowa pwd. Anna Bartuzi wędz.
 - 5 Niepołomska DH „Gawra” im. Danuty Siedzikówny – drużynowa pwd. Magdalena Gancarczyk wędz.
 - 6 KDH „Zróżdo” im. Magdaleny Grodzkiej-Gużkowskiej – drużynowa pwd. Magdalena Periy wędz.
 - 12 Zakopiańska DH „Herbaciarnia” im. Olgi Małkowskiej – drużynowe: pwd. Natalia Kołodziej HR/p.o. drużynowa wędz. Julia Kołodziej
 - 19 KLDH „Kwiaty Nieba” im. Janiny Lewandowskiej – drużynowe pwd. Aleksandra Kozik wędz./p.o. drużynowa sam. Emilia Janik
 - 20 KDH „Dysk” im. Fryderyka Chopina – drużynowe: pwd. Katarzyna Wąlek wędz./p.o. drużynowa sam. Alicja Moskal
 - miano Drużyny Srebrnej Koniczynki otrzymały:
 - 3 PgDH „Amaranta” – drużynowa pwd. Anita Śliwińska wędz.
 - 17 KDH „Arboretum” – drużynowa: pwd. Julia Łucka wędz.
 - miano Drużyny Zielonej Koniczynki otrzymały:
 - 6 KDH „Żar” – p.o. drużynowa wędz. Małgorzata Ojczenasz
 - 7 Nowotarska DH „Gniazdo” – drużynowa pwd. Joanna Głodek wędz.
 - 7 Niepołomska DH „Szatra” – drużynowa pwd. Joanna Korabik
 - 7 KDH „Wędrownie Ptaki” – drużynowa pwd. Katarzyna Spalek wędz.
 - X Zakopiańska DH „Orla Perc” im. Heleny Marusarzówny – drużynowa pwd. Agata Kułach wędz.
 - 13 KDH „Gromada Łady” – drużynowe: pwd. Michalina Kleczek wędz./p.o. drużynowa sam. Katarzyna Harmata
 - 13 KDH „Gromada Dziewanny” – drużynowa pwd. Dorota Wejzman wędz.
 - 15 PgDH odgórskiej „Groteska” – drużynowa pwd. Teresa Wąsowicz wędz.
 - 45 KDH „Sowizdrzały” – drużynowa pwd. Agnieszka Barszczewska
 - miano Drużyny Czerwonego Płomienia otrzymały:
 - 5 KDW – drużynowa: pwd. Agnieszka Musiałowicz wędz.

16 PgDW – drużynowa: pwd. Paulina Łabuzek HR

21 KDW – drużynowa pwd. Anna Sułkowska wędzr.

- miano Drużyny Pomarańczowego Płomienia otrzymała 68 KDW „Czerwone Berety” – drużynowa pwd. Anna Leśniak wędzr.

Obchody Święta Niepodległości **Małopolska Chorągiew Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego** rozpoczęła od uczestnictwa w uroczystej Mszy św. w Katedrze na Wawelu.

Komendant Chorągwi:

- na wniosek Komisji Instruktorskiej Chorągwi zamknął próby i przyznał stopień **przewodnika** Druhom: HO Maciejowi Skórze i HO Tytusowi Brzezickiemu,
- na wniosek zainteresowanych instruktorów powołał Hufiec Harcerzy Kraków-Wschód,
- przeniósł do Hufca Harcerzy Kraków-Wschód następujące jednostki:
 - 4 próbną PgGZ „Dzielni Tarczownicy”,
 - 9 Niepołomicką GZ „Podróżnicy”,
 - 3 Niepołomicką DH „Niepołomni”,
 - 36 próbną KDH „Zaścianek” im. Stefana Batorego,
 - 47 próbną KDH „Tarcza” im. kpt. Antoniego Stawarza,
 - 1 PgDW „Grań”,
- na wniosek zbiórki wyborczej instruktorów Hufca Harcerzy Kraków- Podgórze pozostawił na funkcji hufcowego Druha phm. Szymona Pyzika HR,
- mianował na funkcję hufcowego Hufca Harcerzy Kraków-Wschód Druha phm. Pawła Pyzika HR,
- ogłosił, że najlepszą gromadą **Chorągwi** roku 2014/2015 została 9 Niepołomicka Gromada Zuchów „Podróżnicy”,
- podał do wiadomości wyniki turnieju Referatu Zuchów:
 - I miejsce – 9 Niepołomicka Gromada Zuchów „Podróżnicy”
 - II miejsce – 43 KGZ Bractwo Gór
 - III miejsce – 13 KGZ Gromada Piasta
 - IV miejsce – 5 KGZ Królestwo Wiatru
 - V miejsce – 19 KLGZ Asy Przesztorzy
 - VI miejsce – 60 KGZ Leśne Bractwo
 - VII miejsce – 7 KGZ Orle Bractwo
 - VIII miejsce – 33 KGZ Wilcze Bractwo
 - IX miejsce – 3 KGZ Wędrowne Sokoly

17.11.2015

Zarząd Okręgu Małopolskiego ZHR wybrał na funkcję Wiceprzewodniczącej Druhnę hm. Magdalenę Czyżewicz HR²⁵.

21–22.11.2015 r.

W Łazach odbyły się Harce Samarytanek 2015 „Impossible” **Małopolskiej Chorągwi Harcerek**. Komendantka Harców: pwd. Magdalena Gawin węd. Kadra: sam. Dominika Mamczur – kwatermistrzynie, Ewa Kaleta – oboźna, oraz sam. Anna Czesak, pwd. Marta Zajac węd.

W Barcicach odbyły się Harce Ćwików **Małopolskiej Chorągwi Harcerzy**. Komendant Harców: pwd. Wiktor Jurczyński HO.

21.11.2015

W sali im. J. Dietla Urzędu Miasta Krakowa, pod honorowym patronatem Przewodniczącego Rady m. Krakowa hm. Bogdana Kośmidera i Dyrektora Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie dr. Marka Lasoty odbyła się sesja historyczna „Harcerstwo Niepokorne – w 35. lecie Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego”.

Organizatorem sesji byli Okręg Małopolski Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz Stowarzyszenie Szarych Szeregów Oddział w Krakowie.

W trakcie sesji wystąpili: hm. Wojciech Hausner, Czy KIHAM był harcerską „Solidarnością”?; hm. Paweł Miłobędzki²⁶, Geneza powstania oraz działalność KIHAM; hm. prof. dr hab. Kazimierz Wiatr²⁷, KIHAM i ewolucja myśli harcerskiej czasu Jana Pawła II i „Solidarności”; hm. Marcin Kapusta²⁸, Aparat represji państwa komunistycznego wobec środowisk kihamowskich

²⁵ Uchwała ZO nr 36/XIII.

²⁶ **Paweł Miłobędzki** – historyk, nauczyciel, harcmistrz, wieloletni drużynowy 70 „C” KDH „Puszczanie” oraz 5 „C” ZDH „Watra”, w latach 1995–2010 kolejno: komendant i zastępca komendanta Hufca Podkrakowskiego ZHP, czł. Rady Naczelnej ZHP, zastępca komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP, od roku 2013 czł. Komisji Historycznej Chorągwi Krakowskiej. Autor m.in. *Harcerze w okupowanym Krakowie 1939–1945*, Kraków 2005.

²⁷ **Kazimierz Wiatr** – prof. nauk technicznych, prof. zwyczajny AGH, harcmistrz, czł. Rady Porozumienia KIHAM, były przewodniczący ZHR, Kanclerz Kapituły Krzyża Honorowego ZHR, senator VI, VII, VIII i IX kadencji.

²⁸ **Marcin Kapusta** – historyk, pracownik Oddziału IPN w Krakowie, harcmistrz, HR. W latach 1986–2015 odpowiednio: drużynowy, szczepowy Szczepu „Arkona 18”, hufcowy Hufca Harcerzy Kraków IV, czł. Rady Programowej Krakowskiego Ośrodka Studiów nad Dziejami Harcerstwa oraz Zespołu Historycznego ZHR. Autor m.in.: *Harcerstwo duchowej niepodległości* [współautor

*ks. prof. dr hab. Józef Marecki*²⁹, Wpływ KIHAM i Ruchu Harcerskiego na powstanie i działalność Szczepu Harcerskiego „Leśne Plemię” w Stalowej Woli-Rozwadowie; *dr Maciej Korkuć*³⁰, Nielegalna działalność harcerska w latach 80. – doświadczenie osobiste; *hm. dr hab. Marek Wierzbicki*³¹, Szczep Drużyn Środowiskowych „Puszcza” w Pionkach jako przykład funkcjonowania „niepokornych” drużyn harcerskich na polskiej prowincji lat osiemdziesiątych.

27.11.2015

Naczelnik Harcerzy nadał kategorię SUPER 5 Krakowskiej Gromadzie Zuchów „Królestwo Wiatru”.

z W. Hausnerem], Kraków 2009, *Zakopiańskie harcerstwo na szlaku niepodległości 1980–1989* [współautor z P. Bąkiem], Zakopane 2010.

²⁹ **Ks. Józef Marecki** – historyk i archiwista, od 2016 członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Profesor doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie historii. Kierownik katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Autor m.in.: *Represje wobec osób duchownych i zakonnych na terenie woj. krakowskiego 1944–1975. Leksykon biograficzny*, t. 1–2, Kraków 2014–2016; *Zakony pod presją bezpieki. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944–1975*, seria: „Kościół w okowach”, Kraków 2009, *Dzieje Zakonu Kapucynów w okresie II Rzeczypospolitej*, Kraków 2000.

³⁰ **Maciej Wiktor Korkuć** – historyk, doktor, w latach 2001–2016 pracownik krakowskiego Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, od 2016 naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa w Krakowie. Absolwent Wydziału Historycznego UJ. Na tej samej uczelni obronił pracę doktorską w całości poświęconą działalności partyzantki niepodległościowej w województwie krakowskim w latach 1944–1947. Autor m.in. *Zostańcie wierni tylko Polsce... Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskiem (1944–1947)*, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2002, s. 678; *Encyklopedia Kresów (współautor)*, red. M. Karolczuk-Kędzierska i in., Kraków 2006; *Kronika komunizmu w Polsce (współautor)*, Kraków 2009, s. 416.

³¹ **Marek Wierzbicki** – historyk, doktor habilitowany, profesor KUL, profesor nauk społecznych, harcmistrz. W ramach tzw. harcerstwa niepokornego, niezależnego od władz ZHR, m.in. był animatorem Duszpasterstwa Harcerki i Harcerzy przy parafii św. Barbary w Pionkach, liderem lokalnych struktur Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej. W latach 1988–1989 komendant harcerskiego Szczepu „Puszcza”, w ostatnich latach koordynator historyczny w Centrum Edukacji Historycznej „Latarnia” im. prof. hm. RP Tomasza Strzembosza przy bazie wycieczkowo-szkoleniowej ZHR w Piaskach. Autor m.in.: *My z Zetempe...: upadek i likwidacja Związku Młodzieży Polskiej (1955–1957)*, Warszawa: ISP PAN 2004; *Ostatni bunt: młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL, 1980–1990: fakty, konteksty, interpretacje*, Warszawa – Lublin: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział 2013; *Harcerz-Żołnierz-Obywatel. Zygmunt Lechosław Szadkowski (1912–1995)*, Lublin: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział 2016; *Sto lat harcerstwa* [współautor z W. Hausnerem], Warszawa 2015, 343 s. (seria „18/89”, t. 4).

1.12.2015

Zmiany w szczeпах:

- *XXI Krakowski Muzyczny Szczęp „Słowiki”*³²
dotychczasowego szczepeowego Druha pwd. Macieja Hałonia zastąpiła Druhna pwd. Anna Sułkowska wędr., z funkcji kwatermistrza został zwolniony Druh ćw. Stanisław Gołębiowski.
- *Szczęp „Fioletowej Trójki”*³³
na funkcji szczepeowego Druha phm. Radosława Podkowę zastąpił Druh phm. Andrzej Dorobisz HR.

2,9,16 i 23.12.2015

Roraty w kościele św. Idziego.

4.12.2015

W Centrum Edukacyjnym IPN w Warszawie przy udziale Prezesa IPN dr. Łukasza Kamińskiego oraz dr. Andrzeja Zawistowskiego, dyr. Biura Edukacji Publicznej IPN odbyła się promocja książki *Sto lat harcerstwa* autorstwa Druhów: hm. Wojciecha Hausnera i hm. Marka Wierzbickiego.

8.12.2015

*W szczepie 19 KLDH im. Żwirki i Wigury dotychczasowego szczepeowego Druha phm. Grzegorza Baziura HR zastąpił Druh pwd. Grzegorz Noga HR*³⁴.

12–13.12.2015

W Krakowie odbyło się 127 posiedzenie Rady Naczelnej ZHR, podczas którego na funkcję Sekretarza Rady Naczelnej wybrano Druhnę hm. Monikę Domagałę.

Rada Naczelna podjęła decyzję o powołaniu z dniem 1 kwietnia 2016 r., po powołaniu Staropolskiej Chorągwi Harcerki i Staropolskiej Chorągwi Harcerzy, nowego Staropolskiego Okręgu ZHR.

W skład nowego Okręgu wejdą m.in. jednostki wchodzące w skład Obwodu Świętokrzyskiego należącego obecnie do Okręgu Małopolskiego ZHR³⁵.

³² Inf. w rozkazach Komendanta Chorągwi z dn. 17.12.2015 oraz Komendantki Chorągwi z dn. 21.12.2015.

³³ Inf. w rozkazie Komendanta Chorągwi z dn. 17.12.2015.

³⁴ Inf. w rozkazie Komendanta Chorągwi z dn. 17.12.2015.

³⁵ Uchwała RN nr 127/1 z dn. 13.12.2015.

17.12.2015

Przewodnicząca ZHR powołała na funkcję Komisarza Wyborczego w Okręgu Podkarpackim Druhnę hm. Katarzynę Bieroń.

19.12.2015

W salkach przy kościele św. Rodziny w Zakopanem odbyło się spotkanie Oplatkowe Obwodu Tatrzańskiego.

W opłatku uczestniczyli członkowie Zarządu Okręgu: przewodnicząca phm. Anna Stawiarska oraz Druhowie: phm. Paweł Pająk i hm. Dominik Skwierawski.

21.12.2015**Komendantka Chorągwi:**

- rozwiązała Tatrzański Związek Drużyn,
- zwolniła z funkcji komendantki Tatrzańskiego Związku Drużyn Druhnę phm. Renatę Janczy wędz.,
- powołała Tatrzański Hufiec Harcerk w składzie:
 - 1 Sromowska DH „Szarotki” im. Olgi Małkowskiej,
 - 7 Nowotarska DH „Gniazdo”,
 - X Zakopiańska DH „Orla Perć” im. Heleny Marusarzówny,
 - 12 Zakopiańska DH „Herbaciarnia” im. Olgi Małkowskiej,
 - 13 Tatrzańska DW, 15 Zakopiański Zastęp Środowiskowy Harcerk, nadając mu na wniosek instruktorek, po wykonaniu zadań, nazwę *Tatrzański Hufiec Harcerk „Wywierzysko”*
- przydzieliła do Tatrzańskiego Hufca Harcerk instruktorki: pwd. Joannę Głodek wędz., pwd. Natalię Kołodziej HR, pwd. Agatę Kułach wędz., pwd. Katarzynę Pierwołę wędz.,
- mianowała Hufcową ww. Hufca Druhnę phm. Renatę Janczy wędz.,
- na wniosek Przewodniczącej Kapituły stopnia Harcerki Rzeczypospolitej zamknęła próbę i przyznała, z dn. 14 grudnia 2015 r., stopień **Harcerki Rzeczypospolitej** Druhnie pwd. Barbarze Sabal wędz.,
- na wniosek Przewodniczącej Komisji Stopnia Wędrowniczki „Przełęcz” zamknęła próby i przyznała stopień **Wędrowniczki** Druhnom: sam. Annie Czesak, sam. Alicji Moskal, sam. Urszuli Skubik, sam. Magdalenie Sułkowskiej z dn. 9 grudnia 2015 r., sam. Klaudii Banaś, sam. Emilii Janik, sam. Agacie Tucznio z dn. 14 grudnia 2015 r.

24.12.2015

W wigilię dla osób bezdomnych, ubogich i samotnych zorganizowanej przez Krakowską Caritas w klasztorze oo. Franciszkanów, wspierając wolontariuszy Caritas, siostry albertynki i braci franciszkanów uczestniczyli członkowie i sympatycy Okręgu: hm. Małgorzata Wczelik, Wojciech Buda, pwd. Barbara Sabal, Michałowi Witek, Grzegorz Noga – koordynatorzy działań Okręgu oraz sam. Ewa Antonowicz, pwd. Zuzanna Bert, trop. Sylwia Bożek, Olga Dulian, Agnieszka Gutwińska, Katarzyna Janus, pwd. Julia Łucka, sam. Dominika Mamczur, węd. Nina Matusiewicz, sam. Karolina Pławecka węd., Kornelia Stańkowska, Aneta Starowicz, trop. Paulina Stępień, och. Marcelina Synowiec, sam. Natalia Szopa, węd. Agata Tucznio, och. Kamila Wycichowska, sam. Małgorzata Woźniak, trop. Ida Karaś, węd. Monika Bysina, trop. Marysia Michalska, Iza Pelc, phm. Wojciech Snoch, pwd. Sebastian Liszka, pwd. Grzegorz Noga, pwd. Tomasz Rompalski phm. Paweł Lisowski, ćw. Oskar Korzonek, ćw. Damian Świerk, ćw. Jakub Wątor, Wojciech Buda HO, Piotr Rząsa HO, Kamil Komenda, Aleksander Olszowski HO, ćw. Jakub Wójtowicz, Michał Witek HO, ćw. Adam Dziadek, ćw. Duszan Leja, ćw. Jakub Miazga, ćw. Damian Mysio, Maciej Adrian HO, wyw. Jan Potoniec, ćw. Dominik Łapiński, ćw. Piotr Micha, Maciej Kustowski, Grzegorz Ojczyn, Kacper Cieślak, Paweł Nowak, Jakub Dziadom, Bartosz Gil, Tomasz Krehlik, Szymon Kyrz, phm. Jacek Feczko.

Podziękowania za udział w wigilię przekazali harcerkom i harcerzom dyr. Caritasu Archidiecezji Krakowskiej ks. Bogdan Kordula oraz siostra Leokadia z kuchni Brata Alberta.

30.12.2015

Naczelniczka Harcerek na wniosek kierowniczkę Wydziału Kształcenia zarejestrowała na rok harcerski 2015/2016 **Małopolską Szkołę Instruktorów „Siloe”** z prawem do prowadzenia kursów metodyki wychowawczej, metodyki harcerki, kursów przewodniczek, podharcemistrzyń.

Komendantka szkoły – hm. Laura Rabiej HR.

Naczelnik Harcerzy na wniosek Komisji Harcemistrzowskiej zamknęła próbę i przyznała stopień **harcemistrza** Druhowi phm. Pawłowi Pająkowi HR.

NOTY O AUTORACH

Anna Czesak, wędrowniczka, ur. 1998, w harcerstwie od 2010, drużynowa 6 KDH „Źródło” im. Magdaleny Grodzkiej-Gużkowskiej; uczestniczy w pracy Harcerskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego ZHR; w 2016 laureatka krakowskiej edycji Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”.

Łukasz Hajduk dr, podharcistrz, instruktor ZHR; długoletni drużynowy i szczerpowy w środowisku rożnowskim; doktor w zakresie nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Społecznej i Andragogiki Instytutu Pedagogiki UJ. Zainteresowania naukowe i badawcze autora mieszczą się w obszarze pedagogiki społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem andragogiki, animacji społecznej i kulturowej. W tym szerokim wachlarzu zainteresowań mieści się również harcerstwo, które jest czymś więcej niż tylko tematem badawczym.

Marcin Kapusta, ur. 1973 r., historyk, pracownik Oddziału IPN w Krakowie; harcmistrz, HR; od 1986 związany z harcerstwem – drużynowy 18 KDH Lechici, 1992–1997 komendant Szczepu Arkona 18, następnie hufcowy Hufca Harcerzy Kraków IV; członek Rady Programowej Krakowskiego Ośrodka Studiów nad Dziejami Harcerstwa oraz Zespołu Historycznego ZHR; zajmuje się historią „niepokornego harcerstwa” w Małopolsce, publikował popularne artykuły na ten temat w „Dzienniku Polskim”; *Harcerstwo duchowej niepodległości* [współautor z W. Hausnerem], Kraków 2009; *Zakopiańskie harcerstwo na szlaku niepodległości 1980–1989* [współautor z P. Bąkiem], Zakopane 2010; *Epizody harcerskiej konspiracji niepodległościowej na ziemi krakowskiej 1944–1953* [współautor z W. Hausnerem], Kraków 2014.

Urszula Kret, ur. 1961, farmaceutka; harcmistrzyni, instruktorka „Zielonego Szczepu”; była komendantką Małopolskiej Chorągwi Harcererek (1991–1994), Naczelniczką Harcererek ZHR (1994–1998); członek zespołu statutowego ZHR (1993–1995); przewodnicząca Zarządu Okręgu Małopolskiego ZHR (2003–2006, 2008–2010); kierownik Zespołu ds. Polaków poza Granicami Kraju (2006–2012), od 2005 członek Rady Programowej Krakowskiego Ośrodka Studiów nad Dziejami Harcerstwa; wiceprzewodnicząca ZHR (2010–2014), członek Naczelnictwa (2014–2016), obecnie w Radzie Naczelnej ZHR; pod jej redakcją opublikowano *My harcerki z ZHR* oraz *Drubna Zofia*.

Katarzyna Onderka (Cyankiewicz), ur. 1962, absolwentka polonistyki na UJ. W latach 80. XX wieku instruktorka Szczepu 6 KDH „Leśni Ludzie” im. Romualda Traugutta (drużynowa harcerek), potem Szczepu „Zielona Trójka” (drużynowa starszoharcerskiej koedukacyjnej III KDH im. Kazimierza Pułaskiego). W krakowskim KIHAM 1981–1982. Współredaktorka harcerskich pism („Czuwajmy”, „Harcerka”).

Krzysztof Pięciak, ur. 1994, harcerz 5 KDH; student historii UJ; przewodniczący Sekcji Rekonstrukcji Historycznej Koła Naukowego Historyków Studentów UJ; autor m.in. „*Jur*” od św. Michała („Tygodnik Powszechny”).

Aleksander Radica, ur. 1979, phm., instruktor Harcerstwa Polskiego na Ukrainie, absolwent Dniepropietrowskiego Uniwersytetu Transportu – inż. elektromechanik. Od roku 2011 dyrektor Kulturalno-Oświatowego Centrum im. T. Czackiego. Obecnie studiuje podyplomowo historię w Wyższej Szkole Przymierza Rodzin w Warszawie. Lubi książki historyczne, gawędy przy ognisku i podróżowanie. W harcerstwie od roku 1995; 2001/2002 – udział w kursie drużynowych – przewodników „Źródło” we Lwowie; 2002 – założył w Zdobunowie pierwszą po wojnie koedukacyjną drużynę harcerską 18 ZDH „Skala” im. bpa A.P. Szelażka. Od 2007 drużynowy 1 Zdobunowskiej Gromady Zuchowej „Leśni Przyjaciele”; w 2014 założył 20 Zdobunowską Drużynę Wędrowników im. hm. S. Bąka, której barwy nosi do dziś. Hufcowy Harcerskiego Hufca „Wołyń” od roku 2008. Autor artykułów w „Monitorze Wołyńskim” oraz piśmie „Wołanie z Wołynia”. Żona Wiktorii, nauczycielka języka polskiego, jest także instruktorką HPnU – drużynową 29 Zdobunowskiej Drużyny Harcerek „Horyzont”.

Bartosz Rzońca, ur. 1984 r., historyk, podharcemistrz, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek zarządu Fundacji Edukacji i Sztuki; pracownik Muzeum Historycznego Miasta Krakowa; w latach 1992–2015 r. kolejno: drużynowy, komendant szczepu Czarnej Trzynastki Krakowskiej, członek Kapituły Harcerza Rzeczypospolitej Małopolskiej Chorągwi Harcerzy ZHR; zajmuje się historią harcerstwa krakowskiego. Opublikował książkę *Krakowska Chorągiew Harcerzy w latach 1945–1950*, Kraków 2015.

Krzysztof Wojtycza, ur. 1946, harcmistrz, mgr inż. elektryk; w ZHP od 1958 r., w 23 KDH-y; od 1964 roku związany ze Szczepami Lotniczymi 19 KDH (drużynowy w latach 1963–1968), komendant Szczepu

Lotniczego „Gwiaździstego Szlaku (1968–1975); potem m.in. w kolumnie Hufca Kraków Kleparz–Łobzów (1966–1972), z-ca przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Hufca Kraków–Krowodrza (1973–1977), członek Komisji Historycznej Krakowskiej Chorągwi ZHP (od 2000); komendant 20 obozów harcerskich; jeden z inicjatorów Harcerskiej Akcji Schronisko, realizowanej przez Hufiec ZHP Kraków–Krowodrza, w wyniku której została zaadaptowana na schronisko harcerskie baczówka pod Durbaszką w Małych Pieninach; przodownik GOT i Turystyki Pieszej; autor „trylogii” monografii hufców północno-zachodniej części Krakowa, artykułów i biogramów m.in. w *Harcerskim słowniku biograficznym* i innych wydawnictwach, a także serii trzynastu kieszonkowych przewodników turystycznych po górach Polski i okolicach Krakowa (m.in. *Harcerskie miejsca pamięci na terenie Krakowa*).

Wojciech Wróblewski, ur. 1957, socjolog, do początku lat 90. pracownik naukowy w Instytucie Socjologii UJ, potem doradca ministra w MSW, MSWiA, sekretarz i radca ambasady RP w Wilnie (1992–1997), dyrektor Instytutu Polskiego (1996–1997), ambasador RP w Estonii (2001–2005); doradca ds. strategii w PKN „Orlen” (2005–2009); dyrektor zarządzający ds. korporacyjnych w PZU (2009–2016); harcmistrz, założyciel i wieloletni szczerpowy szczerpu „Puszcza” w Niepołomicach, przewodniczący niejawnego Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej (1987–1989); uczestnik obrad Okrągłego Stołu w podstoliku ds. młodzieży; przewodniczący Komitetu Obywatelskiego w Niepołomicach (1989–1990), przewodniczący Rady Miejskiej w Niepołomicach (1990–1994); publikował w czasopiśmie naukowych, a także m.in. w: „Harcerstwie”, „Czuwajmy”, „Znaku”, „Tygodniku Powszechnym”, „Polityce”; jego rozmowa z Janem Widackim ukazała się w formie książki *Czego nie powiedział generał Kiszczał*, Warszawa 1992.



Magdalena Grodzka-Gużkowska. Fotografie udostępnione przez A. Czesak.

KRĄG INSTRUKTORSKI «STRAŻNIKÓW OGNIA»
działający przy SZCZEPIE «PUSZCZA»

zaprasza na spotkanie

**„CZEMU TAK BARDZO PÓŹNO,
CHOĆ NIBY TAK WCZEŚNIE...”**

poświęcone refleksji n. t.

ŚWIĘTA ZMARŁYCH i ROCZNICY 11 LISTOPADA

Kominek odbędzie się 11 listopada 1982 r. o godz. 19.00
w siedzibie K. I. (Zamek). - Wszystkich uczestników
prosimy o zabranie świecy lub znicza.

Czuwaj! – Drużynowa K. I. *Dorota Heliasz*

Zaproszenie na spotkanie Kręgu Instruktorskiego „Strażników Ognia” w dniu 11 XI 1982. Archiwum Szczepu „Puszcza”. Kopia dokumentu udostępniona przez W. Wróblewskiego.

Związek Harcerstwa Polskiego
Komenda Hufca Niepołomice
32-750 Niepołomice, Piękno 1
Chorągiew Krakowska

Niepołomice 1985.04.15

Lgdz. 312/85

Komendant
szczępu "Puszcza"
im. Kazimierza Wielkiego

Komenda Hufca ZHP Niepołomice prosi o pisemne wyjaśnienie nie wykonania komunikatów z dnia 1985.03.27 dotyczącego wystawienia warty honorowej w miejscach pamięci narodowej w dniu 1985.03.29 zgodnie z poleceniem - Komendy Chorągwi Krakowskiej im. T. Kościuszki.

Równocześnie stwierdzam iż szczep "Puszcza" nie zrealizował dni mundurowych w związku z VIII Zjazdem ZHP w dniach 1985.03.28 - 1985.03.31

Z ubolewaniem stwierdzam iż szczep "Puszcza" mimo pisemnego polecenia wytypowania 40 harcerzy do reprezentowania Komendy Hufca ZHP Niepołomice w uroczystościach związanych ze Świętem Chorągwi Krakowskiej nie wywiązał się z w/wym polecenia.

Stwierdzam iż polecenie Komendy Chorągwi Krakowskiej zostało zignorowane przez szczep "Puszcza" i przypominam komendantowi iż obowiązek reprezentowania Komendy Hufca ZHP jest obowiązkiem statutowym, i w przyszłości należy przestrzegać poleceń instancji nadrzędnych.

Z harcerskim pozdrowieniem

C Z U W A J !



Komendant Hufca
Koswicki
paw. Grażyna Kubiś

Pismo komendanta hufca ZHP w Niepołomicach do komendanta szczepu „Puszcza” z dnia 15.04.1985 r. z zarzutami dotyczącymi niewykonania poleceń. Kopia dokumentu udostępniona przez W. Wróblewskiego.



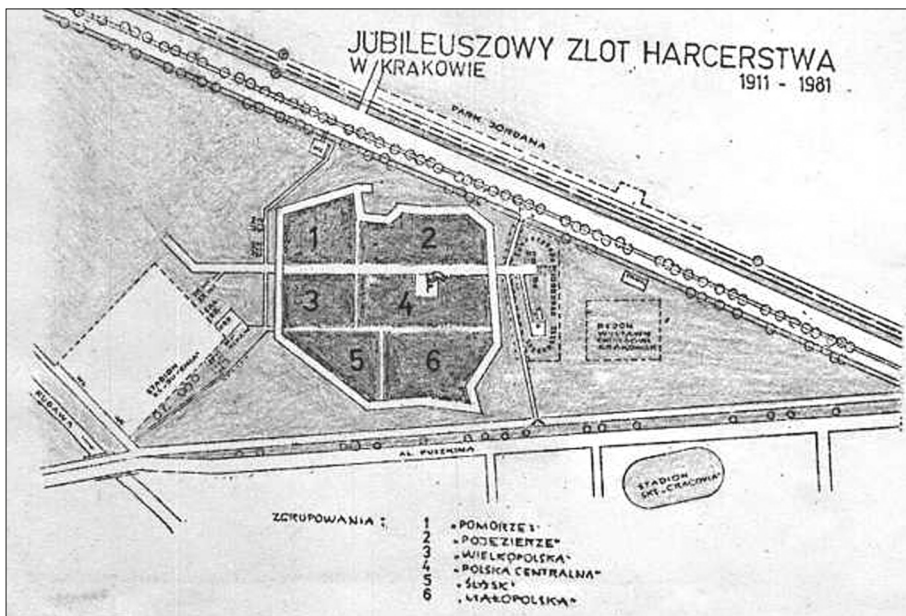
Przykład pracy programowej. Archiwum Szczepu „Puszcza”. Kopia dokumentu udostępniona przez W. Wróblewskiego.



Uczestnicy harcerskiej pielgrzymki do Fatimy pod skałą Gibraltar, 1986. Fot. udostępniona przez K. Onderkę.



Kolumna harcerzy w drodze na polski cmentarz na Monte Cassino, 1984. Fot. udostępniona przez K. Onderkę.



Plan Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa na krakowskich Błoniach, 1981. Rysunek Ryszarda Wcisło.



Zlot 10-lecia ZHR nad Jez. Lednickim, 1999. Stoją od lewej: hm. Piotr Stawiński, komendant zlotu, hm. Mariola Hausner, hm. Ryszard Wcisło, szef ds. obrzędowości zlotowej. Fot. W. Hausner.



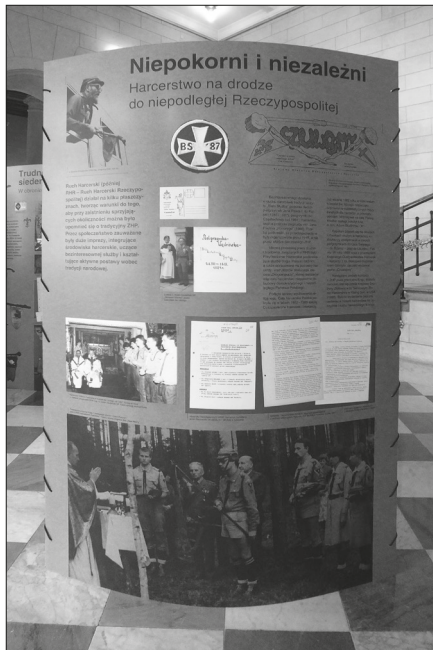
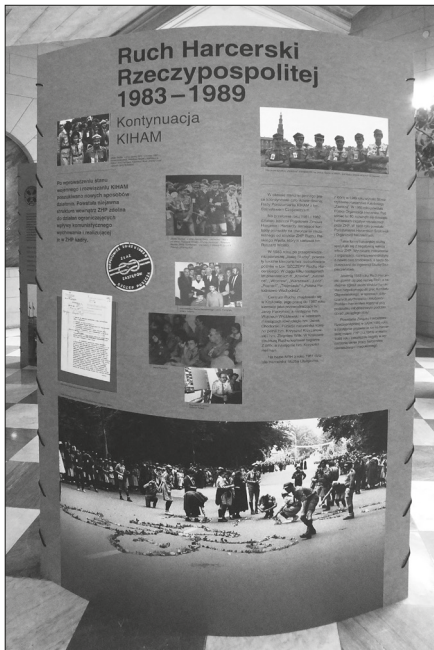
Zlot 10-lecia ZHR nad Jez. Lednickim, 1999. „Lednickie talenty”. Fot. W. Hausner.



Zdobunowska Drużyna Skautowa im. Tadeusza Kościuszki (w środku pierwszy drużynowy Duda),
www.wolhynia.pl.



Zastęp „Gryzzli” 18 Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy „Skala”, Zlot Zastępów, maj 2015. Fot.
udostępniona przez A. Radicę.



Fragmety wystawy *Harcerstwo niepokorne w sztafecie pokoleń walki o niepodległość. W 35-lecie Kregów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego* otwartej w krakowskim magistracie 2.03.2016 r. Fot. W. Hausner.



Krakowski Ośrodek Studiów nadziejami Harcerstwa
Zarząd Okręgu Małopolskiego ZHR

www.malopolska.zhr.pl